

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa, I.XI.1952 r. Nr 21 (231) R. IX

TREŚĆ NUMERU:

XXXV Rocznicza Wielkiej Rewolucji Październikowej

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1952 r.

Posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego
Uchwała Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

Wl. Daszkiewicz: Zadania rad narodowych w werbunku siły roboczej (Cz. II)

M. Dudzicka: Prezydium PRN w Międzyrzeczu i Świebodzinie pracują z komitetami założycielskimi i zespołami uprawowymi

T. Czaplak: Prezydium PRN w Gostyniu osiąga dobre wyniki w rozwoju hodowli

A. Krajewski: W pełni wykonać obowiązki finansowe wsi

T. Zdziebko, kier. Ref. Org. Prez. PRN w Dębicy: Wykonanie obowiązkowych dostaw w pow. Dębica

J. Szurek: Wzmocnić opiekę komisji oświaty i kultury nad komitetami rodzicielskimi

Wl. Wlitoski, prac. Prez. PRN w Tarnobrzegu: Narady zawodowe i współzawodnictwo w aparacie rad narodowych

Bocheński: Organizacja komitetów redakcyjnych radiowęzłów

korespondenci piszą:

A. Surówka, przew. Kom. Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN w Katowicach: Narada odbyła się — wniosków brak

W. Bartocha, sekr. Prez. PRN w Głogowie: Rady narodowe pow. głogowskiego realizują wytyczne VII Plenum

W. Gawron, prac. Prez. Woj. RN w Poznaniu: Doświadczenia z wyborów do komitetów blokowych w woj. poznańskim

T. Toczek, instruktor org. Prez. MRN w Torunlu: Praca komitetów blokowych w Torunlu

J. Ganszer, prac. Prez. MRN w Krakowie: Prezydium MRN w Krakowie organizuje opiekę nad dziećmi matek pracujących

Notatki z życia rad narodowych

Uwagi o pracy rad narodowych

Z działalności rad w krajach demokracji ludowej

Przykłady pracy czechosłowackich rad narodowych

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

W tym numerze wkładka

PORADY PRAWNE





RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Nr 21 (231)

Warszawa, 1 listopada 1952 r.

Rok IX

XXXV rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej

35-lecie od 1917 do 1952 r., to cała epoka historyczna, która zrodziła się z Wielkiego Października.

Współczesna epoka historyczna — to nie tylko okres imperializmu, to nie tylko gnienie znieprawionego ustroju wyzysku, zwyrodnienie tego ustroju w najbardziej wynaturzonej postaci faszyzmu, to także i przede wszystkim epoka rewolucji proletariackich, epoka rozwalenia tronów i walki z wszelką krzywdą, epoka przekuwania w czyn najdumniejszego ideału ludzkości — socjalizmu.

Od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej narody imperium carskiego weszły na drogę socjalizmu. Ale zwycięstwo rewolucji miało praktyczne znaczenie nie tylko dla 1/6 części kuli ziemskiej, miało ono i praktyczne znaczenie dla pozostałych 5/6 części kuli ziemskiej, wskazując wszystkim narodom, że wyzwolenie z pęt kapitału i imperializmu jest możliwe i realne.

Zwycięstwo Rewolucji zdecydowało więc o losach całej ludzkości, o losach tych narodów, które żyją i kwitną w słońcu wolności; o losach tych narodów, które, zapatrzone w idee Października, walczą o wyzwolenie.

Na tym polega wielkie międzynarodowe znaczenie Rewolucji Październikowej.

Rewolucja Październikowa — to doniosły przewrót w stosunkach pomiędzy narodami. Przewrót ten polega na stworzeniu przyjaźni pomiędzy narodami, jaskrawo przeciwstawnej prawu dżungli, które panuje w stosunkach pomiędzy państwami imperialistycznymi.

Rewolucja Październikowa przyniosła wolność i równouprawnienie narodom ongiś ujarzmionym przez carat.

Ta nowa forma współżycia narodów, oparta na prawdziwym humanizmie, jest niewątpliwie jedną z największych zdobyczy ludzkości.

Rewolucja Październikowa — to nie tylko rewolucja gospodarcza i społeczna, to także rewolucja kulturalna.

O możliwościach gospodarczych Kraju Rad świadczy fakt, że mimo niebывałych zniszczeń wojennych powojenna przebudowa produkcji przemysłowej została zakończona już w 1946 r., a następnie produkcja przemysłowa zaczęła rosnać w tak szybkim tempie, iż w 1952 r. będzie ona 2,3 raza większa niż w 1940.

Olbrzymie są osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie rolnictwa, m. in. w związku ze scaleniem małych kolchozów w wielkie.

Rozwojowi gospodarczemu towarzyszy nieustanny wzrost dobrobytu materialnego, podniesienie poziomu kulturalnego; świadczy o tym m. in. 5-krotna obniżka cen artykułów przemysłowych i rolnych, przeprowadzona po wojnie w Związku Radzieckim.

W wyniku rozgromienia przez Związek Radziecki agresorów faszystowskich, w wyniku przodowniczej roli Związku Radzieckiego, najpotężniejszego mocarstwa na kuli ziemskiej, w walce o pokój i demokrację wyrósł ogromnie moralno-polityczny autorytet ZSRR.

Świadomość postępowej i twórczej roli Rewolucji Październikowej przenika do najdalszych krańców kuli ziemskiej, niosąc ludowi pracującemu dobrą nowinę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Związek Radziecki jest siłą zapładniającą do walki o postęp społeczny.

Znaczenie rewolucji przerasta granice Związku Radzieckiego; zwycięstwo Rewolucji stało się de-

cydującym wydarzeniem w całej dalszej historii świata.

Doświadczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej stały się wzorem i zachętą dla krajów demokracji ludowej w ich walce o socjalizm.

Dla narodu polskiego jest jasne, że bez zwycięstwa Rewolucji Październikowej nie byłoby siły, która mogłaby pokonać hitleryzm i dać wolność Polsce; że dzięki Związkowi Radzieckiemu Polska Ludowa mogła dokonać wielkiego dzieła zjednoczenia swych ziem; że codzienna pomoc Związku Radzieckiego, pomoc gospodarcza, polityczna i kulturalna, warunkuje niebawmy rozkwit kraju w oparciu o władzę ludu.

W wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej naród polski, manifestując swe uczucia dla Polski Ludowej, dla władzy ludowej, zamaniłował równocześnie swe niezłomne przywiązanie do Kraju Rad, który świeci Polsce przykładem w walce o budowę socjalizmu, w walce przeciwko wrogim siłom klasowym.

Szczególnie doniosłe jest znaczenie Rewolucji Październikowej w dziedzinie ustroju państwowego.

Bohaterska rosyjska klasa robotnicza szła do władzy pod hasłem „Cała władza radom“.

Obecnie Rady Delegatów Ludu Pracującego stanowią polityczną podstawę Związku Radzieckiego.

Rady, wybierane i kontrolowane przez masy pracujące, są instrumentem władzy, narzędziem dyktatury klasy robotniczej.

Rolę Rad podkreśla m. in. i to, że sama nazwa „Związek Radziecki“ pochodzi od Rad.

Rady Delegatów Ludu Pracującego stały się państwowym aparatem nowego typu jako bezpośrednie organizacje samych mas.

Wszelkie dotychczasowe ustroje państwowe oznaczały ciemnienie, ucisk szerokich mas ludności pracującej przez wyzyskiwaczy.

Państwo radzieckie wyzwala twórczą inicjatywę mas, staje się przykładem, jak cudotwórcza siła mas przekształca życie społeczne, gospodarcze i kulturalne zgodnie z interesami tych mas.

Państwo radzieckie zrealizowało w pełni marzenia najśmielszych umysłów ludzkich o rządach ludu sprawowanych przez sam lud.



XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — to wydarzenie historyczne dla całego świata.

Tak jak w latach surowej wojny z Moskwy szedł zew do wszystkich narodów do nieustępliwej walki przeciwko ciemnym siłom faszystowskim, tak w latach ostatnich z Moskwy narody czerpią natchnienie do walki o postęp, pokój i socjalizm.

Głos XIX Zjazdu KPZR — to głos sumienia przodującej ludzkości.

XIX Zjazd nakreślił Związkowi Radzieckiemu wspaniałą wizję budownictwa komunistycznego. Na tę drogę Kraj Rad już wszedł.

Wszystkie narody widzą, czym jest świat socjalizmu; równocześnie z prawdziwą odrazą i wrogością śledzą awanturnicze plany i zbrodnie agresorów amerykańskich.

Donośny głos XIX Zjazdu — to głos otuchy dla całej ludzkości, pragnącej pokoju, to równocześnie głos przestrogi dla imperialistów, gotujących narodom zagładę.

XIX Zjazd KPZR — to olbrzymi krok naprzód w walce o pokój.

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1952 r.

Państwowa Komisja Wyborcza na podstawie protokołów wszystkich okręgowych komisji wyborczych stwierdziła następujące wyniki wyborów do Sejmu, które odbyły się w dniu 26.X. 1952 r. na obszarze całego państwa.

Ogólna liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 16.305.891. Ogólna liczba oddanych głosów 15.495.815. W wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzięło więc udział 95,03 proc. wyborców.

Głosów ważnych oddano 15.491.170.

Liczba głosów nieważnych wynosi 4.645.

Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 15.459.849 głosów, tzn. 99,8 proc. ważnie oddanych głosów.

W wojskowych obwodach wyborczych wzięło udział w głosowaniu 99,9 proc. uprawnionych do głosowania. Odsetek głosów nieważnych wynosi 0,004 proc. Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 99,97 proc. głosów.

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza, że w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1952 r. wszyscy kandydaci na posłów i zastępców posłów zgłoszeni na listach Frontu Narodowego uzyskali wymaganą przez art. 69 p. 2 Ordynacji Wyborczej większość głosów i wybrani zostali na posłów i zastępców posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

Dnia 31 października w sali Rady Państwa odbyło się rozszerzone posiedzenie plenarne Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

Na posiedzenie przybył przy dźwiękach Hymnu Narodowego, gorąco witany Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Prezydent Bolesław Bierut w otoczeniu członków Ogólnopolskiego Komitetu.

Prezydent Bierut objął przewodnictwo obrad.

Za stołem prezydiąlnym zajęli również miejsca zastępcy przewodniczącego, członkowie prezydium i członkowie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego: prezes NKW ZSL marszałek Władysław Kowalski, sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, sekretarz KC PZPR Edward Ochab, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, wiceprezes NKW ZSL Stefan Ignar, prezes PAN Jan Dembowski, sekretarz NKW ZSL Aleksander Juskiewicz, sekretarz CK SD Leon Chajn, przewodnicząca ZG Ligi Kobiet Alicja Musiałowa, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht, sekretarz ZG ZMP Stanisław Nowocień, sekretarz ZG ZSch Marian Jaworski, prezes Związku Literatów Polskich Leon Kruczkowski i wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN w Opolu Jan Mrocheń. W prezydium zasiadli także profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Andrzej Wojtkowski i przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kulicach, pow. Tczew, Franciszek Murawski.

Na sali obecni są członkowie władz naczelných PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przewodniczący licznych komitetów te-

renowych i zakładowych Frontu Narodowego, przodownicy pracy miast i wsi, naukowcy, literaci i artyści — przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych reprezentujący cały naród polski.

Posiedzenie zagaja — witany burzą oklasków — Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Prezydent Bolesław Bierut.

Następnie zabiera głos członek prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, który podsumowuje przebieg i daje ocenę wyników wyborów oraz działalności Komitetów Frontu Narodowego.

Po przemówieniu zrywają się długotrwałe oklaski, zgromadzeni wstają i długo skandują: „Bierut — Bierut”. Owacje trwają kilka minut.

Z kolei przemawiają: przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego woj. katowickiego — Witold Hanke, znakomity artysta scen polskich — Wojciech Brydziński, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kulicach, pow. Tczew — Franciszek Murawski, przodownik pracy z Fabryki Traktorów „Ursus” — Jan Świątek, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego — Stanisław Kulczyński, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — Andrzej Wojtkowski i studentka SGGW — Weronika Charkowska.

Następnie członek prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, sekretarz NKW ZSL Aleksander Juskiewicz odczytuje projekt rezolucji, który zgromadzeni przyjmują długo nie milknącą owacją. Zrywają się okrzyki: „Niech żyje Front Narodowy”, „Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa”, „Niech żyje Wódz i Nauczyciel narodu polskiego Prezydent Bolesław Bierut”.

Orkiestra gra Hymn Narodowy.

Uchwała Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

OGÓLNOPOLSKI KOMITET WYBORCZY
FRONTU NARODOWEGO STWIERDZA:

1. Październikowe wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stały się wielkim zwycięstwem narodu polskiego, zwierającego swe szeregi w walce o przyszłość Ojczyzny i wszystkich ludzi pracy.

Jedność narodu polskiego

— zrodzona w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne,

— krzepnąca w pracy nad odbudową kraju, w walce o umocnienie niepodległości i siłę Państwa Ludowego, o pokój i wykonanie Planu 6-letniego, w walce z reakcją i wy-

zyskiwaczami, z imperialistycznymi wrogami Polski i zdrajcami narodu,

— pogłębiająca się w ogniu historycznych przemian ustrojowych i opierająca się na wielkich zdobyczach ludu pracującego,

— jedność narodu skupionego wokół klasy robotniczej i władzy ludowej —

stała się potęgą, zdolną w ścisłym sojuszu z siłami światowego obozu pokoju i niezawisłości narodów do budowania i wywalczenia — wbrew wszelkim wrogim siłom i wszelkim trudnościom — coraz lepszego i piękniejszego życia każdego człowieka pracy w silnej, zjednoczonej, bezpiecznej, rozkwitającej w pokoju Ojczyźnie.

Nigdy jeszcze naród polski nie wyraził swej woli tak jednomyślnie, jak w tych wyborach. Nigdy jeszcze naród polski nie szedł do urn wyborczych z tak głęboką świadomością swych zdobyczy, swej siły i swych zadań, z takim wysokim poczuciem odpowiedzialności za swą przyszłość, z tak gorącym, patriotycznym zapalem. Nigdy jeszcze naród polski nie był tak powszechnie zdecydowany i gotowy do poparcia swego głosu wspólnym wysiłkiem w pracy i w walce.

2. Znaczenie październikowych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej polega na tym, że cały naród zapoznał się z Programem Frontu Narodowego, uznał go za słuszny, jednomyślnie go poparł i przyjął jako swój program działania, jako wytyczną codziennej pracy i postępowania każdego świadomego obywatela.

- Naród polski uznał za najbliższe każdemu Polakowi, za najwyższe i ważniejsze od wszelkich różnic między Polakami — cele, które wysunął na czoło Program Frontu Narodowego: umocnienie niepodległości zjednoczonej Ojczyzny, utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzrost dobrobytu i coraz lepsza przyszłość ludzi pracy, rozkwit i siła Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
- Naród polski uznał za słuszną jedyną drogę prowadzącą do urzeczywistnienia tych celów — drogę umacniania jedności narodu i ostatecznego przewyciężenia zacofania kraju, drogę realizacji wielkich planów bieżącego dziesięciolecia.
- Naród polski uznał za słuszną drogę, która pomyślność i rozkwit Polski łączy nierozdzielnie z braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z niezłomną solidarnością z całym obozem pokoju i niezawisłości narodów.

Wszyscy obywatele głębiej zdali sobie sprawę z przyczyn trudności, które stają na naszej drodze i hamują wzrost dobrobytu człowieka pracy, zrozumieli też, że można przewyciężyć te trudności, urzeczywistniając Program Frontu Narodowego.

Patriotyczna świadomość narodu polskiego, jedność narodu polskiego, jego praca i gotowość do nieustępliwej walki z trudnościami i z wrogami Ojczyzny — to źródło niewyczerpanych sił na drodze do szczęścia i wielkości Polski.

3. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyczyniły się do dalszego wzmocnienia podstaw jedności narodu. Podniosła się świadomość polityczna, wzrosło poczucie odpowiedzialności i aktywność klasy robotniczej, czołowej siły Frontu Narodowego. Zacieśnił się i umocnił sojusz robotniczo-chłopski. Lud pracujący wsi zmiotł z drogi rozbijaczy i wrogów, i — jak nigdy zjednoczony — poszedł do urn głosować za Frontem Narodowym. Inteligencja zacieśniła swą więź z klasą robotniczą w akcji wyborczej i w szlachetnym współzawodnictwie pracy. Poszło z klasą ro-

botniczą, w szeregach Frontu Narodowego — patriotyczne rzemiosło.

Wrogowie narodu polskiego — imperialiści amerykańscy i ich hitlerowsko-adenauerowscy przyjaciele, zdrajcy narodu i niedobitki podziemia — wszyscy, którzy liczyli na rozbicie jedności narodu polskiego, na osłabienie lub odosobnienie jego czołowej siły — klasy robotniczej — ponieśli klęskę.

4. W wyborach zacieśniła się jeszcze bardziej braterska jedność działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

Wrogowie narodu, którzy starali się tę jedność osłabić, wnieść nieufność między robotnikami i chłopami, bezpartyjnymi i partyjnymi, wierzącymi i niewierzącymi — ponieśli klęskę.

5. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stały się wobec całego świata imponującą manifestacją jedności wszystkich ziem polskich i nierozzerwalnego zjednoczenia Ziemi Zachodnich z Macierzą: Wrocławia, Szczecina, Opola i Olsztyna — z Warszawą, Poznaniem, Łodzią, Krakowem i Lublinem. — Cały naród, ludność Ziemi Odzyskanych, a zwłaszcza ludność miejscowa Śląska, Opolszczyzny, Mazur i Warmii, która przetrwała wieki ucisku junkrów i kapitalistów niemieckich — swą wspaniałą i pełną patriotyzmu jednomyślnością wbrew zbrodniczej propagandzie adenauerowsko-hitlerowskich prowokatorów wojennych i ich waszyngtońskich opiekunów — zmanifestowała nierozzerwalną więź z Macierzą.

6. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocniły władzę ludową — gwarancję dotychczasowych i przyszłych zwycięstw narodu polskiego. Więż mas pracujących z władzą ludową, ich udział we władzy ludowej stał się, jak nigdy, żywy i bezpośredni.

Na dziesiątkach tysięcy zebrań w miastach i wsiach, w jednomyślnym głosowaniu za Frontem Narodowym, naród polski wyraził swe najwyższe zaufanie dla swego pierwszego kandydata, organizatora i kierownika władzy ludowej, budowniczego Polski ludu pracującego — **Bolesława Bieruta.**

Wrogowie narodu, spekulujący na osłabienie władzy ludowej, na poderwanie zaufania mas do władzy ludowej — ponieśli dotkliwą klęskę.

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego wzywa posłów i zastępców posłów do utrzymywania i pogłębiania jak najściślejszej łączności z wyborcami, do jak najczynniejszego udziału w pokonywaniu codziennych trudności i zaspokajaniu potrzeb ich terenu, do wyjaśniania wyborcom polityki władzy ludowej i współdziałania na każdym kroku z obywatelami w ich walce o urzeczywistnienie Programu Frontu Narodowego.

7. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wzmocniają siłę Polski — ważnego

ogniwa sił obozu pokoju i niezawisłości narodów — stały się zwycięstwem narodu polskiego w walce o pokój.

Głosując za Programem Frontu Narodowego, naród polski jednomyślnie głosował za nieustannym pogłębianiem przyjaźni i umacnianiem braterskiego sojuszu narodu polskiego z wszystkimi siłami obozu pokoju i niezawisłości narodów, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. — Pokojowa polityka ZSRR, jego pomoc i przyjaźń przyniosły nam trwałą niepodległość, ułatwiają na każdym kroku walkę naszego narodu o pokój, o dobrobyt ludzi pracy, o siłę i rozkwit Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. — Pokojowa polityka ZSRR, jego potęga i więź z wyzwolonymi narodami i masami pracującymi całego świata krzyżuje agresywne zamiary imperialistycznych wrogów narodu polskiego i ludzkości.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO STWIERDZA, że wielkie zwycięstwo narodu polskiego w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest w dużym stopniu zasługą setek tysięcy ofiarnych aktywistów i agitatorów Frontu Narodowego; partyjnych i bezpartyjnych, robotników i robotnic, chłopów i chłopek, inteligencji, a zwłaszcza nauczycieli, oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, młodzieży pracującej, studentów, młodzieży ZMP-cwskiej i niezorganizowanej.

Wielkość ogólnonarodowego zwycięstwa, do którego się przyczynił każdy z nich — jest najwyższą nagrodą za ich trudy.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego dziękuje serdecznie wszystkim patriotom polskim, którzy ofiarzą pracą w kampanii wyborczej przyczynili się do wspaniałego zwycięstwa narodu w dniu 26.X. br.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego zaleca swemu Prezydium wydanie honorowych dyplomów uznania tym wszystkim aktywistom terenowych Komitetów Frontu Narodowego, którzy wyróżnili się poświęceniem i wynikami pracy w toku kampanii wyborczej.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO UWAŻA, że wojewódzkie, powiatowe, miejskie, gminne i gromadzkie Komitety Frontu Narodowego — ich wypróbowań, ofiar i zrosnięci z najszerszymi masami narodu aktywiści mają i nadal do wykonania ważne zadania:

Utrwalać i rozwijać jedność narodu, pogłębiać świadomość jego zadań, podnosić siłę narodu, umacniać jego braterski zwią-

zek z przyjaciółmi, jego niezłomną solidarność z niezwykniętym obozem pokoju — oto pierwszy warunek ostatecznego zwycięstwa.

W pracy i w walce wcielać w życie krok za krokiem Program Frontu Narodowego, jako Program działania narodu i jako wytyczną codziennej pracy i postępowania każdego obywatela — oto drugi warunek ostatecznego zwycięstwa.

Podnosić czujność, bić wrogów narodu, demaskować ich oszukańczą propagandę, paraliżować podłą dywersję — mobilizując do walki wszystkich obywateli — oto trzeci warunek ostatecznego zwycięstwa.

NALEŻY WIĘC:

na zebraniach sprawozdawczych Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego wszystkich szczebli omówić wyniki wyborów w kraju i na danym terenie oraz wezwać aktyw do dalszej działalności w myśl powyższych wytycznych,

uzupełnić skład Wojewódzkich Komitetów Frontu Narodowego miejscowymi posłami i ich zastępcami,

Komitety Frontu Narodowego w zakładach pracy zespółić z Komitetami Obrońców Pokoju,

podnosić dalej poziom świadomości politycznej wszystkich obywateli, mobilizować do walki o wykonanie Programu Frontu Narodowego,

współdziałać z Radami Narodowymi w kierunku ściślejszego powiązania ich działalności z masami, zwalczania biurokratyzmu oraz szybkiego usuwania bolączek ludzi pracy i niedociągnięć w pracy aparatu administracyjnego ujawnionych w toku kampanii wyborczej.

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego poleca Prezydium, aby kontynuowało swą działalność w charakterze Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, okazując pomoc terenowym Komitetom Frontu Narodowego w realizacji ich zadań.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego pozdrawia wszystkich obywateli, którzy stanęli w szeregach Frontu Narodowego i wzywa ich do dalszej, jeszcze skuteczniejszej walki o historyczne zadania, które wzięło na swe barki nasze pokolenie, w imię zbudowania lepszego i piękniejszego życia naszego i następnych pokoleń.

Niech żyje zjednoczony naród polski!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

31 października 1952 roku.

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

— niezwyknięta ostoja pokoju na całym świecie!

WL. DASZKIEWICZ

Zadania rad narodowych w werbunku siły roboczej

Część II

IV. SPRAWNY PRZEWÓZ ZWERBOWANYCH

„Zapewnić sprawny i w dobrych warunkach przejazd do miejsc pracy, sprawne i dobre przyjęcie w miejscach pracy nowoprzybyłych pracowników“ — to jeden z postulatów właściwej organizacji werbunku, wysuniętych na VII Plenum KC.

Rady narodowe dysponują w tym zakresie specjalnym przywilejem wydawania bezpłatnych biletów zwerbowanym na przejazd do miejsca pracy i po ukończeniu pracy.

Na podstawie § 24 uchwały Prezydium Rządu z 29.IX. 1951 r. osobom zwerbowanym przysługuje:

- 1) bezpłatny przejazd z miejsca zamieszkania do miejsca pracy oraz diety w czasie podróży,
- 2) bezpłatny przejazd z miejsca pracy do miejsca zamieszkania po ukończeniu pracy, o ile umowa była zawarta na czas nie krótszy niż 6 miesięcy,
- 3) zaliczka.

§ 16 ust. 2 powyższej uchwały nakłada na organa zatrudnienia prezydiów PRN obowiązek organizowania przewozu zwerbowanych robotników do zakładów pracy.

Doświadczenia i wnioski z organizacji przewozów zwerbowanych

W wykazach rad narodowych istnieje duża rozbieżność między ilością skierowanych do zakładu pracy a ilością zwerbowanych, która do zakładu pracy dotarła i została przyjęta do pracy.

W akcji werbunkowej do hutnictwa liczba skierowanych z niektórych powiatów woj. białostockiego była trzykrotnie większa od liczby zwerbowanych, która została przyjęta przez zakład pracy. W akcji werbunkowej do budownictwa przemysłowego liczba skierowanych do pracy z woj. łódzkiego była dwukrotnie większa od liczby przyjętych przez zakład pracy. Ze skierowanych przez Prezydium MRN w Gdańsku do pracy w Stoczni Gdańskiej docierało tylko ok. 70%, a były dni, gdy docierała tylko 1/3 skierowanych. Oznacza to, że na niewielkiej odległości od lokalu Prezydium MRN do Stoczni Gdańskiej „gubili się“ zwerbowani pracownicy. Rady narodowe często nie wykonują przepisów obowiązujących w tym zakresie i ograniczają się do mechanicznego wydawania bezpłatnych biletów na przejazd.

Sprawę przewozu zwerbowanych robotników reguluje instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 27 maja 1952 r. (Nr Zw. 1234/130) w sprawie zasad przewożenia zwerbowanych robotników z miejsca zamieszkania do zakładu pracy, opieki

nad nimi w czasie podróży oraz przyjmowania ich przez zakłady pracy.

Jako wyjątek należy wymienić inicjatywę Prezydium Woj. RN w Białymstoku, które zorganizowało wyjazdy grupowe zwerbowanych do zakładów pracy.

Częściej za to niestety można wymienić wypadki, gdy zwerbowani przybywają do miejsca pracy i ani miejscowa rada narodowa, ani też zakład pracy nimi się nie zajmują. Robotnicy zwerbowani w sierpniu br. do budownictwa przemysłowego w woj. katowickim skarżą się, że formalności związane z zapisaniem ich w organach zatrudnienia trwają niekiedy po 2 dni, niezależnie od tego, że długo trwa przyjęcie ich do pracy w samym zakładzie pracy. Robotnicy zwerbowani do kopalni Miechowice, Katowice i in. wracali do domu, bo zaraz na wstępie źle ich przyjęto. Nierzadkie są wypadki, jak np. we Wrocławiu i Katowicach, że zwerbowani, którzy przyjechali z odległej miejscowości, nie otrzymują po przyjeździe noclegów lub idą do innych zakładów, bo brak odpowiednich napisów informacyjnych na stacji. Są jeszcze zakłady pracy, w których przyjęcie zwerbowanego pracownika trwa po kilka dni, jak w Stalowej Woli, a nawet jeszcze w Nowej Hucie.

Jakie znaczenie może tu mieć działalność rady narodowej, wskazuje fakt zorganizowania z inicjatywy Woj. RN w Krakowie Centralnego Ośrodka Werbunkowego w Nowej Hucie, co wpłynęło na zdecydowanie na usprawnienie przyjmowania zwerbowanych, jakkolwiek i tu sprawa nie jest jeszcze należycie uregulowana.

Poważną rolę do spełnienia mają w tym zakresie komisje pracy i pomocy społecznej, które w ścisłym współdziałaniu ze związkami zawodowymi, ZMP, Ligą Kobiet i z innymi organizacjami społecznymi powinny zwrócić na ten odcinek pracy baczną uwagę. Należy jednak stwierdzić, że komisje pracy i pomocy społecznej dotychczas jeszcze słabo interesują się przewozem zwerbowanych i sposobem ich przyjęcia zarówno w prezydiach rad narodowych jak i w zakładach pracy.

Znaczenie ewidencji i sprawozdawczości w akcji werbunkowej

Ważne znaczenie dla samej akcji werbunkowej ma prowadzenie dokładnego spisu ludzi zwerbowanych i skierowanych do zakładów pracy. Bez tego nie jest możliwe prawidłowe śledzenie przebiegu werbunku.

W woj. rzeszowskim, wrocławskim, katowickim i kieleckim brak właściwej sprawozdawczości statystycznej uniemożliwia wszelką kontrolę werbunku, w rezultacie czego plan jednego werbun-

ku zostaje wykonany w 600%, a inny werbunek wcale nie jest zrealizowany.

Sprawozdawczość i statystykę w zakresie werbunku reguluje instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 20.III. 1952 r. Nr Zs 1050/50 w sprawie statystyki werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej.

Zasady przewozu i przyjęcia zwerbowanych w zakładzie

Aby należycie zorganizować przewóz zwerbowanych i ich właściwe przyjmowanie w zakładzie pracy, rada narodowa powinna:

1) zorganizować grupowe przejazdy zwerbowanych z miejsca zamieszkania do zakładu pracy pod kierownictwem odpowiedzialnych przewodników, wydając w zasadzie tylko bilety na grupowe przejazdy i uzyskując potwierdzenia z zakładu pracy.

2) zaprowadzić w lokalu prezydium sprawne przyjmowanie zwerbowanych robotników i otaczanie ich należyłą opieką.

3) kontrolować w porozumieniu ze związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi sposób przyjmowania zwerbowanych w zakładzie pracy i energicznie zwalczać wszelkie przejawy bezdusznego stosunku do nowozwerbowanych.

4) prowadzić dokładną sprawozdawczość, opartą na stwierdzonej przez zakład pracy liczbie przyjętych do pracy osób zwerbowanych.

V. STAŁA I SKUTECZNA OPIEKA NAD ZWERBOWANYMI

Postulat stałej i skutecznej opieki nad nowoprzybyłymi pracownikami w miejscach pracy został zarówno w referacie jak i w dyskusji na VII Plenum KC podkreślony i rozwinięty jako zagadnienie specjalnie doniosłe w obecnym etapie budownictwa socjalistycznego. Szczególne zadania przypadają w tej dziedzinie radom narodowym, jako aparatowi państwowemu odpowiedzialnemu w pierwszym rzędzie za stosunek władzy ludowej do obywatela, do człowieka pracy.

„Zrobiliśmy — stwierdził Prezydent Bierut — bardzo wiele w dziedzinie poprawienia warunków życia robotników, ale musimy sobie powiedzieć, że klasa robotnicza oczekuje od nas stałej i nieprzerwanej troski o jej warunki materialne i kulturalne. naszym zaś obowiązkiem jest czynić wszystko, aby nie zawieść jej oczekiwań, jej ufności”.

Kontrola rad narodowych nad warunkami bytowymi

Niektóre rady narodowe nie spełniły i dotychczas nie spełniają tego obowiązku, uważając, że troska o warunki bytu robotników nie jest sprawą rad narodowych, lecz wyłącznie kierownictwa zakładów pracy czy związków zawodowych.

Rada Narodowa w Krakowie tolerowała przez pewen czas w Nowej Hucie — sztandarowej budowni naszego Planu Sześcioletniego — taki stan

rzeczy, że brak było sklepów i stolówek, brak było łaźni i mydła, punkt wydawania kawy urągał elementarnym wymaganiom higieny, a urządzenia kanalizacyjne przez wiele miesięcy nie funkcjonowały.

Opieka ze strony rad narodowych w Świętochłowicach, w Szopienicach, w Jeleniej Górze, w Skarżysku musi być niedostateczna, skoro robotnicy załą się, że nie mają łóżek, śpią na brudnej pościeli, nie otrzymują obiadów w stołówkach, nie mają kuchni do gotowania posiłków, a bardzo często nie otrzymują także kawy.

Jakaż jest działalność komisji pracy i pomocy społecznej w woj. olsztyńskim, kieleckim, wrocławskim, jeżeli zwerbowani robotnicy musieli spać w brudnych hotelach robotniczych, jeżeli w wielu hotelach robotniczych młodzi robotnicy w godzinach wolnych od pracy nie mają co robić i spędzają czas na hulankach lub grze w karty?

Nie brak środków finansowych przeszkadza poprawie takiego stanu rzeczy. Nasze hotele robotnicze w Warszawie, we Wrocławiu, w Gdańsku, w Nowej Hucie, w woj. katowickim, opolskim, rzeszowskim są świadectwem tego, że państwo nie żałuje środków na opiekę nad robotnikami. Fundusze na cele kulturalno-oświatowe pozostają w zakładach pracy często nie wykorzystane.

Przyczyn takiego stanu rzeczy szukać raczej należy w niedostatecznej uwadze, jaką poświęca się tym sprawom. Rady narodowe nie przejawiają dostatecznej energii w wykorzystywaniu uprawnień, jak e dają im obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Poza ogólnymi przepisami o radach narodowych reguluje tę sprawę zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 7.V. 1951 r. w sprawie norm powierzchni użytkowej i wyposażenia wewnętrznego oraz zasad i warunków użytkowania hoteli robotniczych dla zatrudnionych w przemyśle i budownictwie (MP Nr A-52, poz. 638) oraz instrukcja MPiOS z 21.I.1952 r. Nr Zw. 348/139 w sprawie działalności komisji kontroli kwater powołanych przez prezydium wojewódzkich rad narodowych.

MRN we Wrocławiu, w jednym z największych ośrodków przemysłowych w kraju, dotychczas nie stawiała na porządku dziennym tej sprawy. Mało zajmowały się dotychczas opieką nad zwerbowanymi MRN w Katowicach, Warszawie, Ciszynie, Częstochowie, Skarżysku, Stalowej Woli.

Nawet te komisje pracy i pomocy społecznej, które zajęły się sprawą hoteli robotniczych, jak w woj. białostockim, w m. Warszawie, m. Łodzi, w Katowicach, wciąż jeszcze odwiedzają zbytnie rzadko hotele robotnicze.

„Trzeba ostro zwalczać i zmienić jak najrychlej ten stosunek — powiedział Prezydent Bierut — trzeba poprawiać warunki życia robotników i przejawiać o nie stałą troskę, nie szczędzić w tym kierunku starań i wysiłków — takie jest zadanie. Istnieją ku temu wszystkie warunki, jeżeli nasi działacze partyjni, związkowi i gospodarzy, jeżeli rady narodowe wezmą się do tej

sprawy z pełną energią rozumiejąc, że taki jest kategoriyczny nakaz partii“.

Upowszechnić doświadczenia dobrej pracy rad

Przykładem skutecznej działalności rady narodowej na tym odcinku jest Woj. RN w Szczecinie, która nie ogranicza się tylko do wydawania nakazów przez Komisję Kontroli Kwater. Po wydaniu nakazów sprawdzono z udziałem przedstawicieli ORZZ i prasy stan hoteli, przedyskutowano sprawę na posiedzeniu Prezydium w obecności dyrekcji zakładów, a w szczególnie rażącym wypadku skierowano sprawę do prokuratora. W rezultacie energicznego stanowiska rady narodowej stan hoteli robotniczych w woj. szczecińskim uległ radykalnej poprawie.

Podobnie znaczne osiągnięcia ma Woj. RN w Gdańsku.

Aby wykonać nakaz partii w zakresie poprawy warunków życia robotników, rada narodowa powinna:

1) włączyć zagadnienie warunków bytowych robotników do planu swojej pracy, systematycznie rozpatrywać na posiedzeniach prezydium z udziałem zainteresowanych zakładów pracy, związków zawodowych i organizacji społecznych na wsi sprawy bytowe ludności pracującej, w szczególności robotników zwerbowanych na wsi,

2) stale czuwać nad stanem hoteli robotniczych, systematycznie przeprowadzać kontrolę hoteli, reagując na zażalenia ich mieszkańców i konsekwentnie realizować podjęte uchwały i wydane nakazy,

3) nieustannie przejawiać troskę o poprawę warunków materialnych i kulturalnych zwerbowanych robotników, dbać o poprawę warunków mieszkaniowych, o celowe wykorzystanie środków na poprawę zaopatrzenia oraz racjonalną organizację pracy kulturalno-masowej wśród zwerbowanych robotników.

VI. O WŁAŚCIWY POZIOM PRACY ORGANIZACYJNEJ W ZAKRESIE WERBUNKU

Jak w każdej działalności publicznej, decydujące o wynikach pracy w dziedzinach werbunku są: a) bliski kontakt z terenem, b) systematyczna kontrola wykonania i c) właściwy dobór oraz prawidłowe rozmieszczenie kadr.

Dotychczas prezydium i komisje rad narodowych nie przywiązywały na ogół do spraw zatrudnienia tej wagi, jaką poświęcił tym sprawom w swoim referacie na VII Plenum KC PZPR Prezydent Bierut. Ciężar przeprowadzenia werbunku spoczywał dotychczas w dużej mierze na zakładach pracy, a w radach narodowych spadał na oddziały i referaty zatrudnienia, które nie mogły same wywiązać się z tak trudnego i odpowiedzialnego zadania.

Niektóre rady narodowe tylko formalnie zrealizowały przepisy o wydzieleniu oddziałów i referatów zatrudnienia z wydziałów pracy i pomocy społecznej. W dalszym ciągu nie traktują one or-

ganów zatrudnienia jako samodzielnych jednostek organizacyjnych, nie kierują bezpośrednio nimi, a nawet nie zachodzą do ich lokalu, jak np. w woj. olsztyńskim, koszalińskim, w pow. sępoleńskim, lubańskim, cieszyńskim i w wielu innych. Nie rozwijają też dostatecznie inicjatywy i kontroli komisji pracy i pomocy społecznej, jak to ma miejsce np. w Katowicach lub w m. Łodzi.

Wzmocnić nadzór i opiekę nad pracą oddz. (ref.) zatrudnienia

Uchwałą Rady Ministrów Nr 38 z 24.I.1951 r. o zmianie instrukcji Nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów prezydium rad narodowych (MP Nr A-9, poz. 136) oddz. (ref.) zatrudnienia zostały wydzielone z wydziałów (oddz.) pracy i pomocy społecznej w celu zbliżenia organów zatrudnienia bezpośrednio do prezydium rad narodowych.

Zarządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 26 lutego 1951 r. w sprawie powołania samodzielnych referatów zatrudnienia prezydium PRN i MRN oraz instrukcją MPiOS z 26.II.1951 r., w sprawie tymczasowego podziału funkcji w sam. oddz. i ref. zatrudnienia prezydium rad narodowych (MP Nr A-22, poz. 272 i 273) ustalono zasady organizacyjne.

Okólnik Kancelarii Rady Państwa Nr 12 z 27.VIII.1951 r. („Rada Narodowa“ Nr 17) zawiera wzór instrukcji dla Woj. RN, PRN i MRN w sprawie działalności komisji pracy i pomocy społecznej rad narodowych. Przepisy pkt 6, 7 i 9 lit. a-f precyzują dokładnie zadania komisji w zakresie werbunku siły roboczej oraz opieki nad zwerbowanymi.

O braku kontroli świadczy np., że Prezydium MRN we Wrocławiu lub w Jeleniej Górze nie wiedziały, iż plan werbunku do Zj. Bud. Przem. Wrocław I został przekroczony prawie 3-krotnie, a do Celwiskozy w Jeleniej Górze 6-krotnie. Traktowanie spraw zatrudnienia w dzisiejszych warunkach, gdy partia i rząd przywiązują do nich wielką wagę, jako ubocznej sprawy pomocy dla osób poszukujących pracy, świadczy o całkowitym niezrozumieniu linii partii. Jest to dowodem niezrozumienia ważności dopływu siły roboczej; aby to rozwiązać, Prezydent Bolesław Bierut zapowiedział utworzenie specjalnego „organu centralnego, odpowiedzialnego za ilościowe i jakościowe pokrycie zapotrzebowania na robotników“. Za niedocenianiem spraw zatrudnienia w codziennej pracy rady narodowej kryje się niezrozumienie nakazu partii: „trzeba od żywiołowego, samorzutnego przypiływu siły roboczej ze wsi przejść do zorganizowanego jej werbunku“.

Wzmocnić kadry oddz. (ref.) zatrudnienia

Niektóre prezydium jednak ciągle jeszcze nie interesują się poziomem politycznym i zawodowym pracowników w organach zatrudnienia. Co gorsza, przenoszą nawet do tych organów pracowników,

którzy nie tylko nie mają odpowiednich kwalifikacji zawodowych, ale nawet fizycznych.

Przykładem tego jest chociażby Prezydium MRN w Krakowie, które tolerowało od dłuższego czasu na stanowisku kierownika działu zatrudnienia pracownika nieprzygotowanego ani politycznie ani zawodowo, które przenosi do organów zatrudnienia pracowników nieprzydatnych do pracy. W niektórych radach narodowych często odrywa się pracowników organów zatrudnienia do innych prac (woj. krakowskie, woj. zielonogórskie, pow. Pisz i Biskupiec w woj. olsztyńskim, pow. Końskie, Włoszczowa w woj. kieleckim).

Specjalną wymowę o stosunku prezydium do sprawy kadr w organach zatrudnienia mają np. uchwały niektórych prezydiów Woj. RN o redukcji etatów w samodz. oddz. zatrudnienia, powzięte wbrew zaleceniu II Zespołu Prezydium Rady Ministrów (Katowice, m. Łódź).

Pismo II Zespołu Prezydium Rady Ministrów z 8.IV.1952 r. Nr 1347/52 zaleca, aby przy ustalaniu etatów w prezydiach rad narodowych nie tylko nie zmniejszać liczby etatów w samodzielnych oddziałach (referatach) zatrudnienia, ale na odwrót zwiększać je kosztem etatów zaoszczędzonych w wydziałach pracy i pomocy społecznej.

Wykorzystać środki mobilizacji w pracy werbunkowej

Rząd w drodze specjalnych uchwał i zarządzeń daje radom narodowym środki do realizacji postawionych zadań, przyznaje specjalne ulgi dla zworbowanych, dba o lepsze ich zaopatrzenie i zakwaterowanie, przyznaje specjalne fundusze na premie dla sołtysów i pracowników organów zatrudnienia za aktywny udział w realizacji planów werbunkowych.

Uchwała Prezydium Rządu Nr 648 z 30.VII.1952 r. w sprawie wzmocnienia udziału w realizacji werbunku siły roboczej i odpowiedzialności gminnych rad narodowych oraz sołtysów za wy-

konanie tych planów (MP Nr A-68, poz. 1032) ustala zasady przyznawania sołtysom, a także gromadom na cele kulturalno-oświatowe specjalnych premii za wykonanie nakreślonych planów werbunkowych.

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społ. z 26.VII.1952 r. Nr Zn. 1480/1 w sprawie zasad premiowania pracowników wyróżniających się w akcji werbunkowej ustala zasady wypłacania premii pracownikom oddz. i ref. prezydiów Woj. RN i PRN za terminowe wykonanie ustalonych planów werbunkowych.

Polityczna treść pracy werbunkowej rad

Obowiązkiem rad narodowych jest wykorzystanie wszystkich środków, którymi dysponują, aby wykonać odpowiedzialne zadanie werbunku siły roboczej.

Największe jednak możliwości wykonania tego zadania tkwią w samym ustroju rad narodowych. Zadanie przerzutu nadwyżek siły roboczej z rolnictwa do zajęć poza rolnictwem w warunkach wzrostu dobrobytu na wsi i zatrudnienia w kraju — to zadanie często przerastające organizacyjnie możliwości aparatu administracyjnego.

Akcja zorganizowanego werbunku siły roboczej przebiega na wsi, w której toczy się ostra walka klasowa, w której propaganda reakcyjna przeciwstawia się planom uprzemysłowienia kraju. W tych warunkach sprawne przeprowadzenie akcji werbunkowej na wsi i szybkie włączenie nowych elementów pochodzących ze wsi w szeregi klasy robotniczej stają się problemem politycznym, odcinkami walki, jaka toczy się wokół umocnienia spójni między miastem a wsią.

Rozwijając wielkie możliwości, jakie tkwią w ustroju rad, rady narodowe z honorem wykonują zadanie postawione przed nimi przez VII Plenum KC PZPR i przez Prezydenta Bolesława Bierut w dziedzinie umacniania spójni między miastem a wsią, w zakresie zorganizowanego werbunku siły roboczej.

M. DUDZICKA

Prezydium PRN w Międzyrzeczu i Świebodzińcu pracują z komitetami założycielskimi i zespołami uprawowymi

Znaczna część naszych spółdzielni produkcyjnych zorganizowanych w 1952 roku, szczególnie w okresie od czerwca do września br., powstała w oparciu o zespoły uprawowe i komitety założycielskie.

Komitety założycielskie i zespoły uprawowe są najprostszymi wstępnymi formami na drodze od rozdrobnionej, indywidualnej, drobnotwarowej gospodarki chłopskiej do socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej, do gospodarki spółdzielczej.

Prezydent Bolesław Bierut w swoim referacie na VII Plenum KC PZPR podkreślił znaczenie tych najprostszyc form zbiorowego porozumienia produkcyjnego chłopów. Mówiąc o znaczeniu i roli państwowych ośrodków maszynowych w rozwoju gospodarki społeczniejszej w rolnictwie, stwierdził: „...POM nie wykorzystują swych szerokich możliwości. Mogłyby np. zawierać umowy z gromadą lub częścią gromady jeszcze nie zrzeszoną i poprzez tę umowę stwarzać najprostszą formę

zbiorowego porozumienia produkcyjnego chłopów, wychowywać ich w kierunku stopniowego zrozumienia korzyści współdziałania gospodarczego, zbiorowego wykorzystywania nowszej techniki, lepszych narzędzi, wyższych i bardziej wydajnych metod uprawy... nawiązać bliską więź z podstawową masą chłopstwa pracującego, pozyskać jej zaufanie“.

Prezydium PRN w Świebodzinie pracuje z zespołami uprawowymi.

Prezydium PRN w Świebodzinie pracę swoją nad przebudową wsi oparło o zespoły uprawowe. Prezydium doprowadziło w latach 1951 i 1952 do zorganizowania 23 zespołów uprawowych o łącznym areale ziemi uprawowej 300 ha.

Prezydium PRN nie ogranicza się do pomocy w założeniu zespołów uprawowych, ale umacnia je gospodarczo. Za przykład posłużyć może praca zespołu uprawowego w gromadzie Nowa Wioska.

Zespół uprawowy w Nowej Wiosce zorganizowano w 1951 r. 14 gospodarzy.

Członek Prezydium PRN Ryszard Truskowski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, pomógł członkom tego zespołu w uzyskaniu arealu użytkowego 26 ha ziemi. Jednocześnie Prezydium przydzieliło potrzebną do siewów ilość nasion i nawozów sztucznych. Opiekę agronomiczną nad pracą zespołu, z polecenia Prezydium, sprawował agronom powiatowy, Karol Fromont, który członkom zespołu, jak również i gospodarzom w tej gromadzie służył fachowym instruktorem i pomocą.

Już w pierwszym roku swojej gospodarki dzięki należytej opiece agrotechnicznej i nowoczesnej, racjonalnej uprawie gleby przy pomocy POM członkowie zespołu uzyskali dobre plony; przeciętnie były one wyższe o 1 do 2 q z 1 ha od plonów uzyskanych przez gospodarstwa indywidualne. Wyniki rocznej pracy zespołu stały się zachętą do prowadzenia pracy zespołu i w roku 1952. Prezydium GRN, doceniając pracę zespołu, zwiększyło areal ziemi z 26 do 40 ha. Wzrosło zainteresowanie zespołową gospodarką, a liczba członków zespołu powiększyła się do 32. W bieżącym roku zespół uprawowy pracował jeszcze lepiej niż w roku 1951, dlatego też plony wzrosły o 2 do 3 q z 1 ha w stosunku do zbiorów w gospodarstwach indywidualnych.

Pracę Prezydium i zespołu uprawowego charakteryzuje wypowiedź kierownika tego zespołu, obecnie przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej, Józefa Łaciaka: „Prezydium PRN otoczyło zespoły uprawowe dobrą opieką. Nie tylko żywo interesowało się ich pracą, ale pomogło w uzyskaniu ziemi, przydzieliło kredyty, nawozy sztuczne i zboże do siewu, a co ważniejsze dało nam dobrych agronomów, jak np. Karol Fromont, którzy służyli nam zawsze dobrą radą, udzielając fachowych wskazówek. Oni doradzali, jak dobrać stanowiska, jak uprawiać rolę, jak zastosować nawozy sztuczne i pielegnować rośliny. Praca Prezy-

dium nie ograniczała się tylko do spraw gospodarczych. Prezydium prowadziło żywą pracę oświatową wśród chłopów naszej gromady, a także w sąsiednich gromadach. Przewodniczący Prezydium PRN Wilk, jak również kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Truskowski i agronom powiatowy Fromont przyjeżdżali do nas i referowali typy wzorcowych statutów spółdzielni“.

W wyniku dwuletniej pracy Prezydium w końcu czerwca br. członkowie zespołu zorganizowali spółdzielnię produkcyjną. Prezydium dopomogło spółdzielcom przeprowadzić drogą ugodową wymianę gruntów z indywidualnymi gospodarstwami i wykonać siewy ozime na obszarze 76 ha; ponadto Prezydium pomogło spółdzielcom przy przeprowadzaniu szacunku wkładów siewnych i inwentarзовych.

Jednocześnie Prezydium PRN pomogło spółdzielcom, przez agronomów PSR, opracować projekt planu gospodarczego na rok 1953 i uruchomić kredyty inwestycyjne i obrotowe. W podobny sposób pracowało Prezydium z zespołem uprawowym w sąsiedniej gromadzie Lubrzy, któremu w pierwszym roku pracy (1951 r.) przydzieliło 20 ha ziemi i potrzebną ilość nawozów sztucznych oraz nasion zbóż. Pracę przy uprawie prowadzili członkowie częściowo swoimi końmi, z POM natomiast zawarli umowę o przeprowadzeniu omłotów oraz orek siewnych i siewów ozimych. Praca zespołu wpłynęła dodatnio na innych gospodarzy, którzy widząc dobre plony w zespole uprawowym zorganizowali dwa nowe zespoły uprawowe, tak że w 1952 roku w tej gromadzie pracowały aż trzy zespoły uprawowe, obejmujące 60 ha ziemi. Na ogólną liczbę 60 gospodarzy w tej gromadzie 26 należało do zespołów uprawowych.

W wyniku pracy Prezydium PRN, a także widząc, że wspólnie otrzymali dobre plony członkowie tych trzech zespołów uprawowych w sierpniu br. założyli spółdzielnię produkcyjną. Spółdzielcy przy pomocy Prezydium i Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa przeprowadzili w oparciu o zasadę pełnej dobrowolności wymianę gruntów w gromadzie, tak że z tego tytułu nie ma żadnych nieporozumień pomiędzy spółdzielcami a gospodarzami indywidualnymi, oraz przeprowadzili zespołowe siewy ozimin na scalonych już gruntach. Podobnie opiekuje się Prezydium pozostałymi zespołami uprawowymi w powiecie: Kosiną, Rzeczycą, Smardzewo, Opalewo, Błonie i inne.

Źródła sukcesów

Przeprowadzając analizę pracy wyżej wymienionych zespołów uprawowych należy stwierdzić, że Prezydium swoją pracę oparło na dobrych i wychowawczych metodach, żywo interesowało się pracą zespołów i okazywało im pomoc w pokonywaniu trudności. Wszystkim zespołom dopomogło w uzyskaniu odpowiedniego arealu ziemi i w zespołowym jej zagospodarowaniu, przydzielając potrzebną ilość nasion zbóż oraz nawozów sztucznych. Oprócz pomocy gospodarczej Prezy-

dium przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — jego aparat agronomiczny — zapewnia pomoc zespołom uprawowym w przeprowadzeniu szeregu prac agrotechnicznych, jak racjonalna uprawa i nawożenie roli przy zastosowaniu nowoczesnych metod uprawy, terminowe przeprowadzenie siewów, pielęgnacja roślin itp. Poza tym Prezydium zobowiązało POM do zawarcia umów o pracę z zespołami, zapewniając w ten sposób realizację planowanych prac. O przebiegu prac w zespołach — o pracy wykonywanej przez POM — sprawozdanie na posiedzeniu Prezydium PRN składał agronom powiatowy.

O pracy Prezydium i POM członkowie zespołów uprawowych mówią pozytywnie. Oprócz prac agrotechnicznych Prezydium PRN przeprowadza akcję uświadamiającą przez wygłaszanie referatów i pogadanek na temat spółdzielczości produkcyjnej wśród członków zespołów uprawowych, jak również i wśród pozostałych mieszkańców tych gromad, w których pracowały zespoły. Duży wpływ na pracę zespołów uprawowych oraz na ich przekształcanie się w nowe spółdzielnie miały już istniejące spółdzielnie produkcyjne, np. Szczaniec, Wilkowo, Myszecin, Mostki.

Prezydium przy pomocy Wydziału Politycznego POM przeprowadziło popularyzację osiągnięć gospodarczych i organizacyjnych w/w spółdzielni produkcyjnych. Organizowało w czerwcu i lipcu wycieczki członków zespołów uprawowych jak również i chłopów pracujących tych gromad celem zapoznania ich z pracą spółdzielni produkcyjnych, z ich zespołową gospodarką.

Na zebraniach gromadzkich w Nowej Wiosce, Lubrzy, Ługowie, Smardzewie, Rzeczycy, Rusinowie. przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Nowej Wiosce, Łaciak, opowiadał swoje wrażenia z trzytygodniowego pobytu w ZSRR, mówiąc o pracy i osiągnięciach kolchozów radzieckich. Prezydium prowadzi pracę uświadamiającą w zakresie spółdzielczości produkcyjnej nie tylko wśród chłopów w gromadach, ale przeszkoliło w tym zakresie cały swój aparat na szczeblu powiatowym. W systematycznym szkoleniu w okresie zimy i wiosny br. uwzględniło takie zagadnienia, jak: organizacja spółdzielni, typy wzorcowych statutów, organizacja pracy w spółdzielni, plany gospodarcze, praca i obowiązki POM w stosunku do spółdzielni, podział dochodów, praca rad narodowych w zakresie spółdzielni produkcyjnych.

Obecnie w powiecie świebodzińskim pracuje 16 spółdzielni produkcyjnych, w tym 7 spółdzielni nowoorganizowanych od czerwca do września br. z zespołów uprawowych, jak Lubrza, Nowa Wioska, Rosin, Rzeczycy, Rusinowo. Spółdzielnie te przy pomocy Prezydium, służby agronomicznej Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, jak również agronomów POM opracowały projekty planów gospodarczych na rok 1953, przeprowadziły wymianę gruntów w oparciu o zasadę dobrowolności i dokonały zespołowych siewów ozimych. Poza tym spółdzielnie wytypowały z po-

mocą architekta powiatowego ośrodki gospodarze. Architekt opracował kosztorysy na kapitalne remonty budynków gospodarczych. Dzięki takiej pracy Prezydium PRN nowoorganizowane spółdzielnie produkcyjne są organizmami zdrowymi, rokującymi pomyślny ich rozwój.

Prezydium PRN w Międzyrzeczu pracuje z komitetami założycielskimi

Jako podstawową formę, z której będą powstawały spółdzielnie produkcyjne, Prezydium PRN w Międzyrzeczu przyjęło komitety założycielskie.

Prezydium PRN pomogło chłopom małym i średniorolnym powołać takie komitety prawie w każdej gromadzie. Skład osobowy komitetu tworzą chłopcy mały i średniorolny, cieszący się autorytetem gromady. Pracę swoją nad komitetami założycielskimi Prezydium PRN prowadzi w dwóch kierunkach: pomocy gospodarzej członkom komitetu i pracy uświadamiającej.

W gr. Panowice komitet założycielski zorganizowało w 1952 r. sześciu chłopów. Pracy jego w gromadzie pomagało Prezydium PRN przez swojego członka i kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, Boguckiego. Pomagał on członkom komitetu w rozwiązywaniu trudności gospodarczych, jak kupno nawozów sztucznych, nasion kwalifikowanych do siewu, przeprowadzenie kontraktacji roślin przemysłowych, udzielał pomocy agrotechnicznej w zakresie uprawy i pielęgnacji roślin. Poza tym Prezydium zobowiązało POM do zawarcia z komitetem umowy o pracę. POM pomagał członkom komitetu założycielskiego w zastosowaniu nowoczesnych metod uprawy roli, w sprawnym przeprowadzeniu omłotów, kierując w tym celu nowoczesny sprzęt rolniczy. Oprócz tej pomocy Prezydium prowadziło akcję masowych pogadanek i odczytów z zakresu spółdzielczości produkcyjnej. Przewodniczący Prez. PRN, Adamczak, jak i zast. przewodniczącego, Giełło, jeździli do gromad i referowali członkom komitetu statuty, pomagając w doborze właściwego dla danej gromady statutu. Podobnie jak w Panowicach Prezydium PRN prowadziło pracę i w pozostałych komitetach założycielskich w powiecie: Sieroczynku, Gorzycy, Borowym Miynie, Lutolu Suchym i Lutolu Mokrym i innych. W pracy tej wyróżniło się szereg pracowników Prezydium.

Duży wpływ na pracę komitetów założycielskich wywarł przykład istniejących już spółdzielni produkcyjnych takich, jak Kursko Nowe, Wyżanów, Charszczewo. Prezydium PRN umiało spopularyzować osiągnięcia gospodarcze i organizacyjne tych spółdzielni. Organizowało w tym celu wycieczki członków komitetów założycielskich oraz chłopów małych i średniorolnych do tych spółdzielni. Chłopi oraz członkowie komitetu założycielskiego w Panowicach, Borowym Miynie, Lutolu Suchym i Mokrym odwiedzili spółdzielnie produkcyjne w Kursku Nowym, Wyszanie, Gościkowie, gdzie zapoznali się z gospodarką

spółdzielni, z organizacją jej pracy, samorządem itp. Prowadzili ożywione rozmowy z członkami spółdzielni nie tylko na zebraniu, zachodzili do nich do domów. Zagląдали do chlewni, kurników i szpizarni, gdzie naocznie przekonywali się o dobrobycie. Poza tym Prezydium PRN zmobilizowało istniejące spółdzielnie produkcyjne, np. w Kursku Nowym i Wyszanie, do utrzymania stałej więzi z komitetami założycielskimi, zalecając spółdzielniom zapraszanie członków komitetów na ogólne zebrania organizacyjne spółdzielni celem zapoznania ich z samorządem oraz przekonania o zasadzie wewnętrznej demokracji spółdzielczej.

Jako przykład posłużyć może praca spółdzielni w Kursku Nowym. Na skutek stałego i dobrego oddziaływania spółdzielni na komitety założycielskie i chłopów gospodarujących indywidualnie oraz utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich w sześciu gromadach gminy Kursko powstały spółdzielnie produkcyjne.

Prezydium PRN w Międzyrzeczu zaleciło POM zapraszanie na rady społeczne POM członków komitetów założycielskich, którzy zapoznawali się z planową gospodarką rolną, z jej metodami pracy oraz wynikami gospodarczymi spółdzielni.

Wyniki pracy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, w oparciu o opisane metody, są poważne. Od czerwca do początku września br. powstało 16 nowych spółdzielni produkcyjnych, w tym większość z komitetów założycielskich, jak Panowice, Sierczynek, Gorzyca, Lutol Suchy, Lutol Mokry i inne.

Po zorganizowaniu tych 16 spółdzielni Prezydium nie popadło w stan samozadowolenia, ale roztacza również troskliwą opiekę nad nowoorganizowanymi spółdzielniami. Wydział Budownictwa i Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, jak również POM pomogły spółdzielniom opracować projekty planów gospodarczych na rok 1953, przeprowadzić wymianę gruntów i dokonać zespołowych siewów zbóż ozimych, szacunku wkładów inwentarзовych, zaprowadzić księgowość w spółdzielniach, wytypować ośrodki gospodarcze, opracować kosztorysy kapitalnych remontów oraz uruchomić kredyty obrotowe i inwestycyjne.

Obecnie powiat międzyrzecki liczy 21 spółdzielni produkcyjnych na 42 gromady w powiecie. Spółdzielnie obejmują 45 proc. arealu ziemi.

Na co prezydium nie zwróciły uwagi

Zarówno Prezydium PRN w Międzyrzeczu jak i Prezydium PRN w Świebodzinie ograniczyły się tylko do jednej formy pracy — komitetu założycielskiego albo zespołu uprawowego, podczas gdy obie te formy, jak również inne (grupy chętnych) powinny być zależnie od warunków popierane i rozwijane.

Prezydium PRN w Świebodzinie nie potrafiło na szczeblu powiatu skoordynować pracy. Prezy-

dium to nie podjęło ani jednej uchwały, zmierzającej do umocnienia gospodarczego i organizacyjnego istniejących spółdzielni produkcyjnych, do roztoczenia należytej opieki nad zespołami uprawowymi przez poszczególne wydziały Prezydium jak i instytucje pracujące w zakresie rolnictwa. Samo Prezydium pomagało wprawdzie zespołom, ale nie potrafiło wciągnąć do tej pracy całego swego aparatu i innych instytucji.

Prezydium PRN w Międzyrzeczu nie podjęło uchwały, która wskazywałaby konieczność mobilizacji wszystkich wydziałów i innych instytucji pozostających w stosunkach gospodarczych ze spółdzielniami produkcyjnymi do pracy nad ich rozwojem i umacnianiem. Prezydium zajmowało się komitetami założycielskimi i ich pracą. Zobowiązywało POM i Wydział Rolnictwa i Leśnictwa do udzielania im pomocy, jednak czyniło to dorywczo, nie podejmując żadnej uchwały zmierzającej do roztoczenia stałej, systematycznej opieki. Nie opracowało wytycznych dla każdej z instytucji co do usprawnienia pracy na tym odcinku.

Błędy te pojawiły się w Prezydium m. in. dlatego, że Komisja Rolnictwa i Leśnictwa nie przeprowadzała w tym zakresie kontroli i nie dawała Prezydium wniosków. Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN wraz z komisjami rolnymi GRN, kontrolując pracę Prezydium — Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa w poszczególnych kampaniach rolnych, jak siewna, żywno-omłotowa itp. w zakresie planowego zaopatrzenia, gotowości maszyn i organizacji pracy nie kontrolowały tych prac pod kątem zaspokojenia potrzeb spółdzielni produkcyjnych, zespołów uprawowych czy komitetów założycielskich. Komisje niedostatecznie docierały w czasie kontroli do tych spółdzielni, komitetów i zespołów.

Nie kontrolując komisje nie mogły analizować, jak pracuje aparat agronomiczny PSR i POM, jakie trudności mają spółdzielcy oraz członkowie komitetów założycielskich, w czym należy im pomóc.

O sytuacji w spółdzielniach, w zespołach, czy komitetach założycielskich prezydium dowiadywały się przeważnie od kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, od agronoma powiatowego, z przebiegu rad społecznych POM lub bezpośrednio od samych spółdzielców i członków komitetów, z którymi były w kontakcie. Jedną z przyczyn niedostatecznego włączenia kontroli społecznej w postaci komisji rad do pracy nad umacnianiem i rozwojem spółdzielczości produkcyjnej jest brak szczególnej troski o wprowadzanie członków spółdzielni, zespołów i komitetów w większej niż dotąd ilości na członków PRN, GRN i komisji tych rad.

Jasne jest, że braki te obarczają w dużym stopniu Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze, które pierwszą uchwałę mówiącą o umacnianiu istniejących i organizowaniu nowych spółdzielni podjęło późno, bo dopiero 11 września 1952 r.

T. CZAPLAK

Prezydium PRN w Gostyniu osiąga dobre wyniki w rozwoju hodowli

Prezydium Rządu podjęło w ubiegłym roku dwie ważne uchwały: 15 września w sprawie rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych i 29 września w sprawie dwuletniego planu rozwoju produkcji mięsa. Obie uchwały powinny być stać się dla rad narodowych bodźcem do wzmocnienia prac nad podniesieniem produkcji zwierzęcej.

Przyjrzyjmy się, jak rozwija się produkcja zwierzęca na terenie powiatu gostyńskiego w woj. poznańskim i jaki jest wkład rady narodowej w podniesienie tej produkcji.

Powiat Gostyń należy do tych powiatów, w których Prezydium PRN „żyje“ problemem produkcji zwierzęcej, przy czym słusznie produkcję tę uważa się tam za jeden z bardzo ważnych elementów całokształtu gospodarki w powiecie. Sprawy rozwoju produkcji zwierzęcej są częstym tematem posiedzeń Prezydium, a zarówno przewodniczący Prezydium jak i członkowie z pamięci cytują najlepsze pod względem produkcji zwierzęcej spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne, a więc dobrze znają ich osiągnięcia.

Kontrolować wykonywanie uchwał w sprawach hodowli

Jednym z dowodów troski Prezydium o sprawy produkcji zwierzęcej jest podjęcie w ciągu ostatnich dwóch lat trzech uchwał dotyczących dalszego rozwoju produkcji. Co prawda niejedno prezydium rady narodowej również podjęło w tej sprawie uchwały, ale Prezydium PRN w Gostyniu należy do tych nielicznych, które dbają o wykonanie własnych uchwał. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że kontrola wykonywania uchwał w wielu prezydiach jest zbyt słaba i niesystematyczna. Nawet gruntownie opracowane uchwały z braku tej kontroli i wskutek nieinteresowania się sposobem ich wykonania idą w zapomnienie.

Uchwałą dotyczącą rozwoju produkcji zwierzęcej w pow. gostyńskim Prezydium PRN podjęło ostatnio 19 września br. Uchwała ta została powzięta po wysłuchaniu konkretnego szczegółowego sprawozdania kierownika Referatu Produkcji Zwierzęcej i po szerokiej dyskusji. Uchwała jest krótka, lecz ujmuje w sposób rzeczowy kilkanaście najważniejszych zadań, nałożonych zarówno uchwałami Prezydium Rządu jak i wysuniętych przez samo Prezydium. Uchwała zobowiązuje prezydium GRN i MRN, by przy współudziale ZSCH propagowały na zebraniach możliwości korzystania z punktów inseminacyjnych (sztucznego zapłodnienia) dla zwierząt. Zagadnienie to jest bardzo aktualne na terenie pow. gostyńskiego, w którym sieć tych punktów jest dość dobrze zorganizowana.

Prezydium PRN zajęło się w swej uchwale zagadnieniem również będącym na czasie w okresie przedzimowym — sprawą paszy, kiszonek, parowania i kisenia ziemniaków.

Zobowiązało ono kierownictwo robót wodno-melioracyjnych do wykonania, jeszcze w okresie przedzimowym, melioracji na obszarze 8 ha w RSW Osowo. Wydział Budownictwa został w tejże uchwale zobowiązany do jak najszybszego wykończenia pomieszczeń dla inwentarza w spółdzielni produkcyjnej Sarbinowo.

Jak wspomniano, Prezydium PRN w Gostyniu czuwa nad wykonywaniem uchwał. Zastępca przewodniczącego Prezydium został zobowiązany do referowania co miesiąc, jak przebiega wykonanie postanowień tej uchwały. Także prezydium GRN i MRN składają okresowe sprawozdania.

O systematyczną pracę w rozwoju produkcji zwierzęcej

Tymczasem wykonanie zadań w dziale produkcji zwierzęcej jest stosunkowo trudniejsze, niż w innych działach produkcji rolnej i dlatego wymaga specjalnych metod. Szereg prezydiów przyzwyczało się do wykonywania zadań metodą tak zwanych „akcji“. Przyjmują one, że wszystko, co nie jest akcją, nie jest ważne. Akcja, jak wiadomo, ma to do siebie, że chociaż mobilizuje jak najszersze środki, to jednak musi trwać krótko i wyniki powinny być szybko osiągnięte. Akcje poza tym mają wyraźny początek i wyraźny koniec. Tymczasem właśnie produkcja zwierzęca, której podstawą jest hodowla, nie znosi akcji. Praca musi tutaj być systematyczna, trwała, ciągła, rezultaty zaś osiąga się dopiero po dłuższym czasie. Działanie rad narodowych musi być w tym zakresie tak ustawione, żeby stale minimum środków potrzebnych do planowego wykonania postawionych w uchwałach zadań było zapewnione. W działaniu tym nie można również robić przerw, gdyż zwykle przerwa taka przekreśla wszystkie osiągnięte już nawet wyniki. W związku z tym kontrola i dopilnowanie postawionych w uchwałach zadań powinny być ciągłe i trwałe.

Prezydium dba o służbę zootechniczną

Jedną z przyczyn stosunkowo dużych osiągnięć Prezydium PRN w Gostyniu na odcinku produkcji zwierzęcej jest utrzymanie stałości personelu służby zootechnicznej (chowu zwierząt) Prezydium PRN. W Referacie Produkcji Zwierzęcej pracują stale, od szeregu lat, ci sami zootechnicy. Przyczyniło się to do osiągnięcia wysokiego poziomu fachowego tych pracowników, jak też do doskonalenia metod pracy.

W Prezydium PRN w Gostyniu wszystkie etaty przewidziane w planie etatów dla Referatu

Produkcji Zwierzęcej są obsadzone i zastrzeżone dla tegoż Referatu. Nie ma tutaj częstego gdzie indziej uszczuplania etatów przyznanych dla Referatu Produkcji Zwierzęcej. Również zaszeregowanie pracowników do grup uposażeniowych jest właściwe, nie odbiegające od norm przyjętych w innych referatach Prezydium, co przyczynia się do utrzymania stałości kadr.

Prezydium PRN, doceniając znaczenie hodowli, przychodzi Referatowi Produkcji Zwierzęcej z konkretną pomocą. Ostatnio w związku z zabezpieczeniem inwentarza na okres zimowy w spółdzielniach produkcyjnych zachodziła konieczność zorganizowania w tej sprawie w każdej spółdzielni produkcyjnej zebrań członków. Obsłużenie tych zebrań Prezydium zleciło również i 10 pracownikom spoza Referatu Produkcji Zwierzęcej.

Szczególna troska o hodowlę w spółdzielniach produkcyjnych

Praca Prezydium PRN w Gostyniu nad rozwojem produkcji zwierzęcej postępuje we właściwym kierunku. Szczególną troską otacza Prezydium hodowlę w spółdzielniach produkcyjnych przy jednoczesnym poparciu hodowli w gospodarstwach indywidualnych. Dzięki takiej polityce 14 spółdzielni produkcyjnych istniejących w powiecie prowadzi hodowlę zwierząt, osiągając nawet, co jest szczególnie godne pochwały, wyższe normy ilościowe i jakościowe od norm podanych w uchwałach Prezydium Rządu z 15 września 1951 r. Oczywiście ten stan nie powinien demobilizować, lecz zachęcać do coraz większych wysiłków dla uzyskania coraz lepszych wyników hodowli. Warto podać, że w pow. gostyńskim stan pogłowia we wszystkich spółdzielniach przeciętnie osiągnął w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych: w bydło — 34,2 sztuk, w trzodzie chlewnej — 54,6 sztuk, w owcach — 19 sztuk. Osiągnięte wyniki wydajności produkcji zwierzęcej w spółdzielniach produkcyjnych są niejednokrotnie naprawdę imponujące i przykładowe, zachęcają one chłopów do przechodzenia na gospodarkę spółdzielczą. I tak np. w spółdzielni produkcyjnej Krzyżanki (212 ha) wydajność przeciętna od jednej krowy wyniosła w 1951 r. — 3.647 kg mleka i 3,31% tłuszczu, co równa się 121 kg tłuszczu uzyskanego od każdej krowy. W spółdzielni tej na 23 sztuki bydła w oborze zespółowej 14 sztuk jest wpisanych do ksiąg zarodowych. Poza tym spółdzielnia posiada w chlewni zespółowej około 50 sztuk trzody chlewnej. W pierwszym półroczu br. spółdzielnia dostarczyła 48.000 kg mleka. Do końca roku dostarczy ok. 82.000 kg. Ilość dostawionych tuczniaków bekono-wych wyniosła 45 sztuk, do końca zaś roku wyniesie łącznie 82 sztuki.

Podobnie wysokimi wynikami pochwycić się może również spółdzielnia produkcyjna Gębice (332 ha) posiadająca 59 sztuk bydła w oborze zespółowej, 72 sztuki trzody chlewnej, 72 sztuki owiec i hodowlę drobiu.

W pozostałych spółdzielniach produkcyjnych produkcja zwierzęca, aczkolwiek niższa od przyto-

czonych wyżej, też stoi na wysokim poziomie. Dla potwierdzenia tego faktu wystarczy przytoczyć średnią wydajność od krowy w spółdzielniach (3.100 kg mleka o 3,2% tłuszczu) w porównaniu ze średnią wydajnością od krowy w gospodarstwach indywidualnych (2.300 kg mleka o 3,2% tłuszczu). Jasne, że w tych warunkach z jednej strony spółdzielnie produkcyjne osiągają znaczne dochody z produkcji zwierzęcej, z drugiej zaś strony Prezydium PRN uzyskuje podstawę i oparcie do planowego rozwoju tej produkcji w powiecie.

Wykonaniem planów produkcji zwierzęcej w poszczególnych spółdzielniach produkcyjnych niejednokrotnie zajmowali się członkowie Prezydium oraz komisje rolne GRN. W spółdzielni omawiają oni sposób zlikwidowania szeregu bolączek, jak np. sposób remontu budynków, zakup inwentarza itp.

Stać opiekę służby zootechnicznej nad hodowlą

Do osiągnięcia dobrych wyników w produkcji zwierzęcej w spółdzielniach produkcyjnych przyczyniła się dobra praca służby zootechnicznej. Spółdzielnie produkcyjne znajdują się pod stałą opieką służby zootechnicznej oraz innych wydziałów Prezydium. Przynajmniej dwa razy w miesiącu przyjeżdżają do każdej spółdzielni zootechnicy i pomagają spółdzielni w rozwiązaniu najtrudniejszych zagadnień. Spółdzielcy z zaufaniem odnoszą się do instruktorów i stosują skrupulatnie ich zalecenia. Np. dzięki osobistej pomocy i dużemu wysiłkowi ze strony instruktorów Referatu Produkcji Zwierzęcej właściwie ustawiono we wszystkich spółdzielniach sprawę magazynowania i skarmiania pasz oraz, w kilku spółdzielniach, wprowadzono już stosowanie sztucznej inseminacji. Poza tym wprowadzona została stała kontrola mleczności krow w wszystkich spółdzielniach produkcyjnych. Pozłom fachowy członków spółdzielni obsługujących inwentarz podnoszony jest przez organizowanie kursów (45 — 50 godzinnych) w każdej spółdzielni.

Wnioski o przyznanie kredytów czy to na budynki, czy na zakup inwentarza są szczegółowo analizowane przez Prezydium PRN, przy czym ich realność i potrzebę bada się komisyjnie w danej spółdzielni wspólnie z zarządem. Nie uniknięto przy tym pewnych błędów, jak np. nie wprowadzono w kilku spółdzielniach, posiadających zupełnie nieprzydatne pomieszczenia dla trzody chlewnej, bardzo korzystnych, prymitywnych i tanich budek czy też szałasów, natomiast przewidziano kosztowną naprawę złych, nie nadających się na chlewnie budynków.

Troska o wzrost hodowli w gospodarstwach indywidualnych

Dobre rezultaty w produkcji zwierzęcej osiągnięto w pow. gostyńskim także w gospodarstwach indywidualnych. Duża liczba gospodarstw ściśle stosuje zalecenia służby zootechnicznej i przez to ułatwia wykonanie planów produkcji zwierzęcej. Np. średniorolny gospodarz ob. Jan Grześkowiak,

przewodniczący Komisji Rolnej GRN w Pępowie hoduje 7 krów o bardzo wysokiej jakości hodowlanej, które w roku 1951 wyprodukowały 28.312 kg mleka (przeciętnie od każdej krowy 5.256 kg mleka o zawartości tłuszczu 3,63%). Ob. Grzeszkowiak wykonał dotąd plan dostaw mleka w 700%. Wyhodowane przez niego według wskazań służby zootechnicznej doborowe buhaje są rozstawione przeważnie na stacje kopulacyjne (zapładniania), do spółdzielni produkcyjnych, a nawet kierowane są na eksport. Trzeba zaznaczyć, że organizowanie stacji kopulacyjnych zostało słusznie oparte o spółdzielnie produkcyjne. Rozplodniki, służące zarówno spółdzielniom jak i gospodarującym indywidualnie chłopom, znajdują się w każdej spółdzielni produkcyjnej.

Szereg gospodarstw indywidualnych, prowadzących planowo rozwój hodowli, osiąga w niej dobre rezultaty. Do gospodarstw tych zaliczyć można między innymi gospodarstwo średniorolne Jana Klupś (gromada Pępowa) posiadającego 10 krów dojnych o przeciętnej wydajności 5.453 kg mleka rocznie oraz 2 dorosłe i 2 młode buhaje. Poza tym Klupś utrzymuje trzodę chlewną — 3 maciory rejestrowane oraz 10 tuczników, konie rasowe i owce. Niektóre z gospodarstw, dzięki oddziaływaniu ze strony Prezydium PRN, stosują w hodowli nowoczesne metody, np. sztuczną inseminację.

Dbając o rozwój produkcji zwierzęcej w powiecie, Prezydium PRN umiało szeroko spojrzeć na to zagadnienie. Prezydium dba bowiem również o rozwój szeregu innych działów produkcji rolnej, związanych z produkcją zwierzęcą. W pierwszym rzędzie zabezpiecza bazę paszową, co znalazło zresztą wyraz w przyjętych przez Pre-

zydium uchwałach. Przy opracowaniu planu skupu zboża przez Prezydium brano za podstawę dokładnie opracowany bilans paszowy.

W trosce o zwiększenie bazy paszowej Prezydium zobowiązało również prezydium GRN i MRN do organizowania grup kośnych, wyjeżdżających po zbiór siana dla swoich gospodarstw na ziemie zachodnie.

*

Taka jest sytuacja w powiecie przodującym pod względem rozwoju hodowli. Niestety szereg rad narodowych w niedostatecznym stopniu wykonuje uchwały naszego rządu i wytyczne VII Plenum KC PZPR. Prace nad podniesieniem produkcji zwierzęcej są przez rady narodowe prowadzone często w bardzo słabym stopniu. Nie wyzyskuje się wszystkich możliwości pełnej mobilizacji wszelkich zagadnień produkcji zwierzęcej, bardzo rzadko zagadnienia te są tematem posiedzeń prezydiów rad narodowych. Również troska prezydiów rad o pełne i jak najlepsze wykonanie własnych uchwał jest często niedostateczna. Wykonanie przostawia się zwykle oddziałom czy referatom produkcji zwierzęcej, które prowadzą pracę na własną rękę bez bliższego zainteresowania się tym ze strony prezydium. Nierzadkie są wypadki, że prezydium w ogóle nie doceniają nawet prac samych oddziałów czy referatów produkcji zwierzęcej i przy każdej okazji zbyt nieraz lekkomyślnie odrywają ludzi-fachowców do innych prac, powodując często na pewien okres zupełny zastój prac nad podniesieniem produkcji zwierzęcej. Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Prezydium muszą docenić znaczenie produkcji zwierzęcej, produkcji w państwowym planie gospodarczym bardzo ważnej.

A. KRAJEWSKI

W pełni wykonać obowiązki finansowe wsi

Dzień wyborów zbiegł się niemal z terminem wpłaty ostatniej — czwartej raty podatku gruntowego. Idąc do urn wyborczych znaczna większość chłopów miała już w rękę kwit za wpłacony całoroczny podatek, a więc dowód przedterminowego wywiązania się z obowiązku podatkowego. W ten sposób wieś pracująca czynem poparła program Frontu Narodowego.

Wymownym przykładem pracy rad narodowych w mobilizacji wsi do przedterminowego wypełnienia obowiązku podatkowego są rady narodowe w woj. zielonogórskim. Prezydium PRN w Trzciance wezwało wszystkie prezydium rad narodowych woj. zielonogórskiego oraz całej Polski do współzawodnictwa w takim zorganizowaniu pracy uświadamiającej i poboru, aby podatki zostały wpłacone przedterminowo.

W wyniku współzawodnictwa już 24.X. br. prezydium PRN w Sulechowie i w Gubinie przesłały meldunek, że plan finansowy za październik wsi

pracująca tych powiatów wykonała w ponad 100 proc. na 7 dni przed terminem.

Za tymi meldunkami napłynęły dalsze.

Wieś pracująca w swojej masie podatek gruntowy wpłaciła przed upływem ostatecznego terminu. Są jednak gminy i powiaty, które nie wykonały planu finansowego. Ponadto w gminach i gromadach, które wykonały plan październikowy, są jeszcze chłopci, którzy zalegają z uiszczeniem podatku.

Dopilnować wykonania obowiązku podatkowego przez każdego rolnika

Prezydium rad narodowych nie mogą dopuścić, aby ktokolwiek uchylał się od obowiązku wobec ludowego państwa.

Prezydium PRN powinny dopilnować, aby każdy wpłacił wymierzony mu podatek. Są jednak prezydium, które uważają, że praca nad realizacją obo-

wiązku podatkowego w obecnym okresie polega na mechanicznym wysłaniu upomnień, a następnie przeprowadzaniu po kolei u każdego zalegającego egzekucji aż do pokrycia zaległego podatku. Taki pogląd jest fałszywy. Nie wolno postawić znaku równości między wszystkimi zalegającymi. Najogólniej można podzielić zalegających podatników w sposób następujący: bogacze i spekulanci wiejscy; wahający się, oglądający się na tych pierwszych, rozważający, czy uda im się uniknąć wypełnienia obowiązku podatkowego, czy rady narodowe zabiorą się do nich, czy przeciwnie okażą się bezsilne; czekający na rozpatrzenie ich skarg i odwołań od wymiaru oraz próśb o ulgi dotąd nie załatwionych i wreszcie nie dbający, lekceważący sobie obowiązek podatkowy, uważający, że jeszcze zawsze zdążą wpłacić. Wśród nich należy wyodrębnić specjalną grupę zalegających — coraz rzadziej spotykaną — niektórych aktywistów, uważających, że oni przecież ostatecznie zapłacą i można im taką drobnostkę jak opóźnienie z wpłaconiem podatku darować.

Przyczyny i skutki zaniedbań prezydiów

Jakie zatem są źródła bierności niektórych prezydiów? Weźmy kilka przykładów. W gminie Słupia pow. skierniewickiego zalega z zaplaceniem podatku niejeden bogacz. Np. 18-hektarowy Jan Miksa czy 17-hektarowy Bolesław Krychniak z gromady Krosnowa Nowa. Prezydium GRN w Słupie nie zrobiło nic, aby spowodować zapłacenie przez nich i im podobnych wielu tysięcy złotych zaległego podatku. Jakie jest w tej sprawie zdanie Prezydium? Po prostu uważa, że np. taki Krychniak, to „ciepły“ kula. Stać go na zapłacenie, więc w razie czego lekko się ściagnie od niego zaległości razem z kosztami egzekucyjnymi.

Nie brak również zalegających w gminie Wąchock, pow. radomski. Dotąd jeszcze nie wysłano upomnień nie tylko zalegającym z trzecią ratą, ale także tym, którzy nie uregulowali nawet zaliczki.

W pow. skierniewickim, w gromadzie Kamion, gm. Doleck, zalega np. M. Stępnik. Złożył odwołanie od wymiaru z powodu niezgodności arealu. Prezydium nie odpowiada na podanie, czy skarga słuszna, czy nie, a Stępnik czeka z płaceniem podatku na decyzję Prezydium.

Soltys tej gromady B. Mikulski żali się, że wobec opieszłości Prezydium GRN w Dolecku w załatwianiu odwołań podatników nie może wykonać planu inkasa.

Prezidia GRN w Szóstce, pow. radzyński, i w Stawie, pow. chełmski, nie orientują się w ogóle, jaki jest stan zaległości, gdyż księgi biercze za 1952 r. nie zostały jeszcze całkowicie założone, nie mówiąc już o bieżącym kontowaniu wpłat podatników. Mimo tego stanu Prezidia te kierują referentów podatkowych do innych prac, zapominając o tak ważnej sprawie, jaką jest realizacja podatku i ścisła dokumentacja wymiaru i wpłat.

Jasne jest, że w tych warunkach nie stosuje się żadnego nacisku na opornych podatników, gdyż giną oni w powodzi nieporządków.

Osobisty przykład aktywu decyduje o wykonaniu

W pow. radomskim stosunkowo wielu bogaczy zalega z podatkiem. Ale zalega i aktyw. W gminie Wielogóra zalega 13 członków GRN. W gminie Wolanów — 9, tyłuż w gminie Jedlińsk. W gminie Białobrzegi 5 radnych razem z przewodniczącym Prezydium GRN Stefanem Gułowskim, który nie zapłacił 3 i 4 raty.

W tych warunkach może spokojnie lekceważyć obowiązek podatkowy Ludwik Wrzos, zalegający z zaplaceniem kilku tysięcy złotych podatku.

Z prezydium i radnych bierze przykład wiceprezes GS Zygmunt Fonfara, który na wymierzono 2.600 zł wpłacił zaledwie 600 zł.

Nielepszy przykład daje przewodniczący Prezydium GRN w Kuczkach (z siedzibą w Gozdzie) Stanisław Gruszczyński, który wpłacił podatek po terminie bez należnych odsetków.

Powyższe przykłady wystarczająco obrazują najbardziej typowe zaniedbania. Nie wyczerpują jednakże całego zagadnienia.

O bezpośrednie kierownictwo prezydiów GRN w sprawach podatkowych

W olbrzymiej większości gmin księgi są prowadzone bieżąco, upomnienia na ogół doręczono zalegającym, a nawet wystawiane są tytuły egzekucyjne. Problem leży tu w innej płaszczyźnie. Tytuły egzekucyjne są bowiem zbyt często wystawiane mechanicznie według jednoosobowej decyzji referenta podatkowego.

Podatek i jego egzekwowanie, to wyraz klasowej polityki państwa ludowego, w którego imieniu działa na swoim terenie gminna rada narodowa i jej prezydium. Nie może w żadnym przypadku wyręczyć rady i prezydium najlepszy nawet pracownik.

Niezbędnym warunkiem należytego prowadzenia egzekucji należności podatkowych jest, by sprawą tą bezpośrednio kierowały prezidia GRN.

Zastanówmy się, w jaki sposób prezidia GRN mogą wykonać swój obowiązek ściągnięcia należności finansowych od wszystkich zalegających.

Najbliższe zadania prezydiów GRN

Przed wszystkim trzeba podsumować dotychczasową pracę i sprawdzić, czy prezydium GRN zrobiło wszystko, aby osiągnąć dobre wyniki.

A więc czy wszystkim ostatecznie i prawidłowo wymierzono podatek i doręczono nakazy, szczególnie w przypadkach ukrywania gruntów przez niektórych podatników.

Następnie, czy obywatelska komisja podatkowa i samo prezydium GRN rozpatrzyło wszystkie odwołania, skargi, zażalenia, prośby i inne podania podatników i ostatecznie ustaliło wysokość podatku dla skarżących się.

Wreszcie czy wszystkie przypisy i odpisy oraz wpłaty zostały w księgach bierczych bieżąco odnotowane na kontach poszczególnych podatników i czy ustalono faktyczny stan zaległości.

Wtedy dopiero będzie można ustalić, kto istotnie świadczy ociągając się z zaplaceniem podatku bez winy władzy wymiarowej, bez winy prezydium GRN.

Równoczesne sprawdzenie, czy wszystkim zalegającym doręczono upomnienia, i spowodowanie ich doręczenia w przypadkach pominięcia kogokolwiek z zalegających umożliwi prezydium GRN ustalenie prawdziwej sytuacji jego terenu w realizacji obowiązku podatkowego. Jest to niezmiernie ważne. Tylko wtedy prezydium jest zdolne zaplanować dalsze postępowanie dla ostatecznego ściągnięcia należności od podatnika.

Wyciągnąć wnioski z zeszłorocznych doświadczeń

W ubiegłych latach zdarzało się, że prezydium nie doprowadzały spraw do końca, co powodowało nieraz poważne zaległości oraz wielkie szkody dla państwa i mieszkańców tych gmin, gdzie te zaległości narosły. W gminach tych bowiem z braku funduszy, zamrożonych w zaległym podatku, nie wykonywano planowych zadań, ustalonych budżetem.

W roku 1952 tego rodzaju zaniedbania nie mogą już mieć miejsca.

Prezydium rad narodowych podejmą planową walkę o realizację zaległego podatku, znając dokładnie sytuację, kto i dlaczego zalega. Prezydium GRN ustalą dokładny plan przymusowego ściągnięcia tych zaległości.

Plan ten powinien określać środki i sposoby oraz terminy działania.

Skuteczne, celowe i konsekwentne wykonanie planu, zmuszenie opornych do zaplaceniu podatku przekona wahających się o tym, że od wypełnienia obowiązku podatkowego nikt nie może się uchylić.

W ten sposób zaległości mogą być szybko i sprawnie zlikwidowane. Jednak pod warunkiem,

T. ZDZIEBKO

kler. Ref. Org. Prez. PRN
w Dębicy

Wykonanie obowiązkowych dostaw w pow. Dębica

Wykonanie obowiązkowych dostaw mleka nie przebiega jednakowo w każdej gminie. W skali powiatowej ilość wywiązujących się wynosi ponad 50%. Jeśli chodzi o wykonanie planów dostawy mleka, to do dnia 2.X. 1952 r. plan został zrealizowany dopiero w 30%.

Obowiązkowe dostawy żywca na terenie powiatu dębickiego przebiegają nieco lepiej, lecz mimo to nie osiągnięto jeszcze pożądanego rezultatu. Do 30.IX. br. wykonano plan w 50,1%. Naj-

lepiej na terenie naszego powiatu przebiega realizacja zobowiązań finansowych i tak:

Trzeba tu zwrócić uwagę na poważny błąd, jaki popełniany jest przy postępowaniu egzekucyjnym. Polega on na tym, że prez. GRN dokonuje zajęcia u zalegającego podatnika i czeka po kilka miesięcy na skutek. Tymczasem inni zalegający jak również ten, u którego dokonano zajęcia, widząc, że dalsze kroki egzekucyjne nie są stosowane, zaczynają lekceważyć zajęcie. Z chwilą gdy dokonano zajęcia, a podatnik w wyznaczonym terminie nie wpłaci zaległości, musi bezwzględnie nastąpić zwózka i licytacja aż do całkowitej likwidacji należności podatkowych.

W pracy nad likwidacją zaległości podatkowych bezpośredniej pomocy udzielają prezydium GRN prezydium PRN szczególnie przez kierowanie do dyspozycji prezydium GRN powiatowych porbórców skarbowych.

Pomoc ta tylko wtedy może być w pełni wykorzystana, jeżeli będzie należycie ustawiona w omawianym wyżej planie działania.

Prezydium PRN będą niewątpliwie śledzić bieg prac egzekucyjnych i stale pomagać w ich należytnym organizowaniu.

1. O pełne wykonanie należności finansowych

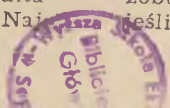
Aby likwidacja zaległości była całkowita, plan nie może być ograniczony tylko do podatku gruntowego. Wszystkie należności finansowe oraz grywny administracyjne powinny być zebrane razem, wtedy bowiem najlepiej widać, który z zalegających jest szczególnie oporny. Najczęściej taki zalega w zaplaceniu nie tylko podatku, ale również w uiszczeniu składek ubezpieczeniowych, w dostarczeniu robocizny (szarwark) lub równowartości pieniężnej, w opłatach elektryfikacyjnych, w spłacie należności bankowych, jak również nie wywiązuje się z dostaw dla państwa.

Wszystkie te zaległe złotówki są dla państwa jednakowo ważne i jednakowo potrzebne.

Przedstawione wyniki wskazują, że realizacja zobowiązań nie przebiega zadowalająco, zwłaszcza jeśli chodzi o skup mleka.

Przedstawione wyniki wskazują, że realizacja zobowiązań nie przebiega zadowalająco, zwłaszcza jeśli chodzi o skup mleka.

Przedstawione wyniki wskazują, że realizacja zobowiązań nie przebiega zadowalająco, zwłaszcza jeśli chodzi o skup mleka.



Na skutek niedostatecznego docenienia przez prezydium MRN i GRN, jak również aparat CUS sprawy realizacji zobowiązań, gromady i gminy powiatu dębickiego pozostawione zostały bez szczególnej opieki, a Prezydium PRN nie potrafiło wpłynąć na zmianę tego stanu rzeczy.

Jedną z ważnych przyczyn niewykonywania miesięcznych planów w pierwszej fazie realizacji był fakt, że prezydium MRN i GRN nie analizowały swego terenu i za późno przystąpiły do mobilizacji własnych sił.

Prezydium GRN, jak: Wielopole, Pilzno, Dębica, Sędziszów i Ropczyce, w pierwszej fazie akcji uległy samouspokojeniu i sądziły, że chłopci ich gmin jedynie na skutek omawiania spraw realizacji zobowiązań na tygodniowych zebraniach gromadzkich zrozumieją konieczność wykonania swych zobowiązań. Stąd też praca na tym odcinku szła żywiołowo.

Jaskrawym przykładem tego było m. in. niezłatwienie odwołań w Prezydium GRN w Wielopolu i Czarnej, gdzie dopiero na skutek obecności i interwencji pracowników Prezydium PRN odwołania zostały załatwione. Prezydium MRN i GRN w sierpniu i wrześniu zajmując się przygotowaniami do kampanii wyborczej odrywały je od zadań gospodarczych, które potraktowano jako zagadnienie drugorzędne. Na niewykonanie planów złożyła się również niedostateczna praca powiatowego pełnomocnika i gminnych delegatów CUS. Nie posiadali oni należycie sporządzonych wymiarów, a jeszcze częstszym zjawiskiem było nieprowadzenie bieżąco rejestrów obowiązkowych dostaw. W tych warunkach prezydium MRN i GRN często nie orientowały się, jakie plany towarowe i finansowe obowiązują ich gromady i jak te plany są wykonywane. O dalszym braku prezdyjów GRN świadczy fakt, że prezydium te ograniczały analizę realizacji zobowiązań do omówienia tych spraw na swoich posiedzeniach bez podjęcia odpowiednich uchwał. Jeżeli nawet podejmowano uchwały, to ograniczały się one do deklaracyjnych stwierdzeń lub zobowiązań bez nakreślenia konkretnych zadań do dalszej pracy w terenie. Dowodem tego może być Prezydium GRN w Sędziszowie, które podjęło zobowiązanie, że zakończy skup zboża do końca września br., jednak nie zmobilizowało wszystkich środków do zrealizowania swoich postanowień.

Jeśli chodzi o sołtysów, to praca ich na odcinku realizacji zobowiązań pozostawia wiele do życzenia. Jedynie przy poborze podatku gruntowego wykazują większą aktywność, natomiast sprawy obowiązkowych dostaw nie są w dostatecznym stopniu przedmiotem ich zainteresowania. Praca sołtysów na odcinku skupu oraz przy wykonaniu innych zobowiązań polega przeważnie na omawianiu sprawy na zebraniach gromadzkich.

W pow. dębickim do połowy września było wielu sołtysów, radnych, członków komisji, pracowników aparatu rad narodowych zalegających z dostawą zboża. Wpływało to ujemnie na przebieg skupu. Prezydium PRN po przeanalizowaniu spra-

wy zwolniło 4 sołtysów z gromad: Grabiny, Mokre, Bobrowa, Pietrzejowa, dwu sołtysom udzielono surowej nagany za niedoręczenie w terminie nakazów wymiarowych, upijanie się podczas pracy w terenie i zbyt liberalne ustosunkowanie się do opornych. Ponadto spowodowano odwołanie np. w GRN Ropczyce 9 radnych. Wszystkim 8 pracownikom prezdyjów rad zalegającym z dostawami udzielono nagany. Jeśli chodzi o kułaków, to lekceważyli sobie oni otrzymane nakazy dostaw zboża, mleka czy żywca, a prezydium GRN wraz z sołtysami nie potrafiły zawczasu ich zdemaskować. Również Prezydium PRN nie zmobilizowało zawczasu swego aktywów do kontroli i instruktarszu w prezdydiach GRN, wobec czego nie znalazło dokładnie sytuacji w terenie. Dopiero na skutek uchwały Prezydium Woj. RN w Rzeszowie z 22.VIII. 1952 r. Prezydium PRN zwołało 25.VIII. 1952 r. poszerzone posiedzenie Prezydium, na którym zobowiązano prezydium GRN do powołania zespołów kierowniczych na szczeblu gminnym i gromadzkim do koordynacji akcji oraz wytypowano stałych opiekunów ze szczebla powiatowego do kontrolowania i instruowania zespołów gminnych, a poprzez nie — gromadzkich. Ponadto opiekunowie zobowiązani zostali do obsługi poszerzonych posiedzeń prezdyjów GRN i MRN.

18.IX. 1952 r. odbyło się posiedzenie Prezydium PRN z udziałem przewodniczących i sekretarzy prezdyjów MRN i GRN, na którym zobowiązano przewodniczących GRN do dopilnowania zlikwidowania wszystkich zaległości w referatach prezdyjów, jak również udzielenia pomocy gminnym delegatom CUS przy wyprowadzeniu zaległości w zakresie uporządkowania kartotek (odkontowania nagromadzonych kwitów).

Z kolei odbyło się trzecie poszerzone posiedzenie Prezydium również z udziałem przewodniczących MRN i GRN oraz opiekunów, na którym, po omówieniu spraw związanych z kampanią wyborczą, przewodniczący Prezdyjów GRN Pilzno, Wielopole i Ropczyce złożyli sprawozdania z przebiegu akcji na ich terenach. Niezależnie od tego inspektorzy Wydziału Podatków Wiejskich Prezydium Woj. RN, kierownik Wydziału Finansowego Prezydium PRN oraz opiekunowie złożyli informacje o braku i niedociągnięciach w realizacji zobowiązań. Prezydium PRN podjęło uchwałę, w której zobowiązało prezydium GRN i MRN do systematycznego organizowania poszerzonych posiedzeń prezdyjów GRN, dokonywania analizy gromad w realizacji zobowiązań, w szczególności skupu zboża, sporządzenia z rozbiem na gromady imiennych wykazów wszystkich tych rolników, którzy nie wykonali jeszcze swych zobowiązań, powołania stałych opiekunów gromad ze szczebla gminnego, którzy po otrzymaniu sporządzonych list zaległości powinni udać się do gromad, aby wraz z sołtysami i aktywnym gromadzkim zmobilizować chłopów do ostatecznego uregulowania należności. Ponadto Prezydium PRN postanowiło powołać 20-osobowy zespół egzekucyjny celem ściągania wszystkich uprawomocnionych kar i przeprowadzenia egzeku-

cji należności finansowych. Zobowiązano również kierownika Wydziału Oświaty do zorganizowania konferencji z kierownikami szkół i nauczycielstwem, aby włączyć ich do aktywnego udziału w akcji wykonywania obowiązków wsi. Zgodnie z tą uchwałą Wydział Oświaty Prezydium PRN zorganizował w 7 punktach powiatu konferencje, na których nauczyciele zobowiązali się wziąć czynny udział w mobilizowaniu chłopów.

Stosowanie różnych form pracy w terenie przez Prezydium PRN przyniosło rezultaty. Jednocześnie jednak pewna ilość rolników ociągała się nadal z wykonaniem zobowiązań, a wśród nich byli i tacy, którzy wykazywali złośliwy opór. Dla przełamania tego oporu Prezydium PRN posłużyło się kolegiami karno-administracyjnymi. Celem sprawnego przeprowadzenia rozpraw karno-administracyjnych został opracowany plan pracy Kolegium przy Prezydium PRN. W sierpniu i w pierwszej połowie września przeprowadzało ono rozprawy w siedzibie Prezydium PRN, a następnie Kolegium wyjeżdżało do gmin, gdzie rozpatrywano wnioski gminnych delegatów oraz powiatowego pełnomocnika CUS. Ponadto Kolegia przy GRN przeprowadzały w tym samym czasie rozprawy, wymierzając kary w ramach swoich uprawnień. Kolegium przy Prezydium PRN przeprowadzało rozprawy w ciągu 17 dni w gminach: Wielopole, Pilzno, Sędziszów, Ropczyce, Brzeźnica i Iwierzyce.

Za niedostawienie mleka wpłynęło wniosków 516, za zboże 150, za żywiec 84, razem 750 wniosków, z tego ukarano za mleko 316 osób, za zboże 145, za żywiec 84. Jeśli chodzi o pozostałe 186 wniosków, to te są w trakcie załatwiania. Wykonano kar do 8.X. 1952 r. — 98, oraz dokonano 64 zajęć egzekucyjne. 106 obywateli odwołało się do Prez. Woj. RN w Rzeszowie — w 7 wypadkach wstrzymano egzekucję. Pozostaje do ściągnięcia 290 kar, które przekazano 20-osobowemu zespołowi egzekucyjnemu do załatwienia.

W toku przeprowadzenia rozpraw karno-administracyjnych stwierdzono, że niektóre wnioski przesłane przez delegatów gminnych CUS były niesłuszne i nie miały odpowiedniego uzasadnienia. Były też wypadki, że przedstawiony do ukarania wykonał swoje zobowiązanie w ostatnich dniach przed terminem rozprawy.

Do Prezydium PRN i prezydiów GRN wpłynęły do 8.X. 1952 r. 2.404 odwołania od obowiązkowych dostaw zboża, 1.324 załatwiono pozytywnie, 820 załatwiono negatywnie z powodu braku podstaw, a 260 pozostaje jeszcze do załatwienia. Od wymiaru w planowym skupie mleka odwołało się 8.809 chłopów, z czego 7.519 załatwiono pozytywnie, negatywnie załatwiono 997, pozostaje do załatwienia 393. W podobny sposób załatwiono 2.031 odwołań w sprawie obowiązkowej dostawy żywca.

Analiza odwołań wskazuje, że stosunkowo duża ich ilość była złożona dla wygrania na czasie. Były wypadki, że wpływało po kilkadziesiąt odwołań, opracowanych jednakowym pismem, nie opartych na żadnych podstawach. Niemniej duża

ilość odwołań była spowodowana przez to, że prezydium GRN i delegaci CUS nie posiadali dokładnych danych co do stanu faktycznego gospodarstwa, że w ewidencji — rejestrach było wiele pomylek i braków. Dalej prezydium GRN oraz sołtysi przez oportunizm, nie chcąc dokładnie pouczyć zainteresowanego lub dać mu konkretnej odpowiedzi, szli na łatwiznę i polecali występować z odwołaniem na piśmie. Ten niewłaściwy stosunek takich prezydiów GRN, jak Pilzno, Wielopole, Sędziszów, Czarna i Ropczyce, do interesantów, spowodował w konsekwencji dużą ilość odwołań bez uzasadnienia. Znaczna część odwołań wynikała z tego, że prezydium GRN niedokładnie ustaliły terminy obowiązkowych dostaw mleka i żywca.

Zgodnie z wytycznymi Prezydium Woj. RN w celu sprawnego i szybkiego przeprowadzenia akcji — Prezydium PRN zmobilizowało swój aktyw do prowadzenia w terenie akcji uświadamiającej, do kontrolowania i instruowania prezydiów GRN i sołtysów, do demaskowania wrogiej propagandy oraz wywierania nacisku na opornych, aby wykonali zadania.

Oceniając pracę aktywów, należy podkreślić wkład niektórych ludzi, takich jak np. Mieczysław Zborowski — pracownika Pow. Kom. Plan. Gospod. Delegowany do gm. Zyraków, potrafił on odpowiednio zorganizować aktyw, dopilnować sołtysów, wytknąć im błędy, tak że gmina mimo braku przewodniczącego Prez. GRN przoduje w dostawach zboża. Podobnie wywiązali się ze swoich obowiązków Jan Wąs — pracownik PKO oraz Tadeusz Duran, pracownik Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa. Spośród członków zespołu powiatowego na wyróżnienie zasługuje ofiarna i dobra praca Wojciecha Haracza — prezesa Pow. Zarz. ZSCh w Dębicy, który jako opiekun gm. Borek Wielki, niezależnie od innych prac, sporządził wykaz wszystkich rolników w gminie zalegających z dostawą zboża, mleka, żywca i podatku. Od niego wyszła również inicjatywa oddziaływania na pracowników posiadających gospodarstwo rolne poprzez organizacje partyjne i związkowe zakładów, w których pracują. Obok przodujących członków zespołu i pracowników są i tacy, którzy nie doceniają politycznego i gospodarczego znaczenia prowadzonej akcji i nie wykonują swych obowiązków w należyty sposób. Do takich należą sołtysi z gromad: Bobrowa, Mokre, Grabiny, Pietrzejowa. Do sołtysów, którzy nie potrafili w tej akcji zmobilizować wokół siebie aktywów gromadzkiego oraz nie żyją w pełni zagadnieniami terenu, należą sołtysi z gromad: Mała, Brzeziny, Pustków, Słotowa, Lipiny, Klęczany, Zagorzyce i szereg innych. W niedostateczny sposób włączyli się do tej akcji członkowie Prezydium GRN, jak np. z-ca przewodniczącego Prezydium GRN w Pilźnie, przewodniczący Prez. GRN Wielopole, sekretarz i z-ca przewodn. Prez. MRN w Pilźnie, przewodniczący Prez. GRN w Iwierzycach, z-ca przewodn. Prez. GRN w Sędziszowie.

Istnieją również braki w działaniu kolegiów orzekających. Kolegium Orzekające przy Prez.

MRN w Pilźnie wezwało na rozprawę kulaków, posiadających po 6 szt. żywego inwentarza i po 10 ha ziemi. Kolegium zamiast przeprowadzić rozprawę i wymierzyć im kary za niedostawienie mleka i zboża, przeprowadziło przyjacielską gawędę i postanowiło nie karać ich. Dopiero przeprowadzone w tej sprawie przez Prezydium PRN dochodzenie wykazało, że również sami członkowie Ko-

legium zalegali z wykonaniem zobowiązań. Sprawę skierowano do prokuratora, a przed Miejską Radą Narodową postawiono sprawę zmiany w składzie Kolegium.

Tak w skrócie przedstawia się praca rad narodowych pow. Dębica w walce o sprawne i pełne wykonanie obowiązków wsi wobec państwa.

J SZUREK

Wzmóc opiekę komisji oświaty i kultury nad komitetami rodzicielskimi

Artykuł pt. „Rady narodowe w tegorocznych wyborach komitetów rodzicielskich“ („Rada Narodowa“ Nr 18) zalecał jak najbardziej ścisłą współpracę rad narodowych, a w szczególności komisji oświaty i kultury z komitetami rodzicielskimi. Akcentowana była konieczność współpracy tak w czasie samych wyborów do komitetów rodzicielskich, jak i w bieżącej ich pracy w ciągu roku szkolnego.

W tym samym numerze „Rady Narodowej“ był zamieszczony tegoroczny okólnik Kancelarii Rady Państwa, który jeszcze raz podkreśla konieczność włączenia się komisji oświaty i kultury do akcji wyborów komitetów rodzicielskich i podaje, że „zarówno w okresie wyborów jak i po ich przeprowadzeniu należy zapewnić szeroką współpracę pomiędzy komitetami rodzicielskimi a komisjami oświaty i kultury rad narodowych“. Okólnik zaś Ministerstwa Oświaty z 13.IX. br. w sprawie wyborów do komitetów rodzicielskich w roku 1952/53 przewidywał nawet, że „byłoby wskazane, aby na zebraniach rodzicielskich w przedszkolach referat o zadaniach komitetów rodzicielskich wygłosił przedstawiciel rady narodowej lub komisji oświaty i kultury“.

Niestety w żadnym sprawozdaniu wydziałów oświaty w woj. warszawskim nie było nawet drobnej wzmianki o tym, by rady narodowe i komisje oświaty i kultury interesowały się sprawą wyborów do komitetów rodzicielskich i by ich delegaci brali udział w zwoływanych w tej sprawie zebraniach. Sprawozdanie Wydziału Oświaty Prez. PRN w Mińsku Mazowieckim podaje np., że w zebraniach wyborczych do komitetów rodzicielskich brało udział 82 przedstawiciele partii, 59 przedstawiciele ZSch, 25 przedstawicielek kół gospodyń i 63 przedstawiciele ZMP, nie ma jednak wzmianki, że byli na zebraniach również przedstawiciele komisji oświaty i kultury rad narodowych. Można z tego wnosić, że komisje oświaty i kultury nie zwróciły uwagi na to zagadnienie.

Włączenie się komisji oświaty i kultury rad narodowych do akcji wyborów komitetów rodzicielskich nie polega na obecności członków komisji na zebraniach wyborczych. W niektórych sprawozda-

niach podkreślano mianowicie takie niedociągnięcia, które przy dobrej działalności komisji oświaty i kultury nie miałyby miejsca. Tak np. w Maszewie Dużym, pow. Płock, przewodnicząca komitetu rodzicielskiego nie była na zebraniu sprawozdawczym i wyborczym, nie sporządzono również należytego sprawozdania z dotychczasowej działalności komitetu. Jest to niewątpliwie wina Komisji Oświaty i Kultury GRN w Maszewie Dużym, która nad tym komitetem rodzicielskim sprawuje nadzór i opiekę. Słabe było sprawozdanie przewodniczącej komitetu rodzicielskiego z Klembowa, pow. Wołomin, jak również kilku innych jeszcze komitetów. Źle zorganizowano wybory do komitetów rodzicielskich w Gawartowej Woli, pow. Pruszków. W liceum pedagogicznym w Gostyninie, w szkole podstawowej Nr 2 w Gąbinie i w szkole podstawowej w Choinówku nie odbyły się zebrania wyborcze komitetów rodzicielskich w oznaczonym terminie z powodu zbyt małej frekwencji rodziców. W Dembem Wielkim skrytykowano Prezydium GRN za to, że niedostatecznie troszczyło się o remont szkoły; szkołę wyremontowano za pieniądze komitetu rodzicielskiego, a teraz dopiero gmina pieniądze komitetowi zwraca. W Krajevie, pow. Przasnysz, komitet rodzicielski niewiele zdziałał z powodu wzajemnych utarczek członków komitetu, a Komisja Oświaty i Kultury GRN nie zwróciła na ten fakt uwagi i nie spowodowała usunięcia z komitetu kulaków, by stosunki uzdrowić i pracę należycie poprowadzić.

Z tych kilku wzmianek jasno wynika, że zalecane przez Kancelarię Rady Państwa ścisłe powiązanie się komisji oświaty i kultury rad narodowych z komitetami rodzicielskimi tak w okresie przygotowawczym do wyborów jak i w czasie samych wyborów było w woj. warszawskim niedostateczne.

✱

Po krytyce przejdźmy do postawienia wniosków, zmierzających do należytego zorganizowania współpracy i opieki komisji oświaty i kultury nad komitetami rodzicielskimi.

Rady narodowe powołane są do tego, by w dziedzinie oświaty dopilnować normalnej pracy

szkół, a więc sprawy budowy, remontów, zaopatrzenia i utrzymania szkół, pełnej powszechności nauczania, likwidacji drugoroczności, dobrych wyników nauczania, stosowania racjonalizatorstwa, pogłębiania pracy ideologicznej szkół.

Czy rady narodowe mogą wykonać te zadania bez oparcia się o komitety rodzicielskie? Niewątpliwie nie, albo też w stopniu niewystarczającym. Właśnie komitety rodzicielskie najbliższe związane z życiem szkolnym mogą wysuwać najważniejsze wnioski, dawać najlepsze informacje. Komitet rodzicielski może skutecznie przypilnować, by obowiązujące decyzje i zarządzenia były przez pedagogiczny i administracyjny personel szkolny w pełni wykonywane. Dlatego też ścisłe powiązanie komitetów rodzicielskich z radami narodowymi i z komisjami oświaty i kultury jest dla dobra szkoły konieczne.

Od czego powinno się zacząć to wiązanie się nowych komitetów rodzicielskich z radami narodowymi i z komisjami oświaty i kultury?

Byłoby wskazane, aby po wyborach komitetów rodzicielskich PRN, a nawet GRN zwołały zebrania przewodniczących komitetów rodzicielskich. Na zebraniach tych powinien być wygłoszony referat o roli i zadaniach komitetów rodzicielskich. Referat powinien zobrazować zeszłoroczne prace, pokazać osiągnięcia, nauczyć walczyć z trudnościami, z wrogiem klasowym, powinien dać wytyczne planowania pracy na rok szkolny 1952/53.

Z komitetami rodzicielskimi pracują bezpośrednio przede wszystkim komisje oświaty i kultury GRN. Ponieważ głównym zadaniem komisji oświaty i kultury GRN jak i samych GRN jest troska o rzeczowe potrzeby szkół, przeto komitety rodzicielskie z tej strony otrzymują przeważnie wytyczne do działalności.

Do tego jednak nie wolno się ograniczyć. Ciągłe niewystarczająca jest jeszcze aktywność komitetów rodzicielskich w pracy wychowawczej, pozalekcyjnej i pozaszkolnej. Nowe komitety rodzicielskie powinny przy pomocy rad narodowych i komisji oświaty i kultury mobilizować rodziców do podejmowania prac, które pomogą szkole wykonać stojące przed nią zadania, a mianowicie: czuwanie nad powszechnością nauczania, podniesienie poziomu wychowania patriotycznego przez wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej, przez wdrażanie jej do systematycznej nauki, przez pobudzenie jej do walki o jak najlepsze wyniki nauczania, przez otoczenie opieką organizacji młodzieżowej i całej pracy społecznej młodzieży, przez wdrażanie do kulturalnego zachowania się w szkole i poza szkołą, przez walkę z przejawami chuligaństwa, przez właściwe organizowanie prac pozalekcyjnych i pozaszkolnych, podniesienie troski szkoły o trafny wybór zawodu jej absolwentów.

Te wszystkie sprawy powinni omówić przewodniczący komitetów rodzicielskich na wspomnianej naradzie.

Współpraca komitetów rodzicielskich z komisjami oświaty i kultury rad narodowych powinna trwać przez cały rok szkolny. W okólniku Kancelarii Rady Państwa czytamy, że można zapewnić stałą współpracę komisji oświaty i kultury rad narodowych z komitetami rodzicielskimi wówczas, gdy do komisji wejdą najbardziej aktywni działacze komitetów rodzicielskich. Czytamy tam również, że komisje oświaty i kultury powinny udzielać komitetom rodzicielskim stałej pomocy inżynierskiej i organizacyjnej w pracy, w szczególności zaś sprawować kontrolę społeczną nad działalnością komitetów rodzicielskich.

Do tych form zaleconych przez okólnik można jeszcze dodać inne. Przedstawiciele rady narodowej albo komisji oświaty i kultury zaproszeni na posiedzenie komitetu rodzicielskiego będą mogli gruntowniej zaznajomić się z całokształtem spraw prowadzonych przez komitet rodzicielski i następnie referować sprawy danej szkoły na sesjach, na posiedzeniach prezydium lub komisji oświaty i kultury. Komitety rodzicielskie powinny współpracować z komisjami oświaty i kultury we wszystkich sprawach życia szkoły, jak np. w przygotowaniach do nowego roku szkolnego, w urządzaniu obchodu rocznicy Rewolucji Październikowej, w urządzaniu tygodnia oświaty, w przygotowywaniu uroczystości zakończenia roku szkolnego i związanych z tym wystaw szkolnych, w organizowaniu świetlic, dożywiania i dowożenia dzieci do szkoły, w objęciu wszystkich dzieci danego terenu obowiązkiem szkolnym itp.

Komisja oświaty i kultury dobrze znająca trudności, z jakimi boryka się szkoła i komitet rodzicielski (np. przy złej frekwencji dzieci), może również zwołać zebranie gromadzkie całej ludności, na którym będzie omówiona sprawa współpracy rodziców ze szkołą. Komisja oświaty i kultury może zebrać plany pracy wszystkich komitetów rodzicielskich, zanalizować je i zwołać następnie zebranie przewodniczących komitetów rodzicielskich, aby te trudności omówić. Komisje oświaty i kultury, które mają w swoim zasięgu wiele szkół i opiekę nad komitetami rodzicielskimi, powinny pomóc również szkołom i komitetom rodzicielskim przez przenoszenie dobrych doświadczeń z jednych szkół do drugich, z jednych komitetów do drugich.

Obecny rok szkolny powinien być rokiem walki o podniesienie poziomu pracy komitetów rodzicielskich, o lepsze kierowanie przez komisje oświaty i kultury rad narodowych komitetami, rokiem pogłębiania opieki rad narodowych nad szkołami, aby jak najlepiej wykonać stojące przed szkołą zadania wychowawcze i dydaktyczne.

Niech żyje i krzepnie niezerwalna przyjaźń i współpraca
ludów ludowo demokratycznych i Związku Radzieckiego!

WL. WITKOWSKI

prac. Prez. PRN
w Tarnobrzegu

Narady zawodowe i współzawodnictwo w aparacie rad narodowych

Zadania stojące przed aparatem rad narodowych wymagają stałej mobilizacji pracowników, stałego doskonalenia form i metod ich pracy, stałej walki z biurokracją, rutyną i obojętnością w stosunku do potrzeb i bolączek człowieka pracy. Jedną z dróg mobilizujących pracowników są narady zawodowe.

Realizując wytyczne Zarządu Głównego ZZPP, Rada Miejskowa Zakładowej Organizacji Związkowej Prez. PRN w Tarnobrzegu zwołała na dzień 23 maja br. zjazd aktywu związkowego, na którym omówiono zagadnienie narad zawodowych oraz formy współzawodnictwa w aparacie rad. Od tego czasu nastąpiła poprawa na odcinku współpracy Związku Zaw. i Prez. jak również w zakresie współzawodnictwa, które rozwija się we właściwym kierunku.

W ciągu czerwca odbyły się pierwsze narady w 15 grupach związkowych na istniejących 16. Zostały one obsłużone przez członków Rady Miejskowej. W lipcu przeprowadzono 8 narad, a w sierpniu 9 narad. W większości grup narady odbywają się systematycznie każdego miesiąca, a zwłaszcza w grupach przy Prez. PRN oraz przy Prez. MRN Rozwadów, GRN Dęba, Baranów, Grębów i innych.

Dobór tematyki narad, który by wskazywał kierunek mobilizacji kolektywu pracowniczego, nie jest rzeczą łatwą zwłaszcza w grupach terenowych oraz w tych grupach przy Prez. PRN, które skupiają pracowników kilku wydziałów czy referatów. Bez trudności można było ustalić tematykę na naradzie zawodowej przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa, gdzie przedmiotem obrad były zagadnienia interesujące wszystkich pracowników, jak np. przygotowanie do akcji żniwno - omlotowej, do akcji jesienno - siewnej, przeprowadzenie podorywek, walka z chwastami, walka ze stonką ziemniaczaną itp. Znaczniejsze trudności powstawały natomiast w grupach, zrzeszających pracowników różnych wydziałów czy referatów zarówno przy prezydiach GRN i MRN oraz przy Prez. PRN. Trudności te jednak przełamano, stawiając jako główne zagadnienie sprawy interesujące ogół pracowników, jak: skargi i zażalenia, dyscyplina pracy, sprawy przygotowań do ważnych akcji gospodarczych, jak: wymiar podatku gruntowego, przygotowanie rejestrów zbożowych, sporządzenie wymiaru dostaw mleka, żywca, ziemniaków, opracowanie planów gospodarczych, budżetu lub też samo przeprowadzenie i kontrola wykonania tych akcji. Stawiano również takie zagadnienia, jak pogłębienie i usprawnienie pracy organizacyjnej i pomocy dla prez. GRN, usprawnienie dystrybucji towarowej, usprawnienie pracy kolegiów orzekających. Przewodniczący Prezydium czy kierownik

wydziału, referując najważniejsze w danej chwili zadania rad narodowych, wskazywał sposób mobilizacji pracowników do ich wykonania.

Dyskusja nie ogranicza się, jak to potwierdzają dotychczasowe narady, wyłącznie do spraw poruszanych przez kierownictwo, lecz jest przeważnie poszerzona przez pracowników o inne aktualne zagadnienia czy o zagadnienie trudności w pracy. Dyskusja stwarza wszechstronną możliwość omówienia niedociągnięć i braków w pracy poszczególnych wydziałów i referatów, podjęcia wniosków do przełamania trudności. Na większości narad zawodowych dyskusja jest ożywiona, mobilizująca, widać w niej troskę o sprawne wykonanie rozlicznych zadań rady narodowej.

A oto kilka przykładów z dyskusji.

Ob. Sawicka, pracownik Prez. GRN w Chmielowie, mówiąc o znacznych zaległościach w tej gminie podatku gruntowego z majątków gromadzkich, wskazała, że przyczyną tego jest niedocenia- nie ściągania należności gromadzkich przez sołtysów i słaba kontrola pracy sołtysów na tym odcinku ze strony prezydiów GRN. Ob. Gilówna, pracownik Prez. GRN w Tarnobrzegu, chcąc usprawnić prace wymiarowe podatku gruntowego, wskazała konieczność uwzględnienia przy wymiarze podatku gruntowego czy przy ustalaniu zobowiązań towarowych, wszystkich wnoszonych poprzednio odwołań i próśb obywateli, aby nie powtarzać starych błędów, a przez to zmniejszyć ilość napływających odwołań oraz nie dawać powodu do niezadowolenia ludności przez biurokratyczne załatwianie spraw. Ob. Rodzeniowa, pracownik tejże GRN, wskazała, że wąskim gardłem w pracy Prezydium jest brak maszynistki oraz brak drugiej maszyny do pisania, znajdując zarazem wyjście z tej sytuacji. Krytycznie o pracy kierownika Wydziału Rolnictwa mówiły na naradzie zawodowej ob. Jarząbkowa i Orłowska, zarzucając kierownikowi, że przy nawale pracy otrzymaną pocztę przetrzymuje u siebie zbyt długo. Ob. Banach na naradzie zawodowej w Rozwadowie wskazał, że kredyty budżetowe nie wystarczają na utrzymanie studentów publicznych oraz czystości w mieście i wskazał konieczność wyszukania odpowiednich środków na pokrycie tych wydatków oraz konieczność mobilizacji społeczeństwa do wykonania czynem społecznym niektórych prac na odcinku urządzeń komunalnych.

W Prez GRN w Chmielowie brakowało etatu na obsadzenie stanowiska kierownika referatu spraw socjalnych i kulturalnych; na naradzie zawodowej pracownicy rozwiązali zagadnienie, albowiem jeden z pracowników mniej obciążony pracą wziął na siebie prowadzenie tego referatu. Na naradzie

zawodowej przy Prez. GRN w Tarnobrzegu pracownicy, widząc trudności przy wymiarze podatku gruntowego oraz zakładaniu rejestrów skupu zboża, postanowili udzielać sobie wzajemnie pomocy, aby obydwa zadania sprawnie i terminowo załatwić. Na naradzie zawodowej w Prez. PRN w referacie organizacyjnym wysunięto wnioski o wzmocnienie instruktarzu dla gmin, założenie ewidencji wykonywanych prac przez instruktora, usprawnienie załatwienia skarg przez sporządzanie wykazów zalegających skarg w poszczególnych wydziałach fachowych. Na naradzie pracowników Wydziału Handlu wysunięto wniosek o rozszerzenie lokalu dla tego wydziału, co zostało przez Prez. PRN zrealizowane. Na naradzie zawodowej w Prez. MRN w Rozwadowie, z uwagi na zaniedbanie zieleńców i niszczenie ich przez przechodniów, wysunięto wniosek, ażeby zwrócić się do organizacji młodzieżowej w miejscowej szkole podstawowej o objęcie opieki nad zieleńcami. Na tej naradzie postawiono również wniosek, aby zwrócić się do Prez. PRN o ograniczenie ilości odpraw i konferencji powiatowych drogą koordynowania ich przez Prez. PRN.

Położono również silny nacisk na kontrolę wykonania przyjętych i uchwalonych na naradach wniosków i dlatego w porządku obrad jest stale osobny punkt o wykonaniu uchwał poprzedniej narady.

Najcenniejszym osiągnięciem jest właściwe poprzez narady ustawienie współzawodnictwa w aparacie rad narodowych, właściwe tzn. mające charakter stały i związane z aktualnymi zagadnieniami prezydium rad narodowych i pracą zawodową poszczególnych pracowników. Na naradach przeprowadzonych w czerwcu dla uczczenia Święta Odrodzenia i Złotu Młodzieżowego zobowiązania podjęło 193 pracowników, tj. 80% zatrudnionych. W lipcu podjęło dodatkowe zobowiązania 59 pracowników, tj. 24% zatrudnionych. W sierpniu na przeprowadzonych naradach zawodowych 98 pracowników, tj. 40% zatrudnionych, podjęło dalsze zobowiązania.

Począwszy od czerwca br., w 8 grupach związkowych narady zawodowe odbywają się systematycznie każdego miesiąca.

*

Podjęmowane zobowiązania dadzą się podzielić na 5 grup.

Pierwsze z nich i najliczniejsze polegają na przedterminowym wykonaniu poszczególnych prac. Tak np. zetempówki z Prezydium GRN w Tarnobrzegu, Gilówna i Szczepaniak, zobowiązały się pierwszą fazę prac wymiarowych podatku gruntowego wykonać przed terminem. Podobne zobowiązanie podjęła zetempówka Barszczówna, referentka podatkowa w Chmielowie, zobowiązując się ponadto zlikwidować zaległości podatkowe do 15 lipca br. Instruktor rolny przy GRN Tarnobrzeg, Ordon, zobowiązał się dopilnować przygotowania młocarni prywatnych do omłotów do końca czerwca. Podobne zobowiązanie podjął instruktor rolny

w Chmielowie, Leśniak. Drogomistrz Prez. GRN w Tarnobrzegu Dąbek zobowiązał się zakończyć budowę mostku na rzece Trześniówce na tydzień przed terminem. Referent rolny w Chmielowie, Matusiak, zobowiązał się wykonać statystykę rolną na 3 dni przed terminem, a referent planowania Wydziału Rolnictwa opracować analitycznie i odesłać do GUS statystykę rolną przed terminem. Pracownicy Wydziału Handlu podjęli zespolone zobowiązanie przygotować na 3 dni przed terminem zaopatrzenie kolonii letnich. Pracownicy Wydziału Rolnictwa podjęli kolektywne zobowiązanie opracowania planów gospodarczych na 3 dni przed terminem (do 22 sierpnia).

Drugi rodzaj zobowiązania, to pomoc innym pracownikom czy wydziałom w wykonaniu pilnych zadań. Pracownicy Wydziału Rolnictwa podjęli np. zobowiązanie udzielenia pomocy referentowi planowania w opracowaniu planów gospodarczych. W Grębowie 2 pracowników zobowiązało się przyjść z pomocą Referatowi Ogólno - administr. w przedterminowym opracowaniu list wyborców, a inny pracownik zobowiązał się pomóc referentowi podatkowemu w wypisywaniu nakazów płatniczych. Dwaj pracownicy Pow. Kom. Planowania Gospodarczego zobowiązali się pomóc Wydziałowi Rolnictwa w przedterminowym opracowaniu statystyki rolnej. Ob. Motylska, pracowniczka Wydziału Zdrowia, zobowiązała się pomóc terenowym placówkom Służby Zdrowia w opracowaniu planów gospodarczych.

Trzeci rodzaj zobowiązań polega na przeszkoleniu nowoprzyjętych pracowników. I tak np. pracownik Prez. PRN Baran zobowiązał się przeszkolić w ciągu miesiąca nowoprzyjętego pracownika do Referatu Wojskowego. Pracowniczka Prez. MRN w Rozwadowie Jackowska zobowiązała się w ciągu miesiąca wyszkolić nowoprzyjętą pracowniczkę w prowadzeniu spraw administracji nieruchomości.

Czwarty rodzaj zobowiązań, to zobowiązania oszczędnościowe albo też polegające na wykonaniu prac dodatkowych. I tak np. pracownicy Rej. Kierownictwa Robót Wodno - melioracyjnych jako czyn lipcowy oczyścili własnymi siłami 20 km rowów odpływowych, co dało oszczędności 9.600 zł. Pracownicy Prez. MRN w Rozwadowie podjęli zobowiązania dotyczące zbioru siana na łąkach miejskich oraz uporządkowania jezdni przed przychodnią lekarską, co dało oszczędności 420 zł. Pracownicy Referatu Społ.-administracyjnego zaplanowali na czerwiec 3-dniowe rozprawy karne i zobowiązali się przeprowadzić je w ciągu 2 dni — bez uszczerbku dla jakości załatwionych spraw, oszczędzając dzień pracy oraz koszty diet dla członków Kolegium Orzekającego.

Wreszcie piąty rodzaj zobowiązań polega na podejmowaniu zobowiązań wyprowadzenia zaległości w ustalonym terminie, o ile zaległości te powstały bez winy odnośnego pracownika.

Wykonanie zobowiązań zostało zabezpieczone pełną kontrolą ich wykonania przez mężów zaufa-

nia lub przez Komisję Współzawodnictwa czynną przy Radzie Miejscowej, wreszcie przez cały kolektyw pracownicy na naradzie zawodowej. Zostało wprowadzone jako żelazna zasada, że przed podjęciem nowych zobowiązań wszyscy obecni na naradzie pracownicy przeprowadzają kolektywną ocenę wykonania zobowiązania podjętego na poprzedniej naradzie. Dotychczasowy przebieg narad wykazał, że wykonuje się przeszło 90% zobowiązań. Nieliczne są przypadki niewykonania.

Na podstawie analizy wykonania zobowiązań w grupach związkowych przy Prez. PRN cały kolektyw pracownicy ustalił przodujących pracowników, w wyniku czego, w związku z 22 lipca przedstawiono do awansu 7 pracowników, do nagród pieniężnych 16 pracowników i do wyróżnień na piśmie 7 pracowników. Wyróżnienie i nagradzanie pracowników stanowi niewątpliwą podniechęć do dalszych wysiłków ze strony pracowników wyróżnionych, jak również mobilizuje wszystkich pozostałych.

Dla upowszechnienia współzawodnictwa przeprowadza się odpowiednią propagandę przez wywieszanie w budynkach prezydium tablicy współzawodnictwa. Narady zawodowe cieszą się pełnym uznaniem i poparciem ze strony członków Prez. PRN i kierowników wydziałów, o czym świadczy udział członków Prezydium i kierowników wydziałów w naradach zawodowych i wygłaszanie przez nich referatów. Dowodem troski ze strony Prez. PRN o należyty przebieg narad zawodowych jest wysłuchiwanie na posiedzeniach Prezydium PRN sprawozdań Rady Miejscowej i sekretarza Prezydium, dotyczących narad zawodowych. Jak dużym uznaniem cieszą się narady zawodowe, może świadczyć wypowiedź sekretarza Prez. GRN w

Tarnobrzegu Grabskiego, który stwierdził, że narady zawodowe przyczyniają się w poważnym stopniu do usprawnienia pracy aparatu rad narodowych, do podniesienia świadomości politycznej i mobilizacji pracowników.

A teraz drobna ilustracja.

Przypatrzymy się jak wygląda przebieg narad zawodowych na przykładzie narady, przeprowadzonej w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN 17 lipca 1952 r. Porządek dzienny narady przewidywał następujące punkty:

1) zagajenie, 2) przyjęcie protokołu ostatniej narady, 3) analiza wykonania wniosków podjętych na poprzedniej naradzie, 4) referat kierownika Wydziału o akcji żniwno - omlotowej i walce ze stonką ziemniaczaną, 5) dyskusja, 6) ustalenie wniosków z narady, 7) ocena wyników współzawodnictwa za poprzedni miesiąc i ustalenie przodujących pracowników, 8) podjęcie nowych zobowiązań, 9) zapytania i wolne wnioski. Naradę poprowadził mąż zaufania, otwierając ją oraz odczytując protokół. Z kolei mąż zaufania, a następnie kierownik Wydziału złożyli sprawozdanie z wykonania wniosków uchwalonych na naradzie czerwcowej. Stwierdzono, że wnioski zostały wykonane z wyjątkiem opracowania podziału pracy między pracownikami. Kierownik Wydziału wygłosił następnie krótki referat kilkunastominutowy na temat przebiegu akcji żniwno - omlotowej i walki ze stonką ziemniaczaną, podkreślając również doniosłość walki o pełne wykonanie podorywek. Referat kierownika nakreślił główny kierunek pracy Wydziału na najbliższy okres. W dyskusji zabierało głos kilku pracowników, po czym wysunięto nowe wnioski z narady i podjęto nowe zobowiązania.

T. BOCHEŃSKI

Organizacja komitetów redakcyjnych radiowęzłów

Wielkie zadania, jakie przed całym narodem postawił Program Frontu Narodowego, wymagają zastosowania najwłaściwszych środków, ułatwiających masom pracującym najsprawniejszą realizację tego Programu przy pełnym uwzględnieniu lokalnych możliwości i potrzeb.

Dla ułatwienia radom narodowym mobilizowania ludności miejscowej do realizacji Programu Frontu Narodowego wprowadzone zostają obecnie programy lokalne, nadawane przez radiowęzły terenowe.

W programach tych będzie omawiać się sprawy lokalne, związane z aktualnymi zagadnieniami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi. Będzie się zatem omawiać, jakie zadania stoją w danym terenie przed radami narodowymi, jak podnieść miejscową produkcję rolną, jak zwiększyć wydajność zakładów produkcyjnych i uzyskać większe oszczędności, jak usprawnić gospodarkę komunalną, jakie ważniejsze inwestycje

przeprowadza się w terenie, jak najlepiej zaspokoić potrzeby kulturalno-oświatowe miejscowej ludności. W lokalnych pogadankach będą podawane przykłady wzorowego wykonania obowiązków wobec państwa, tabele współzawodnictwa itp. Miejscowa ludność będzie mogła sama dostarczać materiały do tych audycji.

Ogólne zasady nadawania programów lokalnych przez radiowęzły terenowe ustaliła uchwała Prezydium Rządu z 26 września 1952 r., a instrukcja II Zespołu Prezydium Rady Ministrów z 15 października 1952 r. określiła organizację komitetów redakcyjnych.

Obowiązek zorganizowania systematycznego nadawania programów lokalnych przez radiowęzły spoczywa na prezydium PRN i MRN. Programy te będą nadawane przez wszystkie radiowęzły znajdujące się w miastach powiatowych oraz przez te radiowęzły, których listę ustala dla poszczególnych powiatów prezydium Woj. RN.

Prezydium Woj. RN powinny przy ustalaniu tych list wyodrębnić radiowęzły, które będą nadawały jedynie program radiowęzła powiatowego oraz te, które obok niego będą nadawały własny program lokalny.

Jako radiowęzły uprawnione do nadawania własnych programów lokalnych należy zamieścić na liście tylko te radiowęzły, przy których już obecnie działają lokalne komitety redakcyjne, bądź też istnieją warunki powołania takich komitetów, które by zapewniły dostateczną kontrolę programu audycji.

Przed ustaleniem list prezydium Woj. RN powinny zasięgnąć opinii terenowo właściwej dyrekcji rozgłośni Polskiego Radia oraz okręgowych zarządów radiofonizacji kraju.

Ustalone listy prezydium Woj. RN podają do wiadomości prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych, powiadamiając je równocześnie o czasie, w którym codzienne audycje lokalne będą nadawane. Czas ten określa Komitet do Spraw Radiofonii.

Prezydium PRN i MRN powinny przystąpić do zorganizowania nadawania audycji lokalnych w miastach powiatowych, nie czekając na otrzymanie od prezydium Woj. RN list pozostałych stacji na terenie powiatu. W tym celu prezydium PRN i MRN powołają komitety redakcyjne i zapewnią im obsługę biurową przez swoje wydziały czy też referaty organizacyjne oraz spopularyzują wśród miejscowej ludności znaczenie audycji lokalnych.

Prezydium PRN lub MRN odpowiada za sprawne zorganizowanie systematycznego nadawania programów lokalnych oraz za treść programów nadawanych przez radiowęzły terenowe na terenie całego powiatu czy miasta. W związku z tym każde prezydium PRN i MRN powinno przede wszystkim podjąć uchwałę, uzupełniającą dotychczasowy podział pracy między członków prezydium i jednemu z nich powierzyć nadzór nad programami radiowęzłów. Wyznaczony członek prezydium powinien przygotować na najbliższe posiedzenie prezydium wnioski o powołanie komitetu redakcyjnego. Kandydatury do komitetu redakcyjnego należy uzgodnić z organizacjami społecznymi i politycznymi. Do komitetu powinno wejść (łącznie z przewodniczącym) 5 — 8 osób, reprezentujących przede wszystkim organizacje polityczne i społeczne. Wytypowany kandydat musi umieć nawiązać i stale pogłębiać więź z terenem, w szczególności organizować sieć korespondentów terenowych. Projektowany skład komitetu redakcyjnego omawia prezydium PRN (MRN) na swym posiedzeniu podejmując uchwałę o powołaniu komitetu i wyznaczając na przewodniczącego jednego ze swych członków. Uchwała o powołaniu komitetu redakcyjnego wymaga zgody prezydium Woj. RN.

Po uzyskaniu zgody Prez. Woj. RN przewodniczący komitetu redakcyjnego podejmuje następujące czynności:

— po pierwsze poleca wydziałowi (referatowi) organizacyjnemu zawiadomić powołane w skład komitetu osoby o powołaniu ich na członków komitetu oraz o terminie i miejscu pierwszego posiedzenia,

— po drugie przedstawia prezydium wniosek o zatwierdzenie na stanowisku sekretarza komitetu redakcyjnego bądź jednego z członków tego komitetu, bądź osoby spoza ich grona,

— po trzecie omawia na prezydium kandydaturę na zastępcę przewodniczącego komitetu,

— po czwarte opracowuje, celem przedstawienia komitetowi, wniosek w sprawie podziału czynności pomiędzy członków komitetu.

Od trafnego podziału czynności zależy w dużej mierze dobra praca komitetu redakcyjnego, gdyż każdy z jego członków utrzymuje stały kontakt, z określonymi organizacjami, urzędami i instytucjami, aby zapewnić stały dopływ materiałów.

Na pierwszym posiedzeniu komitetu redakcyjnego przewodniczący informuje, kto został zatwierdzony na sekretarza, następnie podaje kandydaturę zastępcy przewodniczącego, którego wybiera ze swego grona sam komitet redakcyjny za zgodą prezydium rady narodowej, omawia i proponuje podział czynności między członków komitetu, z wyjątkiem przewodniczącego i sekretarza. Na zebraniu tym komitet ustala dzień tygodnia, w którym komitet zbierać się będzie na posiedzenia. W miarę potrzeby przewodniczący może zwoływać komitet częściej. Posiedzenie musi się odbyć przynajmniej raz w tygodniu.

Do przewodniczącego należy kierowanie pracą komitetu redakcyjnego i przewodniczenie na jego posiedzeniach, on też ponosi przed prezydium rady narodowej odpowiedzialność za treść lokalnych audycji radiowych oraz za całokształt prac komitetu.

Projekty tygodniowego planu programu audycji opracowuje sekretarz komitetu w oparciu o nadesłane materiały i referuje je na cotygodniowych posiedzeniach. Po referacie sekretarza poszczególni członkowie referują, jakie materiały zebrali w ciągu tygodnia i po przedyskutowaniu ich komitet ustala, w jakiej kolejności będą wykorzystywane oraz zatwierdza tygodniowy plan programu audycji.

Na podstawie tygodniowego planu sekretarz komitetu redakcyjnego opracowuje programy dzienne, które akceptuje przewodniczący komitetu. Programy powinny być wyłącznie słowne i mieścić się w ramach 20-minutowej audycji. Programy złożone, np. słowno-muzyczne, wolno nadawać tylko wyjątkowo, za każdorazową zgodą dyrektora właściwej terenowo rozgłośni „Polskiego Radia“.

Audycje lokalne nadawane przez radiowęzły poza siedzibą powiatu składają się z materiałów dostarczonych przez komitet redakcyjny przy prezydium PRN. W przypadkach określonych przez prezydium Woj. RN mogą być one uzupełniane własnym programem lokalnym:

Współpraca z komitetami redakcyjnymi radiowęzłów niepowiatowych należy do zadań sekretarza, który dostarcza im po jednym egzemplarzu programu audycji radiowęzła powiatowego i otrzymuje ich własne programy lokalne dla ewentualnego wykorzystania w audycjach powiatowych. Odpowiedzialność za pracę niepowiatowych komitetów redakcyjnych spoczywa na prezydium PRN, które ustala skład poszczególnych komitetów niepowiatowych oraz wyznacza jednego z członków prezydium GRN lub MRN, wchodzącego w skład komitetu i odpowiedzialnego przed prezydium PRN za program, treść i przebieg nadawanych audycji.

Prezydium PRN lub rady narodowej miasta stanowiącego powiat otrzymuje pewne kredyty,

z których może przyznawać co miesiąc odpowiednie kwoty pieniężne wyróżniającym się w pracy członkom komitetów redakcyjnych i innym osobom, biorącym udział w opracowaniu programów.

Zarówno prezydium PRN (MRN), a przede wszystkim same komitety redakcyjne korzystać będą z wielostronnej pomocy Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio“. Pomocą tą będzie przede wszystkim wyszkolenie fachowe członków komitetów redakcyjnych, wydawanie poradnika dla radiowęzłów, pomoc przy organizowaniu sieci korespondentów, a w szczególnych przypadkach również nadsyłanie materiałów programowych.

Ponadto same prezydium PRN (MRN) powinny włączyć do swych planów pracy przeprowadzanie okresowych ocen pracy komitetów redakcyjnych.

Sprawne wykonanie uchwały Prezydium Rządu, to nowy skuteczny instrument dalszej aktywizacji mas pracujących, a tym samym pogłębienia więzi rad narodowych z ludnością, ułatwiający wykonanie zadań władzy ludowej w terenie.

Nasi korespondenci piszą

NARADA ODBYŁA SIĘ — WNIOSKÓW BRAK

W Zawierciu odbyła się 20 października 1952 r. narada Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN wspólnie z Komisją Rolnictwa i Leśnictwa PRN z udziałem przewodniczących komisji rolnych GRN. Na naradzie omówiono zagadnienie spóldzielczości produkcyjnej, przebieg jesiennej akcji siewnej, wykopków oraz likwidację odlogów i wykonanie planu inwestycyjnego w rolnictwie.

Z dyskusji okazało się, że Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Zawierciu nie pracowała odpowiednio, nie współpracowała z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa; dochodziło do tego, że jedna z referentek rządziła się samowolnie w Wydziale, nie reagowała na zalecenia Komisji, radnych PRN traktowała nieodpowiednio.

Niewłaściwa praca Komisji uwidoczniła się szczególnie jaskrawo przy wykonywaniu inwestycji. Kredyty inwestycyjne rozprowadzono pomiędzy pracowników Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa i ich rodziny oraz między takich rolników, którzy nie powinni z tych kredytów korzystać.

Oto przykłady rozprowadzenia kredytów, ujawnione w czasie narady.

Witold Kawecki, pracownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, jego żona, teść i szwagier teścia z żoną otrzymali na kupno krów, knura, na hodowlę pszczoł i zwierząt futerkowych zł 1.024,64 bezzwrotnie i zł. 5.305,09 do zwrotu. Antoni Mikoda z Mokrska, którego syn pracuje w Wydziale, otrzymał na kupno krowy, tryka, owcy i na pszczelarstwo zł 524,41 bezzwrotnie i złotych 3.757,51 do zwrotu. Witold Sawicki z Zawiercia otrzymał na zakup krowy i na budowę kurnika zł 3.377,17 do zwrotu, a Waclaw Zadros z Osieka na

zakup owcy, na plantacje wikliny i na sadki przydomowe bezzwrotnie zł 1.748,55 i zł 1.776,38 do zwrotu.

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej. Analizy wykonania tych inwestycji pod względem rzeczowym dotychczas nie przeprowadzono.

Komisja nie brała udziału w rozdziale nawozów sztucznych. W niektórych gminach brakuje nawozów, a w innych nawozy pozostały; w GS Włodowice zostało 7 ton nawozów, w Poraju 30 ton, w Koziegłówkach 17 ton, w Koziegłowach 14 ton, w Mierzęcinach 17 ton.

Kierownik GOM w Rudniku Wielkim przychodzi do pracy o godz. 8 rano, zaniedbuje swe obowiązki, nie dba o maszyny rolnicze (siewniki mają radełka powiązane sznurkami lub drutem), nie wykonuje zaleceń Komisji Rolnej GRN.

Na naradzie mówiono również o złej pracy GS. GS Żarki otrzymała przydział jednej tony mieszanki strączkowej na poplony, za którą zapłacono 21 sierpnia, a pobrano ją z PZGS dopiero 10 października. W rezultacie chłopci nie skorzystali z nasion na poplony.

W gromadzie Nowa Wieś fabryka papieru „Papiernia“ zalewa rokrocznie znaczne obszary łąk zanieczyszczoną chemikaliami wodą; sprawa była już kilka razy poruszana przez chłopów, lecz dotychczas bez żadnych wyników.

A. Surówka

przewodniczący Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN w Katowicach

Redakcja pyta, jakie wnioski wyciągnęło Prezydium PRN w Zawierciu oraz Prezydium Woj. RN w Katowicach z faktów ujawnionych na naradzie:

1) z niedostatecznego włączenia się komisji PRN do kontroli społecznej,

2) z lekceważącego stosunku pracowników Prezydium PRN do Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN,

3) z kumoterskiego rozdziału kredytów,

4) z bezradności Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN i Woj. RN.

RADY NARODOWE POWIATU GŁOGOWSKIEGO REALIZUJĄ WYTYCZNE VII PLENUM KC PZPR

Rady narodowe powiatu głogowskiego rozumiejąc postawione przed nimi zadania przystąpiły do pracy. Konferencja członków prezydiów powiatowych i gminnych rad narodowych, przewodniczących klubów radnych, zorganizowana przez Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze na temat: „Rola i zadania rad narodowych w świetle wytycznych VII Plenum“, poważnie przyczyniła się do polepszenia pracy.

Podobną konferencję zorganizowano na szczeblu powiatowym z udziałem sołtysów i aktywu gminnego oraz członków komisji.

Dla przeprowadzenia systematycznej pracy propagandowej i uświadamiającej Prezydium PRN opracowało szczegółowy plan działania, w którym nakreślono kierunek pracy, uwzględniono zorganizowanie zebrań gromadzkich, wycieczek chłopów do spółdzielni już istniejących, zjazdów przodujących chłopów, następnie wytypowano 15 pracowników, aktywistów rady i członków komisji, którym powierzono gromady pod stałą opiekę.

Aktywiści mają raz w tygodniu szkolenie, utrzymują wytyczne, a jednocześnie dzielą się uwagami otrzymanymi od chłopów w gromadach.

Niezależnie od szkolenia aktywu odbywa się szkolenie komisji rady na temat przebudowy ustroju rolnego. Takie samo szkolenie przeprowadza się w gminie dla aktywu gromadzkiego i sołtysów.

Wyniki takiego zorganizowania pracy szybko przyniosły korzyść, gdyż w niespełna 2 miesiące chłopcy zorganizowali 12 nowych spółdzielni produkcyjnych w gromadach: Nielubia, Krzepielów, Kamienna, Duża Wólka, Małaszowice, Kurowice, Grębowice, Nowa Kuźnia, Bukwica, Górna Sucha itp.

Niezależnie od już zorganizowanych spółdzielni w trakcie organizowania są gromady: Chociemyśl, Sobczyce, Nosocice, Przedmość i wiele innych. Dużej pomocy udzielili chłopom w organizowaniu spółdzielni w gromadzie Kotła, gm. Kotła, pracownicy tamt. Prezydium, radni i członkowie komisji, w szczególności wyróżnił się przewodniczący Prezydium, Jan Czajkowski, który nieustraszenie wyjaśniał i udzielał pomocy chłom,

a także radni: Stanisław Czernicki i Zygmunt Horbatowski, który pierwszy przystąpił do spółdzielni.

Wiele wysiłku i poświęcenia wykazał sołtys tej gromady Antoni Młodecki, który na każdym zebraniu gromadzkim wyjaśniał statuty spółdzielni, zwalczał wszelkiego rodzaju wrogie plotki, nie dopuszczał do rozszerzania wrogiej działalności.

Na zebraniu organizacyjnym w gromadzie Krzepielów Antoni Pruchnicki — radny GRN w Sławie Śl. — przy podpisywaniu statutu m. in. powiedział: „przystępuję do spółdzielni produkcyjnej, ponieważ w niej widzę lepszą moją przyszłość, zapewnię sobie życie na starość, jak również stworzę lepsze warunki życia dla swych dzieci. Jednocześnie pragnę, by za moim przykładem poszła cała gromada...“

Słowa te trafiły do przekonania pozostałym chłopom tej gromady; na zebraniu tym podpisało statut 42 chłopów.

Ob. Władysław Wójcik — pracownik Prez. PRN — posiadający 6-hektarowe gospodarstwo w gromadzie Krzepielów, nie tylko sam wstąpił do spółdzielni, ale pociągnął za sobą szwagra, wujka i innych.

Dużą pomoc przy organizowaniu tej spółdzielni okazał przewodniczący Prez. GRN w Sławie Śl. Roman Drabicki, który opiekował się tą gromadą i nie dopuszczał, aby elementy spekulacyjne i kulackie wprowadzały ferment wśród pracującego chłopstwa. Przez swoją troskliwą opiekę zdobył sobie zaufanie w całej gromadzie.

Dobrze pracuje Prezydium GRN w Nosocicach pod przewodnictwem Michała Błajdy, gdzie cały aparat zdołano wciągnąć do pracy nad przebudową wsi. Dlatego też w tej gminie powstało największe, bo 4 spółdzielnie.

Wiele osobistego trudu i poświęcenia w organizowaniu spółdzielni w Grębolicach wykazał przewodniczący Prezydium ob. Obiegło, ale nie potrafił do tej pracy wciągnąć radnych, komisji, sołtysów i całego aktywu. Praca była nieplanowa i dlatego napotyka na szereg trudności i opór ze strony szkodliwych elementów, jak np. sołtysa tej gromady, Grzelaka, który swą chwiejną postawą pod naciskiem wroga przeszkadzał w organizowaniu spółdzielni.

Nie wszystkie jednak prezydium GRN, rady i komisje poszły za przykładem gmin Sława Śl., Kotła, Nosocice, w powiecie głogowskim. Są takie jak: Radwanice, Polkowice, Bytom Odrzański, gdzie powstało zaledwie po jednej spółdzielni, a gmina Białoleka nie posiada ani jednej. Rady narodowe, komisje i organa wykonawcze nie przejawiały na odcinku przebudowy wsi prawie żadnej działalności.

Trzeba, aby te rady i ich aparat wykonawczy obudziły się z letargu i przystąpiły do właściwej pracy, idąc śladem przodujących gmin w powiecie.

Wł. Bartocha

sekretarz Prezydium PRN w Głogowie

DOŚWIADCZENIA Z WYBORÓW DO KOMITETÓW BLOKOWYCH W WOJ. POZNAŃSKIM

W woj. poznańskim jest ogółem 97 miast. W tym jest 6 miast stanowiących powiaty, 20 miast będących siedzibą powiatu i 70 miasteczek mniejszych. Do sierpnia br. jedynie w 4 miastach istniały komitety blokowe: w Poznaniu i w Gnieźnie od 1949 r., w Lesznie od 1951 r. i w Pile od marca 1952.

Działalność istniejących dotychczas komitetów oparta była na statutach opracowanych przez poszczególne prezydium. Przyznać należy, że niewłaściwie postawiono zagadnienie organizacji i pracy komitetów blokowych. Poszczególne prezydium nie interesowały się dostatecznie ich działalnością, brakowało właściwej, stałej i skutecznej pomocy, co w konsekwencji doprowadziło do pewnego rodzaju „zurzędniczenia“ komitetów.

Do czasu ukazania się instrukcji Kancelarii Rady Państwa Prezydium Woj. RN również nie interesowało się pracą komitetów.

Dopiero III kwartał br. przyniósł zasadnicze zmiany. Opracowano szczegółową instrukcję dla komitetów i postanowiono zorganizować komitety we wszystkich miastach i miasteczkach województwa do 28 sierpnia.

W początkach sierpnia instruktorzy organizacyjni pomogli przy podziale miast na bloki.

Najpierw zorganizowano wybory do komitetów blokowych w większych miastach, a mianowicie w Kaliszu i w Ostrowie, oraz w 21 miastach nie stanowiących powiatów, a będących siedzibą powiatu.

W Kaliszu i w Ostrowie późno przystąpiono do realizacji wytycznych Prezydium Woj. RN. Prowadzone w spóźnionym terminie wybory do komitetów blokowych w Kaliszu musiano przerwać w połowie września, gdyż kolidowały z akcją wyborczą do Sejmu.

W rezultacie Prezydium MRN w Kaliszu nie mogło skorzystać z aktywności komitetów blokowych w akcji przedwyborczej. Prezydium MRN w Ostrowie, aczkolwiek w terminie spóźnionym, przeprowadziło wybory we wszystkich 53 blokach. O wiele sprawniej przebiegały wybory do komitetów blokowych w miastach nie stanowiących powiatów. Prezydium poważnie zainteresowały się akcją, dobrze ją przygotowały i sprawnie przeprowadziły. Do 15 października powołano i zorganizowano komitety blokowe w 85 miastach.

W tych powiatach i miastach, gdzie dostosowano się ściśle do wskazówek i wytycznych Prezydium Woj. RN, gdzie zmobilizowano wszystkie dostępne środki, aby sprawnie przeprowadzić wybory, gdzie wreszcie prezydium PRN instruowały, nadzorowały i kontrolowały przebieg wyborów, tam osiągnięto dobre wyniki.

Jednakże w tym okresie prezydium PRN były zaabsorbowane przede wszystkim sprawami wsi i nie zwróciły dostatecznej uwagi na prezydium MRN. Prezydium PRN nie umiały odpowiedzieć, w których miastach powiatu powołano już komitety blo-

kowe, jak przebiegały wybory, jakie są wyniki, jakie trudności itp. Prezydium MRN były pozostawione wyłącznie samym sobie, niejednokrotnie, szczególnie w mniejszych miastach, borykały się z pewnymi trudnościami w realizacji wytycznych Prezydium Woj. RN. Doprowadziło to między innymi do tego, że w niektórych miastach zebrania nie dochodziły do skutku w pierwszym terminie i musiano powtórnie je przeprowadzać. Tak było w Wolsztynie, w Szamotułach i w Trzciance, w miastach będących siedzibą powiatu, tuż przy prezdyjach PRN. W tych miastach prezydium MRN nie zorganizowały przed wyborami szerokiej akcji polityczno - agitacyjnej i ograniczyły się jedynie do urzędowego „obwieszczenia“. Skutek był taki, że w wielu blokach frekwencja mieszkańców była bardzo mała i zebrania nie zdołano przeprowadzić. Smutne doświadczenia pozwoliły tym prezdyjom MRN na zanalizowanie przyczyn i należy przyznać, że prezydium potrafiły naprawić popełnione błędy. Ponowne przygotowania i szeroko zakrojona agitacja doprowadziły do tego, iż frekwencja i zainteresowanie ludności było duże, a liczba uczestników zebrań wyborczych sięgała 300 osób. Przykłady złej pracy przeniesiono w porę do innych powiatów, przestrzeżono szczególnie prezydium MRN przed podobnymi wypadkami i w efekcie uzyskano dobre wyniki.

Poważna część prezdyjów MRN wykorzystała w akcji przedwyborczej do komitetów blokowych wszystkie możliwe środki i formy, by zapewnić sobie należyłą frekwencję na zebraniach i właściwy ich przebieg.

Tak np. poza ogłoszeniami, wywieszkami w poszczególnych domach, komunikatami przez radiowęzeł i imiennymi zaproszeniami do poszczególnych mieszkańców zastosowano metody indywidualnej agitacji i uświadamiania mieszkańcom znaczenia komitetów blokowych. Aktyw społeczny, radni i członkowie komisji odwiedzali wszystkich mieszkańców, popularyzowali znaczenie komitetów blokowych oraz przypominali o zebraniach wyborczych. W niektórych miastach prowadzono pogadanki w szkołach na ten temat, a dzieci zapisywały w swych dziennikach termin i miejsce wyborów, aby zawiadomić rodziców.

W Kościanie i w Obornikach do akcji wyborczej włączyły się organizacje masowe: związki zawodowe, ZMP, Liga Kobiet i TPPR; na zebraniach tych organizacji omawiano znaczenie i rolę komitetów blokowych. Przeważnie jednak akcją wyborczą prowadzono w sposób administracyjny.

Zorganizowano ogółem 1.740 komitetów blokowych. Aktyw komitetów blokowych liczy obecnie przeszło 15.000 osób. Udział kobiet jest jeszcze niewystarczający.

W komitetach blokowych w Poznaniu kobiety stanowią zaledwie 20%, a w Pile na 192 członków komitetów blokowych jest zaledwie 7 kobiet.

Procentowy udział kobiet w nowoorganizowanych komitetach blokowych jest większy. W Krotoszynie, w Turku, w Buku, w Golańcu i w Skokach kobiety w komitetach stanowią 50%. Są jednak i takie miasta, gdzie nie potrafiono wciągnąć

do pracy żadnej kobiety lub wciągnięto bardzo nieznaczny ich procent. W Pniewach, pow. Szamotuły, wśród 30 członków komitetów blokowych nie ma ani jednej kobiety. W Nowym Tomyszu, w Opalenicy, w Pyzdrach, w Miejskiej Górcie, w Wolsztynie i w Rawiczu udział kobiet jest nie-
dość znaczny. Niezadowalający jest udział gospodyń domowych w komitetach, gdyż liczba ich we wszystkich miastach sięga zaledwie 1.000 osób.

Prezydium Woj. RN, poszczególne prezydium PRN i MRN nie nawiązały w akcji wyborczej ściślejszego kontaktu z zarządami Ligi Kobiet i pracowały w zupełnym oderwaniu od tej organizacji. Okólnik Kancelarii Rady Państwa w sprawie zacieśnienia współpracy komitetów blokowych z Ligą Kobiet dotarł do prezydiów MRN już po akcji wyborczej i stanu tego nie można było naprawić. Trzeba zwiększyć udział kobiet w szczególności w tych miastach, gdzie komitety blokowe już dawniej powstały (Poznań, Piła, Leszno i Gniezno) i gdzie po upływie kadencji przeprowadzone będą nowe wybory.

Z pierwszej analizy składu komitetów blokowych w skali całego województwa wynikają już zasadnicze wnioski tak dla prezydiów MRN, jak i dla Wydziału Organizacyjnego Prez. Woj. RN, który kieruje i nadzoruje pracę komitetów.

Niedostateczny udział kobiet i młodzieży, nie wszędzie jeszcze właściwy skład socjalny, w szczególności w miastach większych, gdzie komitety te już istniały, wymagają, by we właściwym czasie naprawić popełnione błędy.

Oceniając akcję wyborczą do komitetów blokowych przeprowadzoną ostatnio na terenie województwa, stwierdzić trzeba, że we wszystkich miastach wzrosło poważnie zainteresowanie ogółu mieszkańców zagadnieniem organizacji i pracy komitetów blokowych jako poważnego instrumentu w rozwiązywaniu szeregu lokalnych trudności komunalno-bytowych. We Wronkach, pow. Szamotuły, już na zebraniu wyborczym mieszkańcy jednego z bloków postawili konkretny wniosek o natychmiastową naprawę ulicy, deklarując swą roboczną. W Murowanej Goślinie, pow. Oborniki, zaraz po wyborach komitety blokowe interweniowały skutecznie w kilku sprawach mieszkaniowych, załatwiając pozytywnie wnioski wysunięte przez mieszkańców.

Te przykłady wskazują, że zainteresowano się komitetami blokowymi szczególnie w mniejszych miastach, gdzie dotychczas nie znano tej instytucji i gdzie nie potrafiono w umiejętny sposób wykorzystać cennej inicjatywy mieszkańców.

Zakończył się pierwszy etap pracy, tj. zorganizowanie komitetów blokowych. Zadaniem wszystkich prezydiów MRN będzie teraz umiejętne pokierowanie dalszą ich pracą, tak by stały się one poważnym czynnikiem w wiązaniu się z masami pracującymi, by odgrywały znaczną rolę w realizacji wszystkich zadań stojących obecnie przed radami narodowymi.

Wł. Gawron

prac. Prez. Woj. RN w Poznaniu

PRACA KOMITETÓW BLOKOWYCH W TORUNIU

Miejska Rada Narodowa w Toruniu umacnia więź władzy państwowej z ludem pracującym wciągając do udziału w rządzeniu państwem około 1.200 ludzi pracy w ramach zorganizowanych w 1951 i 1952 r. — drogą wyborów — 165 komitetów blokowych.

Komitety blokowe w Toruniu opierają swoją działalność na regulaminie uchwalonym przez MRN w Toruniu. Komitety blokowe są co miesiąc instruowane na naradach roboczych zwoływanych przez Prezydium MRN. Poza tym komitetom pomagają w pracy instruktorzy organizacyjni Prezydium MRN, którzy są w stałym kontakcie z przewodniczącymi komitetów blokowych.

Prezydium MRN analizuje działalność komitetów blokowych na swoich posiedzeniach podejmując odpowiednie uchwały.

Miasto Toruń dzięki sprawnej pracy komitetów blokowych w tegorocznej wiosennej akcji sanitarno-porządkowej zajęło I miejsce w skali ogólnopolskiej. Komitety blokowe sumiennie wywiązały się z zadania zaopatrzenia mieszkańców w węgiel, kontrolowały postęp prac wykonywanych przez zespoły naprawcze MPRB z funduszy FGM.

Oto przykłady, które obrazują prace komitetów.

Komitet Blokowy Nr 1 pod przewodnictwem ob. Mosielskiego w pierwszej fazie swoich prac sporządził dokładną ewidencję podległych mu budynków, z uwidocznieniem, w jakim stanie znajdują się budynki i ich urządzenia, a poza tym zapoznawał się z życiem mieszkańców i ich potrzebami.

Komitet Blokowy Nr 35 pod przewodnictwem ob. Wernera rozpatruje bolączki mieszkańców na naradach organizowanych w poszczególnych budynkach. Komitet ten rozmawia bezpośrednio z mieszkańcami na naradach, zapoznaje się z ich wnioskami i w miarę możliwości usuwa je wspólnym wysiłkiem mieszkańców (np. smołowanie dachu, naprawa klatek schodowych).

Komitet Blokowy Nr 43 pod przewodnictwem ob. Benebecka kolektywnie załatwia spory.

Komitet Blokowy Nr 87 pod przewodnictwem ob. Hermanowicza manifestacyjnie, wraz z mieszkańcami, przeprowadził wiosenną akcję sanitarno-porządkową w poszczególnych posesjach bloku oraz na przyległych ulicach. Komitet Blokowy Nr 164 pod przewodnictwem ob. Bartyłaka doceniając kolektywną pracę w polepszaniu warunków komunalnych klasy robotniczej w porozumieniu z mieszkańcami uporządkował drogę na Stawkach, ofiarując na ten cel 1 000 roboczogodzin.

Komitet Blokowy Nr 156 pod przewodnictwem ob. Zwierzyny przy współudziale mieszkańców budynków położonych przy ul. Poznańskiej 18/20 sposobem gospodarczym rozwiązał problem zaopatrzenia mieszkańców w wodę z sieci wodociągowej przez podłączenie do sieci 2 budynków.

Komitety Blokowe Nr 19 i 20 pod przewodnictwem ob. ob. Popławskiego i Jankiewicza w czy-

nie lipcowym uporządkowały plac między ulicą Szczytną a Podmurną, zakładając piaskownicę dla dzieci.

Komitety blokowe w Toruniu mają już pewne osiągnięcia. Np. w wyniku ich działalności przywrócono przystanek tramwajowy przy Ścieżce Szkolnej, lepiej niż poprzednio oświetlono klatki schodowe, załatwiono szereg sporów między mieszkańcami w drodze polubownej itp.

W pracy komitetów jest jednak także dużo niedociągnięć. Np. Komitet Blokowy Nr 125 pod przewodnictwem ob. Kilanowskiego nie pracuje kolektywnie, członkowie tego Komitetu oczekują poprawy warunków komunalnych i mieszkaniowych bez wkładu własnej inicjatywy i pracy.

Komitet Blokowy Nr 55 od czasu swego powstania, tj. od kwietnia br., nie pracował. Winę ponosiła ob. Czeszewska jako przewodnicząca tego Komitetu. Widząc to pozostałych sześciu członków Komitetu zwołało zebranie, na którym przeanalizowano stosunek ob. Czeszewskiej do pracy. Zebranie odwołało ją wybierając na przewodniczącą ob. Czarneckiego.

Przyczyn niedociągnięć szukać należy we wciąż jeszcze nie wystarczającej opiece nad komitetami ze strony Prezydium MRN. Prezydium za mało jeszcze zwraca uwagę na aktywizację kobiet w pracach komitetów blokowych. Dopiero w ostatnim czasie, w porozumieniu z Ligą Kobiet, założono pierwsze terenowe koła Ligi obejmujące teren bloku.

Koła Ligi Kobiet w poszczególnych blokach stanowią pomoc dla komitetów blokowych przez dyskusowanie na zebraniach kobiecych zagadnień interesujących mieszkanki danego bloku, wysuwanie omawianych wniosków na zebraniach komitetów blokowych i dobieranie najlepszych aktywistek do uczestniczenia w pracach komitetów blokowych.

Kobiety — przewodniczące komitetów blokowych — jak np. przewodniczące Komitetów Blokowych: Nr 3 — Helena Gauza, Nr 5 — Kazyna Mykietnik, Nr 6 — Leokadia Walczak, Nr 30 — Gertruda Sztymowa, Nr 32 — Ewelina Hryniewicz, Nr 39 — Maria Olechnowicz, Nr 74 — Maria Szczęsna i inne — wyróżniają się swą pracą.

Kobieta podchodzi niejednokrotnie lepiej niż mężczyźni do spraw pomocy sąsiedzkiej, udzielenia pomocy starcom i niepełnym, lepiej od mężczyzn docenia wagę utrzymania należytego stanu sanitarnego, bardziej interesuje się sprawą szkół, przedszkoli, żłobków, wycieczek itp. Mówiąc o pracy kobiet warto tu wspomnieć o przewodniczącej Komitetu Blokowego Nr 74 ob. Szczęsnej, która zmobilizowała mieszkańców budynku przy ul. Słowackiego do wywiezienia z podwórza gruzu pozostałego po remoncie kapitalnym.

Pierwszy okres pracy komitetów blokowych w Toruniu udowodnił, jak wielkie mają znaczenie dla coraz lepszego wiązania rady narodowej z masami pracującymi i pobudzania inicjatywy naj-

szerszych rzesz ludności w zakresie spraw komunalno-mieszkaniowych, zdrowia, kulturalno-oświatowych, pomocy społecznej i innych.

T. Toczek

instruktor org. Prezydium MRN
w Toruniu

PREZYDIUM MRN W KRAKOWIE ORGANIZUJE OPIEKĘ NAD DZIEĆMI MATEK PRACUJĄCYCH

Wzorem Związku Radzieckiego, gdzie opieka nad matką i dzieckiem stanowi przedmiot dumy całego narodu, a przede wszystkim radzieckiej służby zdrowia, gdzie pełne wyzwolenie i całkowite równouprawnienie kobiety stwarza szczęśliwe warunki macierzyństwa — również i u nas władza ludowa otacza specjalną troską i opieką kobietę ciężarną i jej dziecko.

Korzystając z wzorów, opartych na bogatym, wieloletnim doświadczeniu służby zdrowia Związku Radzieckiego, władza ludowa wprowadziła realizację systemu tej opieki przez utworzenie poradni kobiecych, poradni dziecięcych, żłobków, domów matki i dziecka oraz domów małego dziecka, a wreszcie stacji mlecznych.

Z wszystkich tych urządzeń korzysta kobieta ciężarna, matka i jej dziecko również w Krakowie. W Krakowie znajduje się 11 kobiecych poradni rejonowych, nie licząc poradni przyzakładowych, zaś ilość udzielonych porad w ciągu I półrocza br. wyniosła 54.000.

Każde dziecko urodzone czy to w szpitalu, czy też pod opieką położnej, jest obowiązkowo zgłoszone do odpowiedniej terenowo poradni dziecięcej, tzw. „D“, która stanowi zakład służby zdrowia, udzielający opieki zapobiegawczej dzieciom do lat 3 włącznie i ewentualnie starszym do lat 7 o ile te ostatnie nie uczęszczają do przedszkola. Działalność tej poradni, jak i wszystkich innych zakładów obejmujących opiekę nad matką i dzieckiem jest organizowana na zasadzie terenowości. W Krakowie znajduje się 10 rejonowych poradni dziecięcych, które w I półroczu 1952 roku udzieliły około 25.000 porad.

Niezależnie od poradni dziecięcych oznaczonych symbolem „D“ znajduje się w Krakowie 12 rejonowych poradni „D 1“, mających na celu leczenie dzieci chorych oraz ścisłą współpracę z kolumną sanitarno-epidemiologiczną przy zwalczaniu chorób zakaźnych. Formy pracy tych poradni wykazują bogaty wachlarz zagadnień, wśród których zasadniczymi są: przyjmowanie przez lekarzy dzieci chorych w poradni, wizyty domowe, zabiegi w poradni i w terenie, kierowanie dzieci chorych lub też ozdrowieńców do odpowiednich zakładów leczniczych czy sanatoriów i wreszcie zgłaszania każdej stwierdzonej choroby zakaźnej do kolumny sanitarno-epidemiologicznej. celem dezynfekcji i izolacji środowiska. Do dzieci, u których jest już stwierdzona choroba zakaźna, lekarz przychodzi do domu. Ilość porad udzielonych w Krakowie

wie przez poradnię „D 1“ przekracza w I-szym półroczu br. 100.000.

Na podstawie recept lekarskich stacja mleczna produkuje i wydaje mieszanki lecznicze dla dzieci od 0 — 3 lat i odżywcze dla niemowląt od 0 — 1 roku, przy czym ze świadczeń stacji mlecznej korzystają całkowicie bezpłatnie niemowlęta matek pracujących. Mieszanek leczniczych stacja sporządza zasadniczo 11 rodzajów, oprócz mieszanek odżywczych, mlecznych i jarzynowych. Przeciętnie dziennie pobiera żywienie 625 dzieci z tym, że na każde dziecko wypada około 4 porcji, zaś w I półroczu br. Krakowska Stacja Mleczna wydała 440.000 porcji mieszanek leczniczych i odżywczych, sporządzonych pod kontrolą odpowiedzialnej i kwalifikowanej dietetyczki.

Zakładem wychowania społecznego dzieci w wieku od 2 miesięcy do 3 lat jest żłobek. Umieszczenie dziecka w żłobku na czas pracy pozwala kobiecie - matce pracować w sposób pełnowartościowy w fabrykach i innych zakładach pracy, brać udział w pracy społecznej i politycznej oraz sprzyja ogólnemu podniesieniu wydajności pracy. W zależności od tego, czy żłobek znajduje się na pełnym budżecie i w pełnej administracji organów służby zdrowia Prezydium MRN, czy też na budżecie i pod zarządkiem zakładów pracy albo też przedsiębiorstw, żłobki dzielą się na dzielnicowe, których w Krakowie jest 6, oraz przyzakładowe, których jest 7. Miejsca w żłobkach krakowskich są wszystkie zapelnione i dlatego też Prezydium MRN dąży do otwierania nowych zakładów tego typu, przewidując odpowiedni wzrost miejsc w planie gospodarczym na rok 1953 z tym, że jeszcze w roku bieżącym zostaną otwarte dalsze żłobki dzielnicowe w Krakowie, a przede wszystkim w Nowej Hucie.

W czasie pobytu w domu matki i dziecka otrzymuje kobieta opiekę lekarską i pielęgniarską dla

siebie i dziecka, całkowite pełnokaloryczne wyżywienie i odzież. Przechodzi ona tutaj szkolenie tak pod — względem polityczno-społecznym, jak i z zakresu higieny, a w miarę potrzeby i zawodowe. Na podstawie regulaminu, uchwalonego przez Prezydium MRN, mają domy matki i dziecka swój własny samorząd, a troskliwa i fachowa opieka wraz z uświadomieniem ideologicznym i szkoleniem pozwala na wciągnięcie matek do pracy i życia społecznego.

Domy małego dziecka mają za zadanie udzielać całkowitej opieki sierotom czy też półsierotom, jak również dzieciom matek pracujących i równocześnie kształcących się lub nie mogących się zająć dziećmi z powodu choroby, przy czym wiek dziecka wynosi od 1 do 3 lat.

Trzeba wspomnieć o izbie porodowej w Nowej Hucie. Liczba kobiet ciężarnych, przybywających do Nowej Huty i otrzymujących tu pracę i stanowiska, jest dość poważna. Liczba osobodni w izbie porodowej wzrasta do pełnego wykorzystania każdego dnia i każdego łóżka.

Z tego krótkiego zarysu omawiającego formy i metody opieki nad matką i dzieckiem w ogólności, a nad matką pracującą w szczególności, na terenie Krakowa wynika, że treść art. 66 pkt 2 Konstytucji, gwarantującego opiekę nad matką i dzieckiem i ochronę kobiety ciężarnej, jest przez władzę ludową coraz szerzej realizowana i że system tej opieki jest gwarancją praw konstytucyjnych utrwalonych.

Realizacja tych praw pozwala kobiecie intensywniej włączać się w rozbudowę naszego kraju na każdym polu i tym samym nie tylko dotrzymywać kroku, ale i przodować w społeczeństwie, w jego marszu do szczęśliwej przyszłości.

J. Ganszer

prac. Prez. MRN w Krakowie

Notatki z życia rad narodowych

Ob. Stanisław Tuński, przewodniczący Prezydium PRN w Pasłęku, pisze o wynikach aktywizacji radnych, komisji i aktywności rad narodowych w okresie przedwyborczym.

18 i 19 września odbyły się we wszystkich gminach sesje rad narodowych poświęcone wykonaniu planów do dnia wyborów. Sesje miały charakter mobilizujący, bo np. po sesji GRN w Młynarach na najbliższy spód żywca dostarczono zamiast 2 ton — 7 ton, w Dóbrzem w pierwszej połowie września dostawiono na punkt skupu 242 kg żywca, a po sesji 12 ton. Dzięki energicznej pracy radnych i członków komisji groma-

dy Aniołowo, Krzykowo, Leszczyzna i Zielony Grąd zespołowo dostawiły zboże, wykonując ponad 100% planu. Przed aktywizacją terenu 61 radnych MRN i GRN zalegało ze spłatą podatku gruntowego, 57 radnych MRN i GRN z dostawą zboża, 31 członków MRN i GRN z dostawą żywca, 6 członków PRN nie wykonało swych obowiązków wobec państwa; po aktywizacji terenu tylko 8 członków GRN zalega z dostawą zboża i 7 radnych z dostawą żywca.

„Na wyróżnienie zasługuje Komisja Zdrowia PRN — pisze korespondent — Komisja dla uczczenia wyborów do Sejmu zobo-

wiązała się przeprowadzić dodatkowo 7 kontroli i obsłużyć posiedzenia komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej GRN we wszystkich gminach. Zobowiązanie wykonano“.

Ob. Ignacy Grzegorzewski, członek GRN w Ruszkowie, pow. Aleksandrów Kujawski, pisze, że członkowie GRN wzięli czynny udział w akcji przedwyborczej jako prelegenci na zebraniach gromadzkich. Wyróżnili się: Józef Borczyński, Mieczysław Przewoźny, Kazimierz Brzykcy, Władysław Kujawa, Bronisław Rewers, Paweł Kazimierski i Euzebiusz Weśółowski.

Ob. Stefan Mączka, pracownik Prezydium PRN w Bochni, pisze, jakie były przyczyny niewykonania przez gminę Targowisko obowiązków wobec państwa.

„Prezydium GRN w Targowisku nie ograniczało się do organizowania zebrań gromadzkich, na których omawiano sprawy wykonania obowiązkowych dostaw, ale tak członkowie Prezydium, jak i cały aktyw gminny i gromadzki przeprowadzał rozmowy z rolnikami na temat przedterminowego wykonania planów.

Praca ta jednak nie dała wyników. Do 19 września plan skupu zboża wykonano w 57,1%, dostawę żywca w 50%, mleka w 62%, podatek gruntowy spłacono w 50%. Gmina Targowisko zajęła jedno z ostatnich miejsc w skali powiatu.

Analiza przebiegu poszczególnych akcji przeprowadzona najpierw na sesji GRN, a następnie na posiedzeniu Prezydium oraz na naradach roboczych wykazała, że źle przeprowadzono omłoty, nie doceniono znaczenia współzawodnictwa, zbiorowych dostaw zboża i inkasa podatku gruntowego. Prezydium GRN zwlekało z rozpatrywaniem odwołań i próśb w sprawie skupu zboża, dostaw żywca, mleka i spłaty podatku. Odwołania leżały w gminie miesiąc i dłużej. Nawet wówczas, gdy odwołanie załatwiono w porę, Prezydium GRN nie powiadamiało rolnika o sposobie załatwienia podania. W sprawie skupu żywca wpłynęło do gminy 469 odwołań, załatwiono 363, ale powiadomiono tylko połowę chłopów. Nie dziwnego, że chłop, nie wiedząc o wyniku swego podania, zwlekał z dostawą. Niski procent wykonania planu skupu zboża tłumaczy się tym, że pracownicy CUS nie prowadzili kartotek bieżąco i nie można było sprawdzić, kto dostawił zboże, a kto jeszcze zalega z dostawą. Zdarzały się wypadki, że wysyłano upomnienia, a nawet wezwania do prokuratora do tych chłopów, którzy wykonali plan całkowicie, a nawet z nadwyżką“.

Ob. Tadeusz Rolak, pracownik Prezydium PRN w Opatowie, pisze o skupie zboża: „Tam, gdzie

GRN wraz z organizacjami społecznymi w pełni włączyły się do pracy, widać wyniki; w planowym skupie zboża przodują gminy: Rębów — 73%, Ożarów — 66%, Łągów — 56%, Iwaniska — 54%. Natomiast tam, gdzie GRN nie przejawiają żywszej działalności, skup zboża przebiega słabo: gm. Gęsice — 25%, Kunów — 31%, Piórków — 31%, Częstocice — 35%“.

Ob. Tadeusz Bryzek, sekretarz Prezydium PRN w Chrzanowie, pisze, że przodująca gmina Libiąż do 8 września wykonała roczny plan skupu zboża w 116%. Gmina przoduje również w dostawie żywca i mleka.

„Dobrze pracuje Prezydium GRN. Ob. Klamka, przewodniczący Prezydium, robotnik, na ostatniej naradzie roboczej otrzymał nagrodę. Dobrze pracuje delegat CUS. Dobrze pracuje sołtys Jasieczko z Żarek. Za wyróżnienie się w przedterminowej dostawie zboża gromada Żarki otrzymała bibliotekę, a sołtys Jasieczko nagrodę. Dobra praca Prezydium GRN w Libiążu powinna stanowić przykład dla Prezydium GRN w Trzebini, w Szczakowej i w Chrzanowie oraz dla tamtejszych delegatów CUS“.

Ob. Józef Malczyk, pracownik Prezydium PRN w Wadowicach, pisze, że 15 października Prezydium PRN wystąpiło do Prezydium Wej. RN z wnioskiem o zwolnienie powiatu z miarek i odsypów, ponieważ powiat wykonał 90,2% planu rocznego obowiązkowych dostaw. „To piękne osiągnięcie nie jest zasługą samego tylko aktywu powiatowego. Do zwycięstwa przyczynił się w dużej mierze aktyw gminny, szczególnie ze Stryszowa, z Andrychowa gminy i miasta“.

Ob. Stanisław Łyczkowski, pracownik Prezydium Woj. RN w Krakowie, zwraca się z apelem o wysuwanie kobiet na stanowiska sołtysów.

„Na różnych konferencjach i zjazdach dość często mówimy o tym, że na wielu jeszcze stanowiskach liczba kobiet jest niedostateczna. Zarzut ten nie jest po-

zbawiony słuszności. Podczas gdy w prezydiach rad narodowych w woj. krakowskim wysunięto już pewną liczbę kobiet, to zaledwie kilka kobiet pełni funkcje sołtysów. W pow. Chrzanów, Oświęcim, Żywiec, gdzie jest rozwinięty przemysł, często funkcje sołtysa sprawują górnicy. Czyż jest poządane — pyta korespondent — by człowiek, który przepracował 8 godzin, mógł jeszcze pełnić funkcje sołtysa? Czyż funkcje sołtysów nie mogłyby objąć kobiety? Sołtys Rozalia Świerguła z gromady Laskowa, pow. Oświęcim, w krótkim czasie „przeorała“ swoją gromadę; gdy dawniej mało ludzi przybywało na zebrania gromadzkie, dziś cała gromada żyje sprawami politycznymi i gospodarczymi. R. Świerguła jako wyróżniająca się w pracy była wybrana do Okręgowej Komisji Wyborczej“.

Ob. Tomasz Kunzek, pracownik Prezydium MRN w Bytomiu, omawia w nadesłanej korespondencji przyczyny płynności siły roboczej.

„Zwerbowanych robotników zatrudnia się przez szereg miesięcy jako pracowników dniówkowych. Złe rozplanowanie pracy powoduje nadmierne przeciążenie niektórych pracowników i nienależyte zatrudnienie innych. Pracowników wykwalifikowanych kieruje się do pracy nie odpowiadającej ich kwalifikacjom albo też do pracy, którą mogą wykonać robotnicy niewykwalifikowani.

W zakładach pracy powołano komisje, które mają za zadanie przeprowadzać analizę wniosków o zwolnienie z pracy. Komisje pracują aktywnie, zwłaszcza w przemyśle węglowym i hutniczym, badają skrupulatnie każdy złożony wniosek i starają się zbadać istotne przyczyny złożenia wniosku.

Aby robotników otoczyć właściwą opieką, powołano Komisję Kontroli Kwater i Hoteli Robotniczych, która z udziałem przedstawicieli władz terenowych i organizacji społecznych kontroluje stan kwater, porządek, jaki w nich panuje, warunki higieniczne i wyżywienie.

Komisja rozpoczęła swoje czynności w czerwcu br. i przeprowadziła w ciągu trzech miesięcy 14 kontroli w hotelach robotniczych. Na wniosek komisji przeprowadzono gruntowne remonty, stołówki wyposażono w sprzęt i estetycznie urządzono, uruchomiono bufety“.

Ob. Klemens Samowicz z Nowego Dworu gm. Jegłownik, pow. Elbląg, skarży się, że Prezydium GRN nie zajmuje się świetlicami. „Po szkole rolniczej została całkowicie urządzona świetlica. Ponieważ nikt się świetlicą nie zajął, powyłamywano drzwi, poniszczono urządzenie, a Prezydium brak świetlicy tłumaczy brakiem kredytów na remont“.

Ob. Józef Bolka, zast. przewodniczącego Prezydium MRN w Rozwadowie, zawiadamia, że na ostatniej sesji MRN omówiono zadania radnych w wyborach do komitetów rodzicielskich.

Jeden z korespondentów melduje, że na słabą pracę Komisji Zdrowia PRN w Rawiczu wpłynęła niewłaściwa obsada stanowiska przewodniczącego tej Komisji. Przewodniczącym jest Zofia Hylak, wybrana w marcu br. „Od chwili kiedy Zofia Hylak została przewodniczącym, Komisja nie przejawia prawie żadnej działalności. Odbyły się zaledwie 3 posiedzenia Komisji, na których przeprowadzono analizę budżetów i planów gospodarczych na rok 1952 oraz analizę sprawozdań z kontroli przeprowadzonych przez członków Komisji. O braku poczucia odpowiedzialności Zofii Hylak świadczą następujące fakty. Zofia Hylak miała wziąć udział w naradzie szkoleniowo-instrukcyjnej dla przewodniczących komisji zdrowia w Poznaniu. Powiadomiono ją o naradzie na 4 dni przed terminem. Hylak na naradę nie przyjechała. Na 26 września było zwołane posiedzenie Komisji Zdrowia PRN. Zofia Hylak na posiedzenie nie przybyła. Z uwagi na poważne zadania Komisji Zdrowia — kończy korespondent — byłoby wskazane, aby PRN przeanalizowała dzia-

łalność Komisji i wyciągnęła odpowiednie wnioski“.

Ob. Hugon Gostomczyk, pracownik Prezydium MRN w Grudziądzu, pisze o załatwianiu skarg i zażaleń. „Przyjmowanie skarg i zażaleń przez członków Prezydium odbywa się codziennie w godzinach urzędowania. Członkowie Prezydium przyjmują skargi i zażalenia w godzinach urzędowych dwa razy w tygodniu w środy w sprawach mieszkaniowych i we czwartki we wszystkich innych sprawach. Zorganizowano również dwa punkty przyjmowania skarg na mieście: jeden w północnej części miasta, a drugi w południowej. Punkty te są czynne każdego dwudziestego dnia w miesiącu. Aby spopularyzować wśród szerokich mas prawo obywateli do składania skarg i zażaleń, Prezydium umieszcza w prasie okresowe notatki o dniach przyjęć. Załatwianie skarg i zażaleń przez Prezydium było przedmiotem obrad ostatniej sesji MRN, na której postanowiono m. in., aby Prezydium zorganizowało przyjmowanie skarg i zażaleń w większych zakładach pracy, a mianowicie w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego, w fabryce narzędzi rolniczych „Unia“ oraz w Pomorskiej Odlewni i Emalierni, a także w mieszkaniach niektórych radnych“.

Ob. Edward Białota, pracownik Prezydium PRN w Bochni, podaje, że dobrze zorganizowaną bibliotekę powiatową, 15 bibliotek gminnych i 138 punktów bibliotecznych we wszystkich gromadach powiatu należy zawdzięczać właściwej pracy Prezydium PRN i Komisji Oświaty i Kultury PRN, która stale kontroluje pracę bibliotek, opiekuje się nimi, troszczy się o właściwy dobór kadr na stanowiskach kierowników bibliotek i punktów bibliotecznych.

NARADA ROBOCZA KOMISJI OŚWIATY I KULTURY PRN W LESZNE

W świetlicy prezydium PRN w Lesznie odbyła się w ub. miesiącu narada robocza Komisji Oświaty i Kultury z udziałem przewod-

niczących komisji oświaty i kultury GRN oraz przodujących przewodniczących komitetów rodzicielskich z powiatu. Celem narady było omówienie przygotowania i przeprowadzenia wyborów do komitetów rodzicielskich.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zaznajomił zebra-nych z zadaniami komitetów rodzicielskich, podkreślając konieczność opiekowania się dziećmi w godzinach pozalekcyjnych. Nowe komitety rodzicielskie powinny czuwać nad tym, by w dzieciach wyrabiać zamiłowanie do pierwszych zawodów przez umożliwienie im zetknięcia się z przodownikami pracy i z racjonalizatorami. Zadaniem nowych komitetów będzie wystaranie się o podwoje dla dzieci. Dzieci mają być dowożone do szkoły w tych przypadkach, kiedy odległość z domu do szkoły wynosi ponad kilometr.

W dyskusji zabrał głos kierownik szkoły we Włoszakowicach ob. Machnikowski. Zwrócił on uwagę na niedostateczną działalność komitetów opiekuńczych.

Na naradzie wytypowano spośród członków Komisji Oświaty i Kultury PRN opiekunów poszczególnych gmin, którzy czuwają nad przebiegiem wyborów, następnie składają przed Komisją sprawozdanie.

Narady robocze komisji oświaty i kultury z udziałem przewodniczących komitetów rodzicielskich oraz kierowników szkół odbędą się we wszystkich gminach i obsłużą je opiekunowie wytypowani na naradzie powiatowej. Na naradach gminnych będą wytypowani z ramienia komisji oświaty i kultury GRN opiekunowie gromad. Narady mają na celu poszerzenie i uaktywnienie składu komisji oświaty i kultury przez dokooptowanie nowych członków spośród aktywistów komitetów rodzicielskich.

A. Marcinek
Bukowiec Górny
pow. Leszno

KOMISJA MRN W KATOWICACH DO SPRAWY UPORZĄDKOWANIA PARKU

Niejednokrotnie wylaniają się szczególnie, poważne zadania, które wprowadzić mogą być włączo-

ne w ramy działalności odpowiedniej komisji MRN, jednak ze względu na to, że wymagają dużego wkładu pracy, przekazywanie ich specjalnie wybranemu zespołowi, składającemu się z radnych i ewent. z ekspertów powołanych spoza rady, jest dla dobra sprawy niejednokrotnie wskazane, a nawet konieczne.

MRN w Katowicach powołała komisję do uporządkowania w ciągu 2—3 lat zaniedbanego 50-hektarowego parku. Ponieważ fundusze budżetu miejskiego na utrzymanie parku są szczupłe, komisja zmobilizowała część mieszkańców miasta do aktywnej współpracy. Pod nadzorem komisji, przy wykorzystaniu prac społecznych, drenuje się wilgotne tereny parku, urządziła się zwierzyniec, doprowadza się drogi i ścieżki do porządku, zagospodarowuje się park w potrzebne urządzenia, jak ławki, kosze na śmieci, urządziła się kino na wolnej przestrzeni itp.

Komisja zdaje egzamin w zakresie poruczonych zadań. Okazało się, że jest to forma organizacyjna, polegająca na nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z szerokimi masami ludności.

Tak komitety blokowe jak też mieszkańcy zainteresowanych dzielnic nawiązują z komisją osobiste kontakty, dostarczają potrzebnych, konkretnych informacji, mobilizują ludność do akcji pomocniczych i w ten sposób powstaje rzeczywista więź między światem pracy a komisjami rady.

F. Wiliński

członek MRN w Katowicach

PRACOWNICY PREZYDIUM PRN W CHRZANOWIE CZYNEM POPIERAJĄ PROGRAM FRONTU NARODOWEGO

W pow. chrzanowskim ludzie różnych zawodów wypowiadają swe gorące poparcie dla programu Frontu Narodowego, deklarują pracę nad realizowaniem jego wielkich założeń. Nieprzerwaną falą płyną zobowiązania zakładów pracy, coraz więcej gromad staje do czynu produkcyjnego dla zadokumentowania, jak

bliski jest im Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Z klasą robotniczą, z pracującym chłopstwem łączy się inteligencja pracująca w Prezydium PRN.

Wypowiedzi poszczególnych osób świadczą o zrozumieniu doniosłej chwili. Kierownik Wydziału Oświaty ob. Tadeusz Braś mówi: „Jesteśmy nową inteligencją, inteligencją klasy robotniczej, dlatego znamy jej zamierzenia, zawsze jesteśmy gotowi podjąć dzieło trudne, dzieło odrobienia w ciągu niewielu lat ogromnego zacofania kulturalnego naszego społeczeństwa. Chcemy dać produkcji ludzi takich, którzy zrealizują nasze plany wielkich budowli socjalizmu. Chcemy, by nasi młodzi wychowankowie wzorem ludzi radzieckich łączyli rzeki, budowali zapory, elektrownie, by uczynili Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem rozwijającego się postępowego rolnictwa, krajem wysokiej kultury i jednym z produkujących krajów Europy. Słowa swoje chciałbym poprzeć faktami. Wydział nasz jak również wszystkie szkoły w powiecie podjęły zobowiązania czynnej współpracy z Komitetami Frontu Narodowego i Komisjami Wyborczymi. Młodzież szkół chrzanowskich podjęła zobowiązania przepracowania 2.000 roboczogodzin na terenie budowy Nr 11 w Chrzanowie, wartość wykonanych zobowiązań wynosi 5.000 zł. Podjęto zobowiązanie uporządkowania ponad plan 6 księgozbiorów i wzmoczenia lustracji szkół, zwracając specjalnie uwagę na lekcje, pogadanki czy referaty poświęcone Konstytucji, VII Plenum i Frontowi Narodowemu.

Wypowiedzi i zobowiązania nie tylko kierowników referatów, ale i poszczególnych pracowników świadczą o głębokim zrozumieniu doniosłości zadań stojących przed nami.

Kol. Lucja Miękoś pracownica Ref. Kultury mówi: „Codzienną moją pracą chcę pomnażać zdobycze naszego narodu, a jeżeli zachodzi potrzeba, to nie liczę godzin mojej pracy“. Pracownicy Prezydium nie żałują trudu, późno wieczorem palą się jeszcze

światła w ich pokojach, co świadczy o tym, że ktoś jeszcze pracuje. Wśród przodowników pracy w Prezydium spotykamy pracowników fizycznych. Wyróżnia się wśród nich ob. Struzik. — „Co Wy tu jeszcze robicie, jest już przecie godzina 20-ta?“

„Ja nie patrzę na godziny, towarzyszu — to nie czasy kapitalistyczne, kiedy myślałem o robocie byle zbyć, bo nikt się moją pracą nie zainteresował, czułem się obco w starostwie, a pracuję tu już kilkadziesiąt lat. Dzisiaj dopiero doceniono moją pracę i zwrócono uwagę na takich jak ja: zostałem odznaczony krzyżem zasługi, dlatego też chcę swoją pracą przyczynić się do utrwalenia naszych zdobyczy. Ale rozmawiam tu z Wami, a jeszcze mam powieścić 180 zawiadomień na konferencję produkcyjnych nauczycieli naszego powiatu“.

Pracownicy Prezydium zadeklarowali swój udział w zbieraniu podatku, aby nasz powiat był jednym z pierwszych powiatów kraju: nie będzie zalegać z podatkami, dostawą mleka i żywca — o to nasze zobowiązania. Tak w codziennym trudzie pracownicy Prezydium PRN w Chrzanowie realizują hasła Frontu Narodowego zdając sobie dokładnie sprawę z tego, że od wykonania planów poszczególnych powiatów zależne jest wykonanie naszego wielkiego planu budowy podstaw socjalizmu.

T. Bryzek

sekretarz Prez. PRN
w Chrzanowie

CORAZ LEPIEJ PRACUJĄ SPÓŁDZIELCY Z GORUNSKA

W roku 1950 w gromadzie Goruńsko powstała pierwsza w naszej gminie spółdzielnia produkcyjna. Po roku istnienia obfitującym w różne trudności spółdzielnia ta rozpoczęła właściwą działalność i dziś wybija się na czoło wszystkich spółdzielni w powiecie.

W okresie trudności dokładaliśmy wszelkich starań o utrzymanie nowopowstałej placówki socjalizmu na wsi. Dziś spółdzielnia

produkcyjną w Goruńsku odwiedzają liczne wycieczki z różnych stron Polski. Trzeba dodać, że wyrosli w spółdzielni aktywiści brali czynny udział w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych w sąsiednim powiecie skwierzyńskim.

Nasza spółdzielnia ma jednak jeszcze braki. Słaby i nieśmiały w działaniu jest jej zarząd. Nie rozwinął on hodowli, nie rozszerzył uprawy roślin przemysłowych i warzywnictwa. Braki te trzeba usunąć i pomóc spółdzielni w Goruńsku jak i wszystkim w naszej gminie, by weszły na drogę pełnego rozwoju.

Należy zaznaczyć, że spółdzielnia w Goruńsku dla poparcia czynem produkcyjnym Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) podjęła zobowiązanie zasiewu dwustu hektarów w ciągu dziesięciu dni. Już do 22 września spółdzielcy obsiali osiemdziesiąt hektarów.

St. Duda

sekretarz Prez. GRN
w Goruńsku, pow. Międzyrzecz

AKTYWIZUJEMY KOMITETY BLOKOWE W MIASTECZKACH POW. GRAJEWSKIEGO

Pomiędzy MRN a mieszkańcami miasteczek pow. grajewskiego nie nawiązano jeszcze łączności.

Dotychczasowa działalność komitetów blokowych jest niezadowolająca. Przyczyna tkwiła w tym, że prezydium MRN nie zainteresowały się, nie opiekowały działalnością komitetów blokowych. Prezydium nie doceniały pracy komitetów, zapominając, że właśnie komitety mogą wiele pomóc przy rozwiązywaniu różnych problemów, że za ich pośrednictwem mogą się dowiedzieć o potrzebach i bolączkach miejscowej ludności oraz przy ich pomocy potrzeby te zaspokoić.

Brak opieki i pomocy ze strony prezydium MRN spowodował, że komitety nie wiedziały, od czego mają zaczynać swą pracę i jak ją prowadzić. Zdarzały się wypadki, iż członkowie komitetów nie wiedzieli o tym, że są wybrani i że im powierzono jakieś funkcje do pełnienia.

Aby zmienić taki stan rzeczy, Prezydium PRN w Grajewie wezwało prezydium MRN do zreorganizowania komitetów.

W sierpniu i w pierwszej połowie września br. odbyły się dzielnicowe zebrania mieszkańców Grajewa, Rajgrodu i Szczuczyna, o czym powiadomiono ich na kilka dni wcześniej za pomocą ogłoszeń.

Na zebraniach omówiono zadania stojące przed komitetami, a następnie dokonano wyborów nowych komitetów. W Grajewie powołano 6 komitetów, a w Rajgrodzie i Szczuczynie po 2 komitety. MRN otrzymały nowy aktiw, składający się z około 70 ludzi. W oparciu o instrukcję Kancelarii Rady Państwa uchwalono szczegółowe wytyczne, regulujące działalność powołanych komitetów.

Już w krótkim okresie po powołaniu komitetów można było zaobserwować, że wykazują one inicjatywę w zakresie sposobów zaspokajania potrzeb mieszkańców. M. in. zwrócono uwagę na konieczność remontu mieszkań z FGM. Powołane komitety posiadają wytyczne w pracy, trzeba tylko, aby prezydium nie pozostawiły ich samym sobie, jak było poprzednio, a z pewnością będą dobrze pracowały.

Lenkowski Stanisław

kier. Ref. Organizacyjnego
Prez. PRN w Grajewie

MŁODZIEŻ TECHNIKUM FINANSOWEGO BIERZE UDZIAŁ W SESJI BUDŻETOWEJ WOJ. RN W KATOWICACH

Na sesji Woj. RN w Katowicach 2 października 1952 r. obecna była również młodzież z Technikum Finansowego.

Na sesji tej omawiano m. in. projekt budżetu zbiorczego na rok 1953, który zreferował z-ca przewodniczącego Prezydium Woj. RN ob. Ziętek oraz wykonanie budżetu za rok 1951, które zreferował członek Prezydium ob. Mrozek.

Po referatach członek Komisji Finansów, Budżetu i Planu ob. Kozłowska wygłosiła koreferat.

W ożywionej dyskusji (19 dyskutantów) mówcy zwracali uwagę na istniejące na ich terenach potrzeby.

Obecna w czasie obrad młodzież z Technikum Finansowego mogła bezpośrednio zaznajomić się z pracą terenowych organów władzy państwowej, na tle interesujących ją zagadnień budżetowych.

JAK POWSTAŁY I JAK DZIAŁAJĄ KOMITETY BLOKOWE W KATOWICACH

W Katowicach stosunkowo późno zajęto się powołaniem komitetów blokowych. Wybory do komitetów blokowych przeprowadzone były między 21 maja i 22 lipca br. przez Wydział Organizacyjny Prezydium MRN, który współdziałał ściśle z Komitetem Miejskim PZPR, związkami zawodowymi i organizacjami masowymi. Wybory przeprowadzone zostały stosunkowo sprawnie i szybko. Zmontowano 264 komitety blokowe. Miasto podzielono na 3 dzielnice: Wschód (64 komitety), Zachód (85) i Południe (115). W skład komitetów blokowych weszło 1099 mężczyzn i 540 kobiet. W komitetach blokowych jest 854 pracowników fizycznych i 785 umysłowych.

4 lipca, tj. jeszcze przed zakończeniem wyborów do komitetów blokowych, zwołano w Prezydium MRN naradę roboczą przewodniczących komitetów blokowych z dzielnicy Wschód; zebranych szczegółowo poinformowano o organizacji i zakresie działania komitetów blokowych oraz o strukturze organizacyjnej Prez. MRN i jego organów.

31 lipca br. odbyła się druga narada robocza przewodniczących, zastępców i sekretarzy komitetów blokowych dzielnicy Zachód i Południe. W naradzie tej uczestniczyło blisko 500 członków komitetów blokowych.

Każdy przedstawiciel komitetu blokowego otrzymał wówczas szczegółowo opracowany schemat organizacyjny Prezydium MRN z nazwami wszystkich jednostek organizacyjnych, ich zakresem działania, adresami i numerami

telefonów, co znacznie członkom komitetów ułatwia pracę.

Wydział Organizacyjny opracował również i doręczył już wszystkim komitetom blokowym wywieszki, które zawierają rubryki do wpisania nazwiska i adresu przewodniczącego, zastępcy i sekretarza komitetu blokowego, godzin i miejsca ich urzędowania.

Komitety blokowe ożywione jak najlepszymi chęciami przystąpiły energicznie do pracy, czego dowodem jest coraz to większa korespondencja napływająca do poszczególnych wydziałów Prezydium MRN oraz z każdym dniem częstsze wizyty przewodniczących lub sekretarzy poszczególnych komitetów. W Wydziale Organizacyjnym codziennie załatwiają sprawy przedstawiciele komitetów w ilości od 30 do 40 osób. Aby dotychczasowy zapał i entuzjazm podtrzymać, trzeba komitety otoczyć należytą opieką ze strony wszystkich członków Prezydium MRN, ogółu radnych i komisji. Taka opieka i pomoc dla komitetów blokowych sprawi niewątpliwie, że staną się one wkrótce istotnym czynnikiem więzi między ludnością i

radą narodową, kuźnią dla nowego aktywu społecznego i szkołą działaczy, z której MRN czerpać będzie kadry.

Wyniki pracy z komitetami są już widoczne. W ostatnich dwóch sesjach MRN brało udział ok. 200 osób. Na tak znaczne zwiększenie się zainteresowania pracami rady narodowej wpłynęło uczestnictwo przewodniczących, zastępców i sekretarzy komitetów blokowych, których na sesję zaprosił Wydział Organizacyjny.

Trzeba dodać, że uchwała Prezydium MRN z 21 sierpnia br., dotycząca działalności komitetów blokowych, zobowiązywała wszystkich kierowników wydziałów Prez. MRN do przyjmowania członków komitetów blokowych w sprawach związanych z ich działalnością przed innymi interesantami.

B. Krukowski

członek MRN w Katowicach

Odpowiadając na zapytanie Redakcji zamieszczone w Nr 19 „Rady Narodowej”, Prezydium PRN w Gorlicach wyjaśniło, co następuje.

Prezydium przeanalizowało przyczyny słabego wykonania zobowiązań towarowych w gminie Lipinki i stwierdziło, że Prezydium GRN nie kontrolowało wykonania zadań w terenie. Prezydium PRN wysłało swoich pracowników, aby pomóc w przeprowadzeniu skupu zboża i w ściąganiu zaległości podatkowych. Do 10 października gmina wykonała 85% rocznego planu skupu zboża, a podatek za wrzesień wpłacono w 100%. Prezydium PRN zwróciło uwagę Prezydium GRN w Lipinkach na niewłaściwy styl pracy oraz zaleciło przeprowadzanie kontroli wykonywania zadań w terenie.

Przypominamy, że nie otrzymaliśmy odpowiedzi na zapytanie umieszczone w Nr 14 „Rady Narodowej” (str. 31) pod adresem Prezydium PRN w Mielcu, a także nie otrzymaliśmy z Prezydium Woj. RN w Katowicach odpowiedzi na przypisek Redakcji umieszczony w Nr 19 (str. 35).

Uwagi o pracy rad narodowych

PRACA SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH NA PORZĄDKU OBRAD SESJI WOJ. RN W OLSZTYNIE

Woj. RN w Olsztynie na sesji 20. IX. br. analizowała przebieg tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej, siewów jesiennych i wykopków przy udziale przedstawiciele gminnych rad narodowych (89), spółdzielni produkcyjnych (47), PGR (29), POM (11), ZSch (19) itd.

Przewodniczący Prezydium Woj. RN ob. Małewski przedstawiając Radzie przebieg kampanii żniwno-omłotowej oraz siewów jesiennych i wykopków — omówił szeroko osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych.

Większość spółdzielni w wyniku właściwej organizacji pracy oraz pomocy POM zebrała w czas plony. Zadanie nie było łatwe, trzeba było sprzątać zboże z 12.772 ha zasiewów. Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca takich spółdzielni, jak: Mortęgi pow. Nowe Miasto, Wilamowo pow. Działdowo, Brusiny pow. Susz, Piaski pow. Morąg, Maruny pow. Olsztyn. W spółdzielniach tych żniwa wykonano w przeciągu kilku dni. Szacun-

kowa ocena oraz próbne omłoty wykazują, że spółdzielnie produkcyjne uzyskały znacznie wyższe plony aniżeli gospodarstwa indywidualne. Np. w spółdzielni produkcyjnej Maruny, pow. Olsztyn, osiągnięto następujące zbiory: pszenicy oziemej 20 q, żyta 18 q, owsa 25 q z 1 ha. Dobre zbiory uzyskały również spółdzielnie pracujące zespołowo pierwszy rok, jak np. spółdzielnia prod. w Nowej Różanie pow. Kętrzyn, która uzyskala plony owsa 22 q, a jęczmienia 22 q z 1 ha.

Spółdzielnie produkcyjne przodują także w realizacji zobowiązań wobec państwa. W pow. Nidzica na punkt skupu przywiezły zboże w pierwszej kolejności spółdzielnie: Jagarzewo, Jedwabno i Nibork. Spółdzielnie te przekroczyły roczny plan dostaw.

Spółdzielnia w Rychlikach pow. Pasłęk zaraz po żniwach przystąpiła do omłotów i w przeciągu kilku dni dostawiła 50 ton zboża.

Szereg spółdzielni przychodzi z radą i pomocą sąsiednim gromadom i indywidualnym chłopom. Spółdzielnia Wola w pow. Szczytno wymieniła chłopom z grom. Rusk ich zboże na siewne kwalifikowane. Szereg spółdzielców, jak dojarka Anna

Mazaruk ze spółdzielni Brusiny pow. Susz, Stanisław Zadroczny ze spółdzielni Kekity pow. Reszel, Jan Ruczyński ze spółdzielni Mortęgi pow. Nowe Miasto, Aleksander Zubrowski ze spółdzielni Ławki pow. Giżycko i wielu innych, zostało odznaczonych krzyżami zasługi za wydatną pracę.

Za całokształt pracy i dobre wyniki w produkcji spółdzielnie: Brusiny pow. Susz, Wilamowo pow. Działdowo, Falcewo pow. Bartoszyce, Sady pow. Mrągowo i Filipówka pow. Kętrzyn — otrzymały nagrody.

Niewątpliwie osiągnięcia te są przede wszystkim wynikiem wzrostu świadomości politycznej członków spółdzielni produkcyjnych, lepszej organizacji pracy i stosowania właściwych metod uprawy czy hodowli.

Osiągnięcia spółdzielni oddziałują na indywidualnych chłopów, którzy wstępują do istniejących spółdzielni, organizują komitety założycielskie i zakładają w swych gromadach nowe spółdzielnie produkcyjne.

W bieżącym roku 238 chłopów indywidualnych przystąpiło do istniejących spółdzielni produkcyjnych. W tymże czasie powstały 73 nowe spółdzielnie produkcyjne, z czego 17 we wrześniu br.

Przodującym pod tym względem powiatem w województwie jest powiat Kętrzyn, z 32 spółdzielniami. W pow. Pasłęk zorganizowano w tym roku 5 spółdzielni; w pow. Nidzica powstało 6 nowych spółdzielni oraz w pow. Bartoszyce 5 spółdzielni.

Brakiem referatu było niepokazanie w nim wkładu pracy prezydiów rad i ich aparatu w umacnianie i rozwój spółdzielni produkcyjnych. W referacie brak było samokrytycznej oceny błędów i niedopatrzeń w pracy rad narodowych nad rozwojem i umacnianiem spółdzielni produkcyjnych. Tymczasem głosy w dyskusji wskazywały na istnienie wielu jeszcze braków w działalności rad narodowych w zakresie pomocy i opieki nad spółdzielniami produkcyjnymi.

Radny Tadeusz Marciniak, członek spółdzielni produkcyjnej w Nowej Różance pow. Kętrzyn, mówił, że w spółdzielniach produkcyjnych w Nowej i Starej Różance są kłopoty ze studniami. Delegowani w tej sprawie pracownicy Prezydium PRN przyjeżdżają, oglądają, delegacje podstemplują i wyjeżdżają, a konkretnej pomocy jak nie było, tak nie ma i spółdzielcy zmuszeni są chodzić po wodę 2 km. Spółdzielnia produkcyjna w Sińcu nie jest dotychczas zarejestrowana, mimo że już dawno została założona. W związku z tym spółdzielcy nie mogą korzystać z kredytów i innej pomocy państwa.

Radny Franciszek Ciegieński, członek spółdzielni produkcyjnej w Wilamowie pow. Działdowo, mówiąc o osiągnięciach gospodarczych spółdzielni dodał, że ich spółdzielnia produkcyjna otrzymała sztandar przechodni i że miała otrzymać 5.000 zł.

Sztandar otrzymała, lecz o nagrodzie pieniężnej nie ma wiadomości jeszcze do dzisiaj.

Przykłady te wskazują, że nie wszystkie prezydium rad narodowych pomagają spółdzielniom produkcyjnym w dostateczny sposób, nie wszystkie otaczają je szczególną opieką.

Wprawdzie w referacie było stwierdzenie, że „nie wszystkie PRN i GRN odnalazły właściwą drogę tej bardzo ważnej pracy i że nie wszystkie rady narodowe zastosowały się w pełni do wskazań VII Plenum, do uchwał rządu i Woj. RN“, ale była to wypowiedź raczej ogólna, nie konkretyzująca jasno i wyczerpująco błędów określonych rad narodowych.

Niewątpliwie, że „na skutek braku odpowiedniej pomocy ze strony rad narodowych, braku doradztwa, braku prowadzenia ciągłej pracy uświadamiającej“ źle pracują niektóre spółdzielnie. Ale samo tylko stwierdzenie tego faktu bez wskazania odpowiedzialnych za ten stan rzeczy bez prezydium, poszczególnych członków prezydium czy kierowników wydziałów, bez konkretnego i wyczerpującego omówienia środków prowadzących do usunięcia istniejącego zła nie ułatwia Prezydium Woj. RN w Olsztynie jego przezwyciężenia.

M. Nowakowski

WOJ. RN ZIELONA GÓRA WALCZY O AKTYWIZACJĘ RADNYCH

Na sesji Woj. RN Zielona Góra zwołanej 10 września dokonano poważnych zmian w składzie Woj. RN.

Prezydium Klubów Radnych wystąpiło z wnioskiem o odwołanie 5 radnych mało aktywnych oraz o powołanie 19 nowych radnych, przedstawiając jednocześnie Radzie szczegółową charakterystykę kandydatów.

Nowi radni wybrani spośród klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, Jan Mierzwiak z Nowej Soli, robotnik, przodownik pracy, odznaczony orderem sztandaru pracy, Stanisław Duchnowski z Iłowej, pow. Żagań, hutnik, przodownik pracy, Stanisława Jasińska, członek spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Strychno, pow. Skwierzyna, aktywistka społeczna, Julia Koleńko z gromady Brzeziny, pow. Sulechów, członek spółdzielni produkcyjnej, aktywistka społeczna i pozostali partyjni i bezpartyjni dają rękojmię lepszej pracy Woj. RN w Zielonej Górze i zapewniają jeszcze bliższe związanie się Woj. RN z masami pracującymi.

Przyjęta w Woj. RN praktyka typowania kandydatów na radnych, staranny dobór kandydatów i zaznajamianie radnych na sesji z ich działalnością i dorobkiem w pracy zawodowej, politycznej i społecznej jest słuszną i właściwą.

Powinna ona znaleźć jak najszersze zastosowanie we wszystkich radach narodowych.

B. Radomski

RADNY MRN W SZCZECINIE OPOWIADA O SWEJ PRACY

Na sesji Woj. RN w Szczecinie 4 października 1952 r. członek Woj. RN (oraz MRN) w Szczecinie ob. Rotbart wskazywał na niedostateczną frekwencję radnych na sesji, małą aktywność członków komisji. Podkreślił on, że „radny musi być starannie przygotowany do pracy, powinien być instruowany. powinnością jego jest przyjmowanie skarg i zażaleń, powinien on również przynosić w teren wiadomości posłyszane na sesji”.

Radny Rotbart pracuje w Gazowni Szczecińskiej jako monter-instalator. Jest przodownikiem pracy. Pracę zawodową łączy umiejętnie z obowiązkami członka rady narodowej.

„Moja praca zawodowa — mówi ob. Rotbart — łączy się z moją działalnością jako radnego. Jestem instalatorem, zajęcie moje wymaga ustawicznego chodzenia od mieszkania do mieszkania, przeprowadzając w mieszkaniach remonty stykam się stale z ludźmi. Nieraz słyszę utyskiwanie na to, że jakiś urząd niewłaściwie załatwił czyjąś prośbę. Widzę troski i kłopoty ludności — moim obowiązkiem jest jej pomóc”.

Radny Rotbart prowadzi wykaz otrzymanych skarg. W notatniku ma jakby mały rejestr skarg i zażaleń, a więc nazwiska i adresy żalących się, przedmiot skargi, sposób załatwienia.

Najróżnorodniejsze sprawy przewinęły się przez jego ręce.

Ob. Helena Ryczek z ul. Piastowskiej 18 żaliła się, że nie otrzymuje dodatku rodzinnego na dzieci, ob. Marian Strzelec zapytywał, czy spółdzielnia produkcyjna, której przedtem był członkiem, ma prawo usunąć go z mieszkania; ob. Antonina Buchsztaler z ul. Jagiellońskiej 94 prosiła o spowodowanie zreperowania schodów. W wyniku interwencji radnego sprawy obywateli załatwiono. Prez. MRN w Szczecinie udzieliło szczegółowych wyjaśnień, a w domu zamieszkałym przez ob. Buchsztaler naprawiono schody.

Radny dopilnowuje, by każda sprawa, wniesiona za jego pośrednictwem, była w terminie i należycie załatwiona, by żalący się otrzymał wyczerpującą odpowiedź.

Prezydium MRN zawiadamia radnego o sposobie załatwienia skargi wniesionej za jego pośrednictwem, przysyłając mu odpis odpowiedzi dla żalącego się. W ten sposób radny nie tylko dowiadyuje się, czy i kiedy sprawa została załatwiona, lecz również — w jaki sposób.

Przyjmowanie skarg i zażaleń w terenie, w czasie pracy zawodowej, nie jest jedyną formą działalności radnego. Pracownicy gazowni wiedzą

o tym, że ob. Rotbart jest członkiem rady narodowej. Rada Zakładowa oraz dyrekcja zakładu ułatwiły radnemu przyjmowanie skarg i zażaleń również i w zakładzie pracy. Radny przyjmuje tam skargi w każdy piątek, od godz. 13 do 16. Dyrekcja przydzieliła mu na te godziny do dyspozycji oddzielny pokój oraz wyznaczyła pomoc biurową do protokołowania.

Nie tylko pracownicy gazowni, lecz i ludność sąsiednich ulic zgłasza się z prośbami i skargami do radnego.

„Interesantów mam sporo — mówi radny. — W tym roku przyjąłem 86 skarg. Większość stanowią sprawy remontów mieszkań. W wyniku prośby złożonej na moje ręce przez ob. Jana Jasiczka zreperowano w jego mieszkaniu podłogę, przy ul. Radogowskiej 16 dokonano remontu sufitu i urządzeń kanalizacyjnych, w mieszkaniu ob. Wesołowskiej przy ul. Krzysztofa Kolumba 32 zreperowano dach, u ob. Henryka Wlazłowskiego z ul. Jedności Narodowej 7 — piec. Na skutek zbiorowej prośby obywateli ul. Dolny Gołęcin ulicę tę oświetlono, na prośbę mieszkańców ul. Arkońskiej przywrócono skasowany uprzednio przystanek tramwajowy. Ludność zgłasza się do mnie z najróżniejszymi sprawami: mieszkaniowymi, remontowymi, porządkowymi, nawet ze sporami sąsiedzkimi”.

Radny zaznajamia załogę z pracami MRN w Szczecinie oraz ze swoją działalnością jako radnego. „Wprowadziłem zasadę — mówi radny — że Rada Zakładowa przeznacza dla mnie w celu omówienia spraw rady narodowej trochę czasu na zebraniu załogi. Czas ten wykorzystuję na ogólne zapoznanie załogi z działalnością rady, mówię o przebiegu sesji, informuję o swej pracy, proszę o zgłaszanie uwag i wniosków, które mógłbym przednieść na najbliższą sesję. Zwrócono się np. do mnie o przyspieszenie odgruzowania rogu ul. Łokietka i Bogusława. Sprawę tę przedstawiłem na sesji. Rada pozytywnie odniosła się do mojego wniosku”.

Prezydium MRN daje radnemu wskazówki, na jakie zagadnienia powinien zwrócić specjalną uwagę, informuje o swoich pracach, podaje fakty, które radny wykorzystuje w sprawozdaniach.

Utrzymywanie stałej łączności z radą zakładową, załogą i ludnością pracującą dzielnicy, w której radny wykonuje swą pracę zawodową, umożliwia mu należyte przygotowanie się do sesji.

Radny podkreślił, że wskazówki i pomoc w pracy znajduje również w dwutygodniku „Rada Narodowa”.

Opracował na podstawie rozmowy
z ob. Rotbartem — Tadeusz Hattowski

Wykorzystujmy w naszej pracy bogate doświadczenia
rad delegatów ludu pracującego

Z działalności rad w krajach demokracji ludowej

PRZYKŁADY PRACY CZECHOSŁOWACKICH RAD NARODOWYCH

Rady narodowe w Czechosłowacji rozwijają szeroką pracę organizatorsko-masową. Praca ta obejmuje coraz to nowe odcinki, o czym podaje prasa, a w szczególności dwutygodnik „Narodni Vybory”. Przegląd ostatnich numerów tego dwutygodnika daje możliwość zorientowania się, jakie zagadnienia w pracy czechosłowackich rad narodowych są najbardziej aktualne i jak te zagadnienia są rozwiązywane.

Nr 19 Lidovej Sprawy z 1952 r. na czoło zagadnień wysuwa sprawę podniesienia na wyższy poziom pracy rady narodowej na sesji. Pisze o tym wiceminister Spraw Wewnętrznych G. Spurny w czołowym artykule numeru 1). Autor stwierdza, iż stałe pogłębianie organizatorsko-masowej pracy rad narodowych jest zasadniczym warunkiem wykonania zadań postawionych przed radami narodowymi i warunkiem wykonania zobowiązań, jakie biorą na siebie rady narodowe w szeroko rozwijającym się współzawodnictwie.

Z artykułu dowiadujemy się, że już od roku sprawa podniesienia poziomu pracy rad narodowych na sesjach stanęła jako pierwszoplanowe zagadnienie. W tym czasie była ona dwukrotnie przedmiotem ogólnokrajowych konferencji przewodniczących krajowych rad narodowych²⁾. Pomimo istniejących braków w pracy osiągnięto poważne na tym odcinku wyniki. Utrwalił się pogląd, iż plenum rady narodowej jest najpoważniejszym organem rady narodowej, że plenum jest nosicielem wykonawczej władzy państwowej, że nie można zrozumieć pracy rady narodowej bez dokonania oceny pracy plenum rady. Na odcinku wykonywania planów pracy krajowych rad narodowych osiągnięto znaczne postępy. Członkowie krajowych rad narodowych przejawiają znaczną aktywność, ożywiona dyskusja przynosi bogaty materiał. Na szczeblu okręgu (powiatu) sytuacja przedstawia się gorzej. Aktywizacja planów nie poczyniła tu tak dużych postępów. Na szczeblu miejscowych rad narodowych spotykamy się z dużą różnorodnością w pracy planów.

Jednym z podstawowych warunków, od spełnienia którego, zdaniem autora, zależy zwiększenie aktywności plenum, jest zapewnienie radom narodowym pełnego składu członków. Nie można mówić o skutecznym podnoszeniu poziomu pracy

plenum rady narodowej, dopóki rady nie będą posiadały pełnego składu członków. O dopełnienie składu rady musi dobijać się sama rada. Może ona w drodze uchwały na jednej ze swych sesji zobowiązać swój organ wykonawczy (wydział), aby przedstawił radzie nowych kandydatów. Inicjatywa dopełnienia składu rady może też wyjść bezpośrednio od samej rady, członkowie bowiem rady narodowej, stykając się z aktywnym czy mężami zaufania rady narodowej³⁾ bezpośrednio w pracy, są zwykle dobrze poinformowani o kadrowych rezerwach aktywu władzy ludowej. Musi być czynione wszystko, aby dobić się w pełni roboczych składów rad narodowych. Członkowie rad narodowych, którzy nie chcą lub ze względu na swe inne prace społeczne nie mogą należycie pracować w radzie, powinni być wymienieni na członków mających możliwość pracować lepiej. W najbliższym czasie przystępujemy, zapowiada autor, do energicznego rozwiązania problemu masowo-organizatorskiej pracy członka rady w przydzielonym mu obwodzie. Autor wskazuje dalej, że w ramach podjętej również akcji podnoszenia pracy poszczególnych członków rady wytworzyły się już obecnie wartościowe formy pracy członków rad narodowych. Punktem wyjścia organizowania pracy radnego stało się przydzielenie radnemu „obwodu roboczego”. Członkowie rad narodowych wyższych stopni przyjeżdżają np. do swego obwodu w ustalone „dni delegackie”; instruuja rady narodowe niższych stopni, podejmują opiekę nad organizacjami masowymi w swoim obwodzie itp. Praca członka rady narodowej w przydzielonym mu obwodzie będzie mogła być oceniona jako praca dobra — stwierdza autor — jeśli członek rady będzie dostosowywał swą pracę do następujących założeń. „Masz do czynienia z obwodem, który w radzie narodowej reprezentujesz. Ludzie pracy tego obwodu mają prawo pociągać cię do odpowiedzialności za każdą niedokładność w pracy, mają prawo oczekiwać, że będziesz starał się usunąć istniejące niedociągnięcia. Do wypełnienia tych celów służy ci udział w stałych komisjach rady narodowej i udział w sesjach rady. Ludzie pracy twojego obwodu mają dalej prawo żądać, abyś ich informował o wszystkich ważniejszych uchwałach rady narodowej, o dyrektywach naczelnych organów państwowych, o wydawanych normach, mają prawo żądać, abyś im wskazał, co oni sami ma-

¹⁾ W Czechosłowacji nadzór nad radami narodowymi należy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

²⁾ Kraj — odpowiednik organizacyjny województwa.

³⁾ Mężowie zaufania są szczególnym rodzajem delegatów rady narodowej do poszczególnych zakładów pracy; nie są członkami rady narodowej, ale stanowią jej bezpośredni aktyw. Mężowie zaufania rady zbierają się na konferencji, otrzymując od rady wskazówki działania i przedstawiając radzie życzenia swych współtowarzyszy pracy; spełniają więc rolę łączników między załogą poszczególnych zakładów pracy a radą narodową.

ją robić dla wykonania tych praw i dyrektyw. Słowem, powinieneś być — wedle słów Stalina — sługą ludu, który wkroczył na drogę budowania socjalizmu“. Autor podaje, iż rada narodowa okręgu Tabor podzieliła już cały okręg na rejony robocze i przydzieliła te rejony poszczególnym swoim członkom. Każdy z członków rady otrzymał 2 — 4 gminy¹⁾. Cała ludność tych gmin została powiadomiona, kto jest jej przedstawicielem w okręgowej radzie narodowej.

Jednym z ciekawych tematów poruszonych w ostatnich numerach „Narodnich Vyborów“ jest współzawodnictwo między radami narodowymi. Współzawodnictwo to szczególnie szeroko rozwinęło się z okazji XIX Zjazdu WKP(b) i zbliżającej się 35 rocznicy Rewolucji Październikowej. Doświadczenia dotychczasowe ze współzawodniczenia rad narodowych wskazują, iż najlepiej rozwija się współzawodnictwo rad, jeśli dotyczy dwu rad narodowych tego samego szczebla: wtedy najlepsza jest kontrola współzawodnictwa. Przed przystąpieniem do współzawodnictwa szczegółowo rozważane są — tak przez komitet wykonawczy, jak i przez plenum rady — zadania wypełniające treść i rodzaj współzawodnictwa. Doświadczenia wskazują, iż warunkiem prawidłowego przebiegu współzawodnictwa jest systematyczna okresowa kontrola jego przebiegu. Współzawodnictwo powinno dotyczyć bardziej zaniedbanych odcinków działalności rady; wówczas rady narodowe dokładniej rozwijają swą aktywność i lepiej widzą potrzebę utrzymania należytych metod swej pracy. Na tle współzawodnictwa widać lepiej potrzebę podwyższenia ilości członków rady do maksymalnej granicy, podziału terenu działalności rady na obwody pracy radnego, podciągania pracy gminnych rad narodowych, doszkalania pracowników rady, intensyfikacji instruktarskiej, organizowania narad i konferencji aktywu rad do wykonania postawionych zadań. Współzawodnictwo rad skłania rady do podejmowania takich form pracy, które zapewniają możliwość maksymalnej aktywności rad narodowych, możliwość maksymalnej aktywności mas pracujących na własnym terenie. Tematyką współzawodnictwa między radami narodowymi są: pełne wykonanie miejscowego planu gospodarczego, systematyczne wykonywanie planów skupu obowiązkowego oraz rozszerzenie dobrowolnej kontraktacji, zwiększenie upraw roślin przemysłowych itp. Przykładem współzawodnictwa może być współzawodnictwo toczące się między radami narodowymi krajów libereckiego i ustieckiego. Objęło ono kilka zagadnień. Rada Narodowa Kraju Liberec wezwała Kraj Usti, aby —

- 1) do dnia urodzin prezydenta Gottwalda zapewnić radzie pełny skład i zlikwidować

nieobsadzone miejsca członków w radach narodowych wszystkich stopni;

- 2) do tegoż dnia dokonać podziału terenu działalności rad w okręgu na rejony pracy radnego i przydzielić stosowne rejony poszczególnym radnym;
- 3) zapewnić prawidłowość pracy komisjom rady;
- 4) zapewnić pełną terminowość wykonania obowiązkowego skupu ziemiopłodów i przekroczyć plan skupu o 10 — 15%;
- 5) plan gospodarczy przedsiębiorstw miejscowych wykonać w 103%, zmniejszyć nadmierne remanenty w tych przedsiębiorstwach, podwyższyć wyniki werbunku siły roboczej itd.

Rzucając wezwanie do współzawodnictwa Rada Narodowa Kraju Liberec podzieliła całość akcji współzawodnictwa na odcinki i wysunęła spośród rady członków, którzy będą organizatorami pracy rady na poszczególnych odcinkach. Członkowie ci będą odpowiedzialni za przebieg współzawodnictwa na powierzonych im odcinkach. Wytypowani członkowie rady będą jakby odcinkowymi pełnomocnikami do spraw współzawodnictwa. Dla podniesienia poziomu pracy rad narodowych całego kraju, wszystkie okręgowe rady narodowe w kraju przystąpiły do współzawodnictwa między sobą w ten sposób, iż każda z rad zawarła umowę o współzawodnictwie z inną radą narodową.

Popularyzując współzawodnictwo na terenie swojej działalności rady narodowe wysuwają powszechnie zrozumiałe hasła współzawodnictwa — hasła dotyczące całości współzawodnictwa bądź też poszczególnych jego fragmentów. Przykładem może tu być hasło:

— Kto da więcej Republice:

Hradec czy też Pardubice?

Szeroko rozwijające się współzawodnictwo rad staje się ważną dźwignią aktywności rad oraz instrumentem zainteresowania mas pracujących zadaniami rad i wciągania mas pracujących do wykonania zadań rad.

Na tle wciągania coraz szerszych mas ludności do pracy w radach narodowych szczególnie wyraźnie zarysowuje się (tak podają ostatnie numery „Narodnich Vyborów“) potrzeba wciągania kobiet do pracy w radach narodowych. Na lutowej ogólnopolskiej konferencji wszystkich przewodniczących krajowych i obwodowych rad narodowych stawiał tę sprawę premier Zapotocky, wskazując na możliwość wykorzystania szczególnych zamiłowań kobiet i ich gospodarności w pracy rad narodowych. Na naradach tych wskazane zostały możliwości wciągania kobiet do wykonania zadań rad narodowych nie tylko w charakterze członków rad, ale także w charakterze aktywu komisji, członków organizacji współpracujących z radami, powierników (mężów zaufania) rady itp.

¹⁾ Należy pamiętać, że w Czechosłowacji istnieje ok. 14.000 gmin, z tego ok. 12.000 gmin, to gminy poniżej 200 mieszkańców. Czechosłowacka gmina odpowiada zatem ludnościowo i terytorialnie raczej naszej gromadzie niż gminie. W każdej jednak gminie czechosłowackiej istnieje rada narodowa.

Każdy nieomal numer „Narodnich Vyborów“ przynosi wzmianki o rozszerzaniu udziału kobiet w pracy czechosłowackich rad narodowych.

Obok artykułów dotyczących organizacyjno-masowej pracy rad narodowych ostatnie numery omawianego czasopisma przynoszą też artykuły o wielkiej pracy podejmowanej dla podniesienia poziomu zawodowego pracowniczego aparatu rad narodowych. Centralnym ogniwem tego aparatu jest sekretarz rady, kierownik całego aparatu urzędniczego rady. Instytucja sekretarza jest instytucją specyficzną w organizacji terenowego zarządu w Czechosłowacji. Jego pozycja szczególnie silnie zarysowuje się w omawianej radzie narodowej. „Sekretarz gminnej rady narodowej jest organem wykonawczym oraz polityczno-administracyjnym pracownikiem gminnej rady narodowej, który pomaga gminnej radzie narodowej w wykonywaniu zadań w myśl wytycznych państwa i rządu, zapewnia i ułatwia gminnej radzie narodowej i jej organom prawidłową ich działalność. Swą inicjatywą pomaga rozwijać działalność rady gminnej, pomaga w stworzeniu pracującego kolektywu z gminnej rady narodowej i wszystkich jej organów. Włącza on do uczestnictwa w wykonywaniu władzy państwowej coraz szersze masy pracującego ludu. Wszystkie te zadania może wykonać tylko pracownik dojrzały politycznie i posiadający gruntowne fachowe wiadomości“. Przy tak poważnym ujęciu roli sekretarza rady gminnej¹⁾

¹⁾ „Narodni Vybori“ Nr 17 z 1952 r., str. 206.

Przegląd ustawodawstwa

(Dz. U. Nr 41 i MP Nr A-84 do 88)

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Organizacja naczelných organów administracji — na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 10 października 1952 r. sprawy publicznych przedsiębiorstw i rozrywkowych należące dotychczas do właściwości Prezesa Rady Ministrów zostały przekazane do zakresu działania Ministra Kultury i Sztuki (Dz. U. Nr 41, poz. 279).

Wojewódzkie biura projektów — uchwała Prezydium Rządu z 26 września 1952 r. zleciła prezydium Woj. RN utworzenie bezzwłocznie wojewódzkich biur projektów przy prezydiach Woj. RN, które będą im bezpośrednio podlegać. Powołanie tych biur powinno nastąpić najpóźniej do 31 grudnia 1952 r., chyba że nie będzie to możliwe z uwagi na brak kadr lub niecelowe z uwagi na niedostateczną ilość zapotrzebowań na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Przedmiotem działania wojewódzkich biur projektów jest opracowywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla inwestorów wszystkich resortów w zakresie: 1) inwestycji drobnych o charakterze lokalnym, objętych w pierwszym rzędzie planem terenowym oraz kapitalnych remontów, nie objętych działalnością istniejących biur projektów, 2) innych inwestycji, które nie mogą być wykonywane w resortowych i branżowych biurach projektów z braku mocy produkcyjnej lub z innych uzasadnionych przyczyn. Nadzór nad dzia-

łasną staje się konieczność systematycznego podnoszenia jego wiadomości.

Zadanie podwyższania kwalifikacji sekretarzy gminnych rad narodowych obciąża okręgową radę narodową, a w szczególności przewodniczącą tej rady. Poza stałym instruktorem okręgowe rady narodowe obowiązane są przynajmniej dwukrotnie w ciągu miesiąca organizować jednodniowe konferencje doszkalające dla sekretarzy gminnych²⁾. Na konferencjach takich obok wymiany doświadczeń i omawiania bieżących zadań pracy aparatu państwowego przeprowadzane są seminaria z wybranych zagadnień politycznych. Seminaria te prowadzone są wedle programu i zasad ustalonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Nadzór i bieżącą kontrolę nad przebiegiem podnoszenia kwalifikacji sekretarzy gminnych rad narodowych sprawuje rada narodowa kraju. Na przykładzie pracy kontrolnej gminy omawiane są osiągnięcia i błędy pracy sekretarzy, co pozwala poprawić błędy dostrzeżone w jego pracy.

Z podanych przykładów widać, iż tak jak i w innych państwach ludowych czechosłowackie masy pracujące włączają się do wykonywania władzy państwowej w formach już ustalonych, wytwarzają obok nich formy udziału mas pracujących w życiu państwowym, odpowiadające specyfice drogi do socjalizmu ludu Czechosłowacji.

²⁾ Okręg czechosłowacki, jakkolwiek odpowiada organizacyjnie powiatowi, jest jednak od naszego powiatu 3-krotnie mniejszy tak terytorialnie, jak i ludnościowo.

łalnością wojewódzkich biur projektów sprawuje Minister Gospodarki Komunalnej (MP Nr A-85, poz. 1339).

Inwentaryzacja środków trwałych — uchwała Prezydium Rządu z 10 października 1952 r. zapowiedziała przeprowadzenie powszechnej inwentaryzacji środków trwałych gospodarki uspołecznionej w państwie oraz powierzchni gruntów z wyjątkiem gruntów rolnych, leśnych i obszarów wodnych. Do przeprowadzenia inwentaryzacji Prezes Rady Ministrów powołał na wniosek przewodniczącego PKPG Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Spraw Powszechnej Inwentaryzacji, a w resortach zostaną powołani przez ministrów pełnomocnicy resortów oraz komisje dla spraw inwentaryzacji. Do ich zadań będzie należało w szczególności zorganizowanie aparatu kierowniczego i wykonawczego dla poszczególnego resortu, który przeprowadzi inwentaryzację. Ostatni termin zakończenia prac przygotowawczych ustalono na 30 czerwca 1953 r. (MP Nr A-88, poz. 1372).

FINANSE, BUDŻET I PODATKI

Sprawozdania finansowe — okólnik Ministra Finansów z 25 września 1952 r. przypomina, że do zasadniczych obowiązków głównych (starszych) księgowych przedsiębiorstw i zakładów uspołecznionych należy analiza ekonomiczna sprawozdań finansowych dokonywana niezwłocznie po ich sporządzeniu. W wyniku przeprowadzonej analizy należy wyciągnąć wnioski o przebiegu wykonania planu finansowego,

w szczególności w zakresie wykonania zadań obniżenia kosztów własnych planowego wykonania inwestycji i prawidłowości rozliczeń z budżetem. Odpisy wydanych zarządzeń w wyniku analizy oraz wniosków powinny być podane do wiadomości jednostce nadrzędnej (MP Nr A 86, poz. 1366).

Prowadzenie prac księgowych — przez przedsiębiorstwa i zakłady uspołecznione powinno opierać się na harmonogramach bądź na terminarzach prac. Zasadę tę wprowadza zarządzenie Ministra Finansów z 18 września 1952 r., do którego jest załączona instrukcja w sprawie wprowadzenia tej zasady w życie przez odpowiednie działy księgowości (MP Nr A-85, poz. 1343).

Pobór niektórych podatków — przez notariuszy został uregulowany zarządzeniem Ministra Finansów z 1 października 1951 r. (MP Nr A 83, poz. 1375).

ROLNICTWO I LESNICTWO

Dostawy zbóż. — Do przepisów wykonawczych w sprawie obowiązkowych dostaw zbóż rozporządzenie Rady Ministrów z 10 października 1952 r. wprowadziło nowy przepis zezwalający w przypadkach gospodarczo uzasadnionych, które określił przez Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji, na dostarczanie zamiast zbóż nie kontraktowanych plonów rolnych wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Nie kontraktowane plony rolne odpowiadające obowiązującym standartom i dostarczone do końca terminu wykonania obowiązkowych dostaw zalicza się na poczet obowiązkowych dostaw w danym roku gospodarczym do wysokości ustalonego zobowiązania. Przy zaliczaniu stosuje się normy zamiany określone we wspólnym załączniku. Np.: dostarczenie 100 kg grochu, fasoli lub prosa zastępuje 200 kg zboża. W grupie nasiennej — 100 kg saradeli odpowiada 250 kg zboża, 100 kg lubinu pastewnego — 200 kg zboża (Dz. U. Nr 41, poz. 281).

Dostawy zwierząt rzeźnych — zarządzenie prezesa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji z 26 sierpnia 1952 r. obniżyło dolną granicę wagi zwierząt rzeźnych przyjmowanych na poczet obowiązkowych dostaw w pow. bolesławieckim (MP Nr A-86, poz. 1365).

Odbiór maszyn i narzędzi rolniczych — oraz części zamiennych w zakładach wytwórczych został unormowany zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 września 1952 r. (MP Nr A-86, poz. 1361).

Mandaty karne — zasady ich stosowania przez administrację leśną określa zarządzenie Ministra Leśnictwa z 18 września 1952 r. Do nakładania i ściągania grzywien w drodze mandatów uprawniony jest personel organów terenowych przedsiębiorstw lasów państwowych, parków narodowych oraz funkcjonariusze straży leśnej. Do stosowania mandatów są uprawnieni pracownicy imiennie upoważnieni przez dyrektorów rejonów lub okręgów lasów państwowych, bądź Naczelnego Konserwatora Przyrody, działających w zakresie swej właściwości. Zarządzenie przewiduje wysokość mandatów w granicach od 5 do 20 zł za określone w nim wykroczenia przeciwko przepisom o szkodnictwie leśnym i polnym, o ochronie przeciwpożarowej, o ochronie przyrody (MP Nr A-86, poz. 1363).

Opłaty za przemiał gospodarczy — zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z 29 sierpnia 1952 r. zostały częściowo zmienione dotychczasowe przepisy o opłatach za przemiał gospodarczy oraz w sprawie wpłat na rzecz Funduszu Młynów Gospodarczych (MP Nr A-85, poz. 1347).

GOSPODARKA KOMUNALNA

Remonty kapitalne — zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 8 sierpnia 1952 r. obniżyło dolną

granice remontów kapitalnych dla niektórych obiektów majątku trwałego w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej (MP Nr A-85, poz. 1340).

Obsługa kominarska — zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 20 września 1952 r. ustaliło regulamin czynności pracowników obsługi kominarskiej przy czyszczeniu kominów oraz przewodów dymowych i spalinowych (MP Nr A-85, poz. 1341).

PRZEMYSŁ

Pracownicze wynalazki, udoskonalenia techniczne i usprawnienia — sposób rozpowszechnienia ich drukowanych opisów został określony zarządzeniem przewodniczącego PKPG z 10 października 1952 r. (MP Nr A-88, poz. 1373).

Zakłady przemysłu drobnego — zasady ich zaopatrywania w surowce wtórne ustala zarządzenie przewodniczącego PKPG z 16 września 1952 r. Za surowce wtórne uważa się wszelkie odpadki produkcyjne oraz złom metali i odpady wtórne, które nie mogą być wykorzystane do planowej lub ubocznej produkcji w zakładzie. Surowce wtórne dzieli się na: 1) gospodarowane centralnie przez PKPG, właściwe ministerstwa lub inne jednostki centralne, 2) gospodarowane terenowo przez prezydium Woj. RN. Wojewódzkie Komisje Planowania Gospodarczego będą każdego roku sporządzały bilanse surowców wtórnych oraz w porozumieniu z wydziałem przemysłu prez. Woj. RN rozdzielniki surowców wtórnych i przedstawiały je do zatwierdzenia prezydium Woj. RN. Wydziały przemysłu prez. Woj. RN są w szczególności zobowiązane do roztoczenia opieki i nadzoru nad realizacją przez zakłady drobnej wytwórczości rozdzielników surowców wtórnych oraz ich racjonalnego wykorzystania (MP Nr A-84, poz. 1332).

Rzemiosło — wzór umowy o naukę rzemiosła określa zarządzenie Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła z 6 października 1952 r. (MP Nr A 86, poz. 1362).

SPRAWY KOMUNIKACJI

Środki transportowe — należące do państwowych gospodarstw rolnych mogą być używane przez organa terenowe jednolitej władzy państwowej oraz organizacje społeczne i polityczne do przeprowadzania akcji mających na celu dobro ogólnospołeczne tylko na podstawie wniosku prezydium rady narodowej lub organizacji ubiegających się o ich używanie i z zgodą jednostki PGR, do której te środki należą. Zasadę tę ustaliła uchwała Prezydium Rządu z 26 września 1952 r. normująca omawianą sprawę (MP Nr A-85, poz. 1338).

Żegluga śródlądowa — zarządzenie Ministra Żeglugi z 10 września 1952 r. unormowało uprawianie żeglugi i spławu na śródlądowych drogach wodnych (MP Nr A-87, poz. 1368).

PODZIAŁ TERYTORIALNY

Województwo katowickie — zmiana granic gmin Strzemieszyce Wielkie i Kazimierz w pow. będzińskim. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów (Dz. U. Nr 41, poz. 282).

Województwo lubelskie — zmiana granic gmin Kocudza i Puszcza Solska w pow. biłgorajskim (Dz. U. Nr 41, poz. 283).

Województwo rzeszowskie — zmiana granic miasta Krosna w pow. krośnieńskim (Dz. U. Nr 41, poz. 284).

Głosy prasy

DOBRE I ZŁE PRZYKŁADY REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ WSI WOBEC PAŃSTWA

Z artykułu pt. „Źródła sukcesów pow. piotrkowskiego“ (Głos Robotniczy Nr 255) wynika, że pow. piotrkowski jako jeden z pierwszych w woj. łódzkim przekroczył 90 proc. wykonania rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Wynik ten uzyskano o 34 dni wcześniej niż w roku ubiegłym. Sukces ten zawdzięczać należy dobremu doborowi pracowników rad narodowych, które wykorzystując zdobyte doświadczenia z ub. r. umiejętnie potrafiły przydzielać zadania swym członkom, komisjom i pracownikom etatowym oraz rosnącej i pogłębiającej się fali współzawodnictwa między gminami i gromadami o przodownictwo w obowiązujących dostawach.

W ogniu bitwy o sprawne i szybkie zaopatrzenie klasy robotniczej miast i osiedli w podstawowe artykuły żywnościowe, wysunęły się na czoło swą aktywnością rady narodowe w Chabielicach, Bogusławicach, Bełchatówku, Bełchatowie, Sulejowie, Parzniewicach, Golezszach, Uszczanie i inne.

W walce o terminowe wykonanie planów dostaw zboża wyróżnili się: Józef Błażejowski, awansowany w toku akcji na sekretarza Prezydium GRN w Wolborzu, Józef Wierczkiewicz — przewodniczący Prezydium MRN w Bełchatowie, Franciszek Brzozowski — sekretarz Prezydium GRN w Chabielicach oraz wielu innych.

Dużą pomoc w osiągnięciu tych sukcesów niosło m. in. nauczycielstwo, które potrafiło przez dzieci oddziaływać na rodziców.

Realizacja obowiązkowych dostaw zboża poza efektem gospodarczym dała pow. piotrkowskiemu możność dokładniejszego poznania kadry rad narodowych i sołtysowskiej oraz oczyszczenia jej z elementów wrogich i przypadkowych. Usunięto z zajmowanych stanowisk przewodniczącego Prezydium GRN w Szydłowie — Janiuka, w Bogusławicach — Radomskiego, w Łękawie — Nicota, w Podolinie — Dudkiewicza i innych.

*

„Wola Ludu“ Nr 254 w artykule pt. „Zwiększa się dostawa ziemniaków“ podaje, że przebieg skupu ziemniaków na terenie pow. jarosławskiego odbywa się pomyślnie.

Na szczególne wyróżnienie zasługują chłopcy gm. Radymno i Tarnowiec. Właściciel 2-hektarowego gospodarstwa Teofil Buda zamiast wyznaczonych 160 kg dostawił 380 kg ziemniaków.

Chłopcy gm. Tarnowiec dostawali we wrześniu od 200 do 250 kg ton

dziennie, obecnie dzięki wzmożonej pracy uświadamiającej prezydium GRN i sołtysów zwiększyły się znacznie dostawy ziemniaków.

Chłopi pow. jarosławskiego przystąpili obecnie masowo do wykopków ziemniaków, aby umożliwić jak najszybsze zaopatrzenie w ziemniaki ludności miejskiej na okres zimowy.

Z artykułu pt. „Kary na opornych pomogły“ dowiadujemy się, że obowiązkowe dostawy w pow. Świebodzin (woj. zielonogórskie) przebiegają na ogół pomyślnie.

Dobre wyniki osiągnięto w znacznej mierze dzięki szeroko rozwiniętej akcji uświadamiającej, dzięki wzorowej, patriotycznej postawie wielu setek chłopów, szczególnie mało i średniorolnych.

Przykładem jest właściciel 8 ha ziemi w gr. Skąpe, gm. Skąpe, Piotr Dzimieszonok, który jest wzorowym hodowcą, bierze czynny udział w społecznym życiu wsi.

Swą patriotyczną postawę chłopca polskiego zadokumentował nie tylko słowem, ale i czynem. Wykonał już całkowicie przypadające na niego roczne obowiązkowe dostawy zboża, żywca, mleka, w 100 proc. uregulował podatek gruntowy.

Również małorolny chłop, Henryk Korzyka z gr. Dąbrówka Mała, gm. Szczaniec, nie ma ani kilograma zaległości w zbożu i żywcu, ani litra zaległości w mleku.

Dobry przykład wykonania swych obowiązków wobec państwa daje spółdzielnia produkcyjna w Wilkowie. Spółdzielnia ta już w sierpniu wykonała roczny plan dostawy zboża, w tym samym miesiącu osiągnęła 150 proc. rocznego planu dostawy żywca sprzedając państwu dodatkowo przeszło 1,5 tony mięsa. Na IV kwartał br. spółdzielnia zakontraktowała 20 tuczników nie licząc tych sztuk świń, jakie zakontraktowali członkowie spółdzielni z własnych działek przyzagrodowych.

W 100 proc. wykonała dostawę zboża spółdzielnia produkcyjna Darnawa (gm. Skąpe), wszyscy bez wyjątku chłopcy indywidualni ze wsi Grodziszcz (gm. Rzeczyca). Na podkreślenie zasługuje fakt, że chłopcy z Grodziszcza wykonali roczny plan jeszcze we wrześniu, przy czym żaden z nich nie ma ani grama zaległości, żaden z nich nie zalega z najmniejszą tzw. końcówką.

Ociągają się jeszcze z dostawą zboża niektórzy kulacy, jak np. właściciel bogatego gospodarstwa w Nowym Dworcu (gm. Jordanowo), Gwozdowski, który nie dostarczył w terminie ani kilograma zboża. Na upomnienie nie odpowiedział. Dopiero po ukaraniu go grzywną pieniężną, zboże, którego „nie było“, od razu się znalazło. W ciągu 2 dni Gwozdowski dostarczył cały ciężar-

cy na nim w rocznym planie wymiar.

Kary pieniężne i konsekwentne ich egzekwowanie przyczyniło się do tego, że kulacy zaczęli wykonywać swe obowiązki. W ten sposób dostawy podskoczyły dziennie z 7 ton zboża do przeszło 14.

Najwyższy czas, ażeby prezydium PRN i GRN skończyły ze szkodliwym pobłażaniem. Wobec opornych należy stosować kary.

*

W pow. kieleckim nie wykonano planu dostaw zboża na miesiąc sierpień, co stwierdza autor artykułu w „Słowie Ludu“ Nr 210.

Gmina Górno, która wykonała 5 proc. planu za miesiąc sierpień, znajduje się na przedostatniej pozycji w wykazie gmin pow. kieleckiego. Wskutek szkodliwej roboty byłego pełnomocnika CUS, Mariana Michty, nie objęto planem skupu zboża 96 gospodarstw.

Gmina Bodzentyn wykonała 7 proc. planu miesięcznego, a przecież Bodzentyn należy do najbogatszych gmin w powiecie i wysokość jej dostaw zbożowych wynosi prawie połowę dostaw całego pow. kieleckiego.

Nie można jednak zrealizować planu, gdy w Prez. GRN rządzą burokraci, gdy nie wykonuje się postanowień dekretu, gdy brak koordynacji pracy między Prez. GRN a CUS. Na domiar złego istnieją rozdziewki pomiędzy przewodniczącym GRN a delegatem CUS prowadzące do dwutorowości pracy.

Prosimy Prez. PRN w Kielcach o napisanie do Redakcji „Rady Narodowej“, jakie w powyższej sprawie zajęto stanowisko.

*

Z artykułu pt. „Kulacy utrudniają realizację planów skupu zboża“ (Gazeta Kujawska Nr 241) wynika, że gminy Łasin, Rogoźno i Gruta w pow. grudziądzkim nie potrafiły do chwili obecnej wykonać żadnego miesięcznego planu skupu zboża. W gminach tych realizację planów utrudnia w dużej mierze niewłaściwa praca agregatów omlotowych oraz brak kontroli nad agregatami ze strony kierownictwa GOM, POM i GRN.

Uwidocznia się tu również wroga robota kulaków, którzy zalegają lub też uchylają się od sprzedaży zboża państwu.

Za uchylanie się od wykonania obowiązków wobec państwa ukarani zostali m. in. Czesław Polaczek z Szynwaldu, Stanisław Grala z Partęczyn, Józef Osika z Gruty, Franciszek Skrzyński ze Siupa.

Autor nadmienia, że w wielu wypadkach oporni placą grzywny i w dalszym ciągu nie wykonują planów. Wszystkich tych, którzy w podobny sposób postępują, należało-

by pouczyć, że grzywna jest tylko karą za opieszałość w wykonywaniu swych obowiązków, samo zaś zobowiązanie musi być wykonane, gdyż tylko wówczas plany skupu zboża będą realne. Następną karą na złośliwie uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa będzie surowsza.

Terminowe wykonanie planów skupu zboża może zapewnić tylko dalsza i aktywniejsza niż dotychczas działalność GRN, delegatury CUS oraz gminnych spółdzielni.

*
*

Z artykułu pt. „Nie mamy gdzie odstawić mleka“ („Gromada“ Nr 59) dowiadujemy się, że gospodarze gr. Dołka, pow. radzyński, otrzymali nakazy na obowiązkową dostawę mleka, ale dotychczas nikt nie dostawił mleka, bo we wsi nie ma zlewni, choć dawno już obiecano ją otworzyć.

Niektórzy chłopci dostarczają masło zamiast mleka, ale czynią to chłopci bogatsi. Trudniej to jest uczynić biednym, a poza tym masło wyprodukowane sposobem domowym nie dorównuje masłu z mleczarni.

Gminna Rada Narodowa powinna zainteresować się powyższą sprawą. Jeżeli nie ma możliwości otwarcia zlewni, to wieś powinna zorganizować kolejną zbiorową dostawę mleka do najbliższej zlewni.

*
*

„Wola Ludu“ Nr 261 w artykule „O biurokratycznym zarządzeniu GRN w Bolesławiu“ podaje, że Prez. GRN w Bolesławiu, pow. dąbrowski, polecił chłopom gromady Ćwików i okolicznych wsi dostawić ziemniaki w ramach obowiązkowych dostaw do gminnej spółdzielni w Bolesławiu. Chłopi zaczęli masowo odwozić ziemniaki.

Kiedy plan swój wykonali już w 70 proc. — sołtys gromady Ćwików otrzymał z Prez. GRN polecenie, aby na dzień 20 i 21 października przygotować 25 furmanek celem przewiezienia ziemniaków z gminnej spółdzielni do oddalonej o 8 km od Bolesławia gorzelni.

Przecież byłoby daleko prościej, gdyby Prez. GRN wydało polecenie chłopom dostarczenia ziemniaków wprost do gorzelni, która jest oddalona od Ćwikowa tylko o 3 km.

Poza tym Prez. GRN, nie zwracając uwagi na to, że zboże w kopcach gnije, zabrało chłopom młocarnię. Utrudnia to w dużym stopniu omlócenie przez chłopów Ćwikowa zboża i odstawienie go państwu.

Redakcja, razem z autorem tej notatki, zwraca się do Prez. PRN w Dąbrowie Tarnowskiej o zajęcie stanowiska.

K O M U N I K A T

w sprawie prenumeraty na 1953 rok

Prenumeratę „RADY NARODOWEJ“ na 1953 r. należy odnowić do 15 grudnia br. w urzędach pocztowych lub u listonoszy.

Prezydium rad narodowych, urzędy, instytucje i organizacje, które z powodu braku kredytów nie będą mogły do tego terminu uiścić prenumeraty na rok 1953 gotówką, prześlą zamówienia pisemne do 1 grudnia br. pod adresem:

PPK „RUCH“
Centrala Ekspedycyjna
Warszawa, Srebrna 12.

Zamówienia takie powinny być podpisane przez przewodniczącego czy dyrektora (kierownika) i głównego księgowego, zawierać ilość zamówionych egzemplarzy oraz dokładny termin i sposób uregulowania należności w 1953 r.

Opóźnienie wpłaty lub zamówienia pisemnego spowoduje przerwę w dostawie „RADY NARODOWEJ“ z początkiem 1953 r.

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik“. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Kancelaria Rady Państwa, ul. Wiejska 6/8. Tel.: 7-59-40, wewn.: 136, 196, 248, 263, 302. Godziny przyjęć: 12 — 14. Administracja: RSW „Prasa“ Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: kwartalnie — 7.20 zł, półrocznie — 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują: najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy.

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

184. Prezydium GRN w Dłużcu pow. olkuskiego i w Kazimierzy Wielkiej pow. pińczowskiego oraz Prezydium MRN w Brodnicy pow. brodnickiego zapytują, czy prezydium rad narodowych zobowiązane są poświadczać rachunki pracownikom urzędów i przedsiębiorstw państwowych korzystającym z podwód i na jakiej podstawie prawnej.

Odpowiedź:

Sprawa poruszona w pytaniu wyjaśniona została pismem okólnym Prezydium Rady Ministrów II Zespół z 5 września 1952 r. Nr 0.1—2/2189/52, które podaje, że zagadnienie to wiąże się ściśle z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. Nr 38, poz. 279).

Stosownie do § 30 tegoż rozporządzenia za przejazdy kołowe zwraca się cenę przewidzianą w taryfie najmu koni obowiązującej w danej miejscowości bądź też zwraca się koszty przejazdu według cen, odpowiadających miejscowym stosunkom. Wysokość sumy zapłaconej za użycie środka kołowego (podwozy) — czy to w myśli ustalonej taryfy, czy też według miejscowych zwyczajów potwierdza w razie potrzeby prezydium GRN.

St. Szklarczyk

185. Zarząd Spółdz. produkcyjnej w Przybyszowie zapytuje, jak często ma być kontrolowana działalność finansowa spółdzielni przez Komisję Rewizyjną.

Odpowiedź:

Komisja Rewizyjna Spółdzielni obowiązana jest co najmniej raz na kwartał przeprowadzać finansową kontrolę prac zarządu oraz księgowego, w szczególności kontrolę wpływów i wydatków, ich zgodność z planem, wytycznymi statutu oraz postanowieniami zebrania ogólnego członków.

W interesie gospodarki spółdzielni leży, aby Komisja Rewi-

zyjna częściej sprawdzała działalność finansową Zarządu Spółdzielni, a to w celu zapobiegania na czas ewentualnym błędom i niewłaściwościom.

Komisja Rewizyjna obowiązana jest, w razie stwierdzenia niedokładności, przedstawić je ogólnemu zebraniu członków spółdzielni.

M. Nowakowski

186. Prez. PRN Skwierzyńska, woj. Zielona Góra, zapytuje, kto jest kierownikiem jednostki budżetowej w jednostkowych budżetach poszczególnych resortów na szczeblu powiatu i kto odpowiedzialny jest za dyscyplinę finansową.

Odpowiedź:

Kierownikiem jednostki budżetowej na szczeblu powiatu jest kierownik komórki organizacyjnej prezydiów powiatowych rad narodowych (wydział, referat).

Odpowiedzialny za naruszenie dyscypliny finansowej jest kierownik jednostki budżetowej wraz z pracownikami, wykonującymi czynności budżetowo-finansowe (główny i starszy księgowy).

Członek Prezydium sprawujący nadzór nad wydziałem, odpowiedzialny jest za wydane na piśmie zlecenie wypłaty niezgodnej z obowiązującymi przepisami.

Z. Drugowa

187. Kierownik Referatu Ogólnego Prez. PRN w Słupsku ob. Temczak zapytuje, czy w razie przeniesienia pracownika na inne miejsce służbowe, można wypłacić mu ryczałt za przeniesienie, przewidziany w rozporządzeniu Rady Ministrów z 24.VII.1948 roku niezależnie od tego, czy pracownik ten przeniósł się do siedziby urzędu nowego miejsca pracy.

Odpowiedź:

Przyznanie ryczałtu za przeniesienie może nastąpić tylko w przypadku rzeczywistego przesiedlenia się pracownika do służby w innej miejscowości.

Uzasadnienie:

Sprawę poruszoną w pytaniu wyjaśnia pismo okólnie Ministerstwa Finansów Nr B.A. 13021/T/52 z 4 stycznia 1952 r., które stanowi, że w celu jednolitego stosowania zasad przyznawania ryczałtu za przeniesienie pracowników państwowych w związku z §§ 37—39 rozporządzenia Rady Ministrów z 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe, w przypadku przeniesienia pracownika państwowego do innej miejscowości ryczałt za przeniesienie powinien być przyznany tylko w razie rzeczywistego przesiedlenia się pracownika do miejscowości, do której został przeniesiony. W przypadku przeniesienia z miejsca pracy do innej miejscowości ryczałt za przeniesienie należy się tylko wówczas, gdy pracownik faktycznie przesiedlił się w związku ze zmianą miejsca pracy.

S. Stasiak

188. Spółdzielnia produkcyjna w Oleszycach zapytuje, komu może zbywać produkty swego gospodarstwa, a w szczególności czy może zbywać wytwory swego gospodarstwa na wolnym rynku.

Odpowiedź:

Sprawa zbytu produktów wygospodarowanych w spółdzielniach produkcyjnych jest uregulowana zarządzeniem Ministra Rolnictwa z 26.VI.1952 r. w przedmiocie zasad systemu finansowego i gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych (Monitor Polski Nr A-68, poz. 1035).

Według § 23 tego zarządzenia spółdzielnia produkcyjna zbywa produkty swego gospodarstwa przede wszystkim na wypełnienie zobowiązań wobec państwa przez:

a) planowy skup, b) odstawę ziemiopłodów na spłatę usług państwowego ośrodka maszynowego, c) zwrot pożyczek nasiennej, d) wywiązanie się z umów kontraktacyjnych.

Po wykonaniu zobowiązań wobec państwa spółdzielnia może zbywać produkty przez:

- a) odstawę dla państwa w ponadplanowym skupie,
- b) sprzedaż różnym instytucjom i gospodarstwom społecznym,
- c) sprzedaż na wolnym rynku.

M. Nowakowski

189. Spółdz. produkcyjna w Zaworach przeprowadziła przebudowę stacji systemem gospodarczym. W związku z tym zapytuje, jakie czynności powinny poprzedzać odbiór wykonanych robót.

Odpowiedź:

Odbiór robót wykonanych przez spółdzielnię systemem gospodarczym polega na:

- a) zaopiniowaniu przez Wydział Budownictwa Prezydium PRN, że roboty zostały wykonane należycie pod względem technicznym i zgodnie z założeniami,
- b) sprawdzeniu i zaopiniowaniu przez Wydział Budownictwa Prezydium PRN zestawienia kosztów budowy,
- c) potwierdzeniu przez zarząd spółdzielni rachunków za materiały budowlane.

M. Nowakowski

190. Prez. PRN w R. zapytuje, na podstawie jakich przepisów można zmusić właścicieli nieruchomości w miasteczkach (ok. 3000 mieszk.) do stałego czyszczenia nie tylko chodnika ale i rynsztoku oraz połowy szerokości jezdni. Prezydium podaje przy tym, iż właściciele domów skarżą się na nierównomierne rozłożenie ciężarów, gdyż właściciele nieruchomości położonych przy ulicach, gdzie ruch furmanek ze wsi jest mniejszy, świążczą nieproporcjonalnie mało na utrzymywanie czystości w mieście. Ciężar utrzymania czystości w mieście ponoszony jest niemal wyłącznie przez właścicieli domów przy ulicach bardziej ruchliwych. Jak wyrównać te ciężary?

Odpowiedź:

Usuwanie nieczystości z terenu osiedli reguluje rozporządzenie z 1928 r. (Dz. U. 1928 Nr 32 poz.

311 — o usuwaniu nieczystości i wód opadowych — z ważnymi zmianami w 1938 r. — Dz. U. 1938 Nr 24 poz. 210).

Rozporządzenie to poza zobowiązaniem właściciela nieruchomości (i osób reprezentujących prawa właściciela) do usuwania nieczystości z terenu nieruchomości postanawia w art. 2a, iż do osób tych „należy również utrzymanie porządku i czystości na połowie szerokości ulicy (chodnik i połowa szerokości jezdni) wzdłuż nieruchomości oraz usuwanie zagarniętych nieczystości. Gdy nieruchomość przylega do placu publicznego, obowiązek ten dotyczy utrzymania porządku i czystości na chodniku przy nieruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 5-metrowej szerokości“. Utrzymywanie porządku i czystości w innych miejscach obciąża aparat gminnej (miejskiej) rady narodowej. Obowiązek utrzymania czystości obejmuje również polewanie jezdni i chodników, usuwanie śmieci i posypywanie chodników szorstkimi materiałami w czasie gołoledzi.

W przypadku gdyby takie uregulowanie sprawy prezydium PRN wydawało się niesłuszne, to wymienione rozporządzenie przewiduje (art. 2b), iż miasto może na podstawie uchwały miejskiej rady narodowej przejąć utrzymywanie porządku i czystości na ulicach i placach oraz usuwanie nieczystości z nieruchomości. W tym przypadku na właścicieli wszystkich nieruchomości mogą być nałożone opłaty na pokrycie kosztów usuwania nieczystości. Właściciele nieruchomości obowiązani są wówczas korzystać z usług urzędzeń (przedsiębiorstw) miejskich oczyszczania miasta.

Omawiane rozporządzenie zawiera też dalsze szczegółowe przepisy w sprawie poruszanej przez prezydium.

191. Prez. MRN w Łukowie, Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zapytuje, czy jako władza kwaterunkowa ma prawo zasiedlić dom wybudowany przez ZOR na terenie miasta. Jako inwestor domu występuje Prezydium PRN.

Odpowiedź:

Wysuniętą wątpliwość rozstrzyga § 1 uchwały Nr 496 Rady Ministrów z 18.VII. 51 r. o rozdziale i wykorzystaniu mieszkań pracowniczych i służbowych (Monitor Polski Nr A-68/51, poz. 887). Zasady i tryb rozdziału mieszkań pracowniczych (obecnie służbowych i zakładowych) uzyskanych w ramach publicznego budownictwa mieszkaniowego ustalony jest w instrukcji Nr 1 stanowiącej załącznik do omawianej uchwały. Według podanych przepisów mieszkańami z budownictwa publicznego dysponuje użytkownik wskazany w rozdzielniku WKKRM. Władzy kwaterunkowej (w danym przypadku Prezydium MRN) przysługują jedynie uprawnienia kontroli wykorzystania mieszkań.

T. Połabiński

192. Prez. MRN w Wolsztynie zapytuje, czy może dokwaterować lokatora do mieszkania kierownika szkoły powszechnej w Wolsztynie mieszczącego się w budynku szkolnym.

Odpowiedź:

Chcąc udzielić wyjaśnień na pytanie, należy rozróżnić budynki, których administracja na mocy uchwał Prezydium Rządu z 27.IX.50 r. (Mon. Polski Nr A-106, poz. 1336) i z 14.X.50 r. (Mon. Polski Nr A-212, poz. 1407) oraz innych przeszła na prezydium rad narodowych, od budynków, w których dyspozycja lokalami mieszkalnymi należy do zakładów pracy. Stosownie do art. 9 ust. 1 o publ. gosp. lokalami (Dz. U. 36/50, poz. 343) w związku z art. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 4.VI.52 r. w sprawie mieszkań służbowych i zakładowych (Dz. U. 29/52, poz. 196) — dyspozycja lokalami służbowymi (pracowniczymi) i zakładowymi należy wyłącznie do kompetencji zakładów pracy. W danym przypadku chodzi o lokal mieszkalny w budynku szkolnym. Dysponowanie mieszkańami w tym budynku należy do władz szkolnych.

Zgodnie z instrukcją Nr 2 w sprawie norm zaludnienia mieszkań pracowniczych i kontroli ich stosowania stanowiących załącz-

nik do uchwały Nr 496 Rady Ministrów z 18. VI. 1951 r. o rozdziale i wykorzystaniu mieszkań pracowniczych i służbowych (Mon. Polski Nr A-68, poz. 887) postanowienie o dokwaterowaniu lub przekwaterowaniu wydaje pracodawca, w którego dyspozycji pozostaje mieszkanie, a jeśli pracodawca tego nie dokona — instytucja, która dysponuje budynkiem.

Z powyższego wynika, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nie jest uprawnione do zasiedlania lokali znajdujących się w dyspozycji zakładów pracy. Z tych też względów mieszkanie służbowe kierownika szkoły nie może być zagęszczone przez Prezydium MRN jako władzę kwaterunkową. Sprawę tą reguluje w tym sensie pismo okólne Nr 8 Państwowej Komisji Lokalowej z 10. III. 1951 r. (Nr PKL II-1-B-24-51). Natomiast Prezydium może wystąpić do władz szkolnych o dokwaterowanie do lokalu przekraczającego normy zamieszkania innych osób spośród personelu nauczycielskiego.

T. Połabiński

193. Prezydium GRN Tarnówka pow. złotowskiego, zapytuje, czy można odwołać stale urzędującego członka Prezydium w czasie choroby, jeżeli są widoki, że do pracy nie powróci w przeciągu trzech miesięcy i czy należy odwołanemu wypłacać w przypadku choroby wynagrodzenie przez okres trzech miesięcy.

Odpowiedź:

Przewodniczący, zastępca przewodniczącego i sekretarz prezydium rady narodowej nie są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, czy też na podstawie dekretu nominacyjnego, wobec czego nie mają do nich zastosowania ani przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z 16. III. 1928 roku o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr 35, poz. 323), ani przepisy ustawy o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. z 1949 r. Nr 11, poz. 72).

Przewodniczący, zastępca przewodniczącego i sekretarz prezydium rady narodowej są powołani z wyboru, przy czym z treści

§ 3 Instrukcji Nr 2 (Monitor Polski z 1950 r. Nr A-57, poz. 654 z późniejszymi zmianami) wynika, że mogą być przez swą radę narodową odwołani w każdym czasie, a więc również w okresie choroby.

W przypadku odwołania członków prezydium należy wymienionych niezwłocznie skierować do innej pracy stosownie do posiadanych przez nich kwalifikacji i stanu zdrowia. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba wypłacania jakichkolwiek odszkodowań. W razie odmowy przyjęcia proponowanego stanowiska należy uważać stosunek służbowy za jednostronnie rozwiązany z winy odwołanego członka prezydium.

W czasie przerwy między odwołaniem a skierowaniem na nowe stanowisko — należy odwołanemu członkowi prezydium gminnej rady narodowej wypłacać uposażenie w okresach miesięcznych z tym ograniczeniem, że wypłata uposażenia nie może trwać dłużej niż przez okres 3 miesięcy.

Analogiczne zasady należy stosować w przypadku odwołania stale urzędującego członka prezydium gminnej rady narodowej w czasie choroby, tj. należy wypłacać mu dotychczasowe uposażenie przez okres 3 miesięcy od daty odwołania, z tym ograniczeniem, że o ile w terminie wcześniejszym stan zdrowia członka prezydium uległ poprawie i wymieniony został skierowany do innej pracy — należy wypłacać mu wynagrodzenie nie dłużej jak do objęcia nowej pracy.

Z. Drugowa

194. Prez. PRN w Brzozowie zapytuje, czy przysługuje mu prawo do 30% zniżki czynszu za lokal użytkowy, jeśli wynajęta jest jedynie część budynku, a pozostałą część budynku zajmuje sam właściciel (Gminna Kasa Spółdzielcza).

Odpowiedź:

Sprawę ulg za korzystanie z lokali użytkowych normuje § 12 ust. 1 uchwały Rady Ministrów z 21. VI. 50 r. w sprawie czynszów za lokale użytkowe (Monitor Polski Nr A-77, poz. 889). Podany

przepis nie daje podstawy do wykluczenia od uzyskania obniżki czynszu najemcy jedynie z tego powodu, iż część lokali budynku, obejmującego wyłącznie lokale użytkowe, zajmowana jest przez samego właściciela.

T. Połabiński

195. Radca prawny Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych we Wrocławiu zapytuje: 1) czy czynsze najmu podlegają podatkowi od nabycia praw majątkowych i 2) czy sądy mają prawo pobierania od Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych przy wydawaniu tytułów wykonawczych na zaległy czynsz, podatku od nabycia praw majątkowych i wstrzymywania tych tytułów do czasu uiszczenia podatku.

Odpowiedź:

1) Czynsze najmu podlegają podatkowi od nabycia praw majątkowych, ponieważ zgodnie z brzmieniem § 3 rozporządzenia Ministra Finansów z 12 października 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych (Dz. U. Nr 7, poz. 43) odpłatne nabycie prawa majątkowego następuje w szczególności w przypadku najmu.

Zwolnienie od podatku od nabycia praw majątkowych z tego tytułu, że Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych zawierają umowy najmu zawodowo, nie może mieć miejsca, ponieważ rozporządzenie Ministra Finansów z 12 października 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych w § 8 ust. 2 pkt 3) wyjaśniło, że nie uważa się za czynność zawodową najmu nieruchomości albo ich części (lokali, ruchomości), o ile nie następuje ona w wykonywaniu przedsiębiorstwa usługowego (hotele, pensjonaty, zajazdy itp.).

Sposób pobierania podatku od nabycia praw majątkowych od orzeczeń sądowych stwierdzających to prawo, a więc i od tytułów wykonawczych, wydanych na mocy wyroku sądu sądownego czynsz najmu, reguluje art. 34, ust. 1, pkt 1) wymienionego wyżej rozporządzenia, a mianowicie pobór tego podatku należy do se-

kretarza sądu, który, zgodnie z § 45 tegoż rozporządzenia obowiązany jest uzależnić od uprzedniego uiszczenia podatku wydanie tytułu wykonawczego z wyroku sądu.

2) Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych, jako przedsiębiorstwa państwowe, stanowią podmioty gospodarki uspołecznionej (art. 1, pkt 1) lit. a dekretu z 21 września 1950 r. o opodatkowaniu przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej (Dz. U. Nr 44, poz. 399), wobec czego zgodnie z brzmieniem art. 2 pkt 1) dekretu z 3 lutego 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych (Dz. U. Nr 9, poz. 74) wolne są od podatku od nabycia praw majątkowych.

Art. 5, ust. 3 dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych głosi, że jeżeli w nabyciu praw majątkowych uczestniczą osoby podmiotowo zwolnione od podatku, obowiązek podatkowy co do połowy podatku ciąży solidarnie na wszystkich osobach nabywających prawa majątkowe.

Przepis tego artykułu należy rozumieć w ten sposób, że solidarna odpowiedzialność przy umowie najmu obciąża zarówno wynajmującego jak i najemcę, jako nabywców praw majątkowych, wobec czego Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych ponoszą solidarną odpowiedzialność w stosunku do 50% należnego podatku, jako podmioty gospodarki uspołecznionej, zwolnione od podatku od nabycia praw majątkowych.

Z powyższych względów sądy mają prawo od Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych przy wydawaniu tytułów wykonawczych żądać połowy należnego podatku od nabycia praw majątkowych i z tego tytułu MZBM przysługuje regres do najemców.

T. Połabiński

196. Jedno z prezydiów MRN zapytuje:

1) czy Oddział Narodowego Banku Polskiego w Kępnie miał podstawę prawną do wstrzymania wypłaty sum pochodzących z wpływów pieniężnych za świadczenia w naturze z ubiegłego roku;

2) czy sumy te będzie można wykorzystać w tym roku.

Odpowiedź:

1) Stosownie do zarządzenia Min. Finansów z 12 grudnia 1951 r. w sprawie pozabudżetowych środków specjalnych na finansowanie inwestycji (Monitor Polski Nr A-1, poz. 22 z 11 stycznia 1952 r.) oraz instrukcji Ministra Finansów z 12 maja 1952 r. Oddział Narodowego Banku Polskiego wstrzymał wypłatę, gdyż Prezydium MRN prawdopodobnie nie wypełniło warunków zawartych w wyżej cytowanych przepisach. Zgodnie z § 1 pkt 2 lit. „a“ zarządzenia Min. Fin. z 12 grudnia 1951 r. na wydatki inwestycyjne mogą być przeznaczone środki pochodzące z wymienionych obowiązkowych świadczeń w naturze lub uzyskanych w ich miejsce środków pieniężnych (dekret z 30 czerwca 1951 r. Dz. U. Nr 38, poz. 284).

§ 4 pkt 1 przewiduje, że wyodrębnienie środków specjalnych — celem gromadzenia i późniejszego rozdziału w zakresie budżetu centralnego — następuje na podstawie decyzji właściwego ministra, w zakresie zaś budżetów terenowych — na podstawie decyzji prezydium właściwej rady narodowej wydanej na wniosek wydziału finansowego. Właściwą radą narodową dla budżetu gminnego jest PRN.

W myśl § 4 pkt 3 Narodowy Bank Polski zawiadania o otwarciu każdego rachunku akumulacyjnego w zakresie środków specjalnych budżetów terenowych — właściwy wydział finansowy. Według § 4 właściwym wydziałem finansowym w zakresie środków specjalnych budżetów gminnych rad narodowych jest wydział finansowy prezydium PRN.

Stosownie do § 7 pkt 1 — jednostka budżetowa uprawniona do dysponowania rachunkami akumulowanych środków specjalnych (§ 4 ust. 2) dokonuje przelewu środków z tego rachunku na wnioski inwestorów stosownie do postanowień.

§ 11 pkt 1 tegoż rozporządzenia — pozostałości środków specjalnych na koniec okresu bud-

żetowego właściwy bank przelewa na dochody tego budżetu, z którym środki specjalne są powiązane.

Zgodnie z wymienionymi przepisami, Prezydium MRN powinno porozumieć się z Wydziałem Finansowym w Prezydium PRN, który jest właściwą jednostką budżetową, uprawnioną do dysponowania rachunkami akumulowanych środków specjalnych.

2) — Czy pieniądze będzie można wykorzystać w tym roku? Tak, o ile Wydział Finansowy uprawniony do dysponowania rachunkiem dokonał przelewu na dochody tego budżetu i o ile Prezydium PRN ustaliło w planie zużycie tych środków.

P. Poznańska

197. Ob. Leopold Rzymiski, pracownik Prez. PRN w Nowym Mieście nad Drwęcą, zapytuje, czy pracownicy prezydium obowiązani są do bezpłatnego pełnienia stałych dyżurów przy telefonie w niedziele i święta, na jakiej podstawie i czy bez wynagrodzenia.

Odpowiedź:

Art. 27 ustawy o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. z 1949 r. Nr 11, poz. 72) przewiduje, że „o ile tego wymagają — według uznania władzy — ważne względy służbowe, powinien pracownik państwowy sprawować czynności swe także poza przepisanyymi godzinami zajęć służbowych“. Obowiązek ten dotyczy prac doraźnych. Pracownicy pełniący stały dyżur przy telefonie w godzinach pozasłużbowych powinni być zwolnieni z pracy w dniach następujących na czas równy pełnionemu dyżurowi, a to stosownie do punktu 7 okólnika Prezesa Rady Ministrów z 31 maja 1951 r. w sprawie wykonania postanowień ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy (Mon. Polski Nr A-66, poz. 776). Powołany przepis postanawia, że pracownicy powołani po ukończeniu dnia pracy do pełnienia dyżurów — o ile za okres dyżuru nie otrzymują według umowy dodatkowego wynagrodzenia — powinni otrzymać zwolnienie z pracy w dniach następujących na ilość godzin równą okresowi dyżuru.

S. Stasiak

CENA 1 zł 20 gr

